

WIADOMOŚCI

70

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

TREŚĆ NUMERU

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

1. 22 lipca	383
2. Dyscyplina emisyjna	385
3. Kontrola pokrycia finansowego działalności kredytowej i usługowej GKS	389
4. Organizacja i system finansowy spółdzielni produkcyjnych	393
5. Rola Narodowego Banku Polskiego w zakresie kredytowania i kontroli rolniczych spółdzielni produkcyjnych	397
6. Formy i zakres inspekcji w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych	399
7. Kontrola wewnętrzna w oddziałach na nowym etapie	402
8. Bankowa kontrola akumulacji amortyzacji na inwestycje	406
9. Monopol walutowy w Polsce	409

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Działalność oddziałów NBP w Chełmży i Toruniu w celu prawidłowego wykonania planu kasowego w IV kwartale 1953 r.	411
2. Z doświadczeń inspekcji w przedsiębiorstwach na odcinku finansowania kapitalnych remontów	415
3. Rozliczenia z budżetem terenowym w 1954 r.	420
4. Interwencja bankowa jako jeden z czynników mobilizujących polityki kredytowej	421

KRONIKA

1. Nagrody przyznane za projekty usprawnieniowe	III str. okł.
2. Rozpowszechniamy racjonalne metody pracy	III str. okł.

Artykuły prosimy nadsyłać w dwóch egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię i nazwisko autora.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 860-71-2-3, wen. 38. Redaguje: Kolegium

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Generalny Sekretariat, Warszawa, ul. Warecka 10.

Zam. PWG/345/Cz/54 z dn. 20.VII.54. Podpisano do druku 13.VIII.54 r. Druk ukończ. 18.VIII.54. Nakład 4000
Papier druk sat. kl. VII — 60 g A⁰ Ark. wyd. 7,3

Zakł. Graf. Dom Słowa Polskiego. Zam. 4129/C. 5-B-18528

22 LIPCA

22 lipca 1954 r. to wielka, uroczysta i radosna data dla Narodu Polskiego. W dniu tym mija 10 lat od powstania Polski Ludowej do niepodległego bytu, Polski w której rządzą masy pracujące z czołową siłą narodu klasą robotniczą na czele, Polski kroczącej drogą postępu i socjalizmu.

Przed 10 laty na pierwszym wolnym skrawku ziemi polskiej, wyzwolonym przez zwycięską i bohaterką Armię Radziecką, wydany został Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, rozpoczęła swą działalność władza ludowa.

Minione dziesięciolecie to okres niezwykle doniosłych przeobrażeń, do gruntu przekształcających oblicze naszego kraju i życia naszego narodu. Był to jak powiedział towarzysz Bolesław Bierut — najdonioślejszy okres w całej tysiącletniej historii naszego narodu. Odbiliśmy w tym okresie pod przewodem partii ogromną drogę. Droga ta bynajmniej nie była łatwa. W spadku po przedwrześniowych rządach obszarniczo-burżuazyjnych odziedziczyliśmy kraj niesłychanie zacofany i słaby pod względem ekonomicznym i kulturalnym, kraj, którego siły wytwórcze znajdowały się w stanie beznadziejnej wegetacji, a ludność pogrążona była w nędzy i ciemnocie, skazana na głód, bezrobocie, choroby i wymieranie. Antyludowe rządy sanacji, reprezentujące interesy wyzyskiwaczy nie tylko nie robiły nic dla podniesienia gospodarki i kultury kraju, lecz wprost przeciwnie spychały go w coraz głębszą otchłań, wyprzedając kraj zagranicznemu kapitałowi i paktując z najgorszym wrogiem naszego narodu, zbójcekim hitleryzmem, a równocześnie gnębiąc i prześladowając ludzi pracy — robotników i chłopów.

Władza ludowa objęła kraj nie tylko w stanie zacofania odziedziczonego po pasożytniczych rządach kapitału i obszarnictwa, ale także w stanie strasznego zniszczenia spowodowanego działaniami wojennymi i rabunkową gospodarką okupanta hitlerowskiego.

Władza ludowa, nie dając się ugiąć pod naporem ogromu stojących na porządku dziennym zadań odbudowy i przebudowy wszystkich dziedzin naszego życia, z ogromną energią przystąpiła do kolosalnego dzieła budowy nowej Polski, Polski socjalistycznej. W tym dziele znalazła ona poparcie milionowych rzesz polskiego ludu pracującego, świadomego, że władza ludowa wyraża jego wolę i interesy.

W szybkim tempie zorganizowano aparat państwowy, powołano do życia wojsko polskie, powstałe w wyniku połączenia Armii Ludowej z I Armią Polską powstałą w ZSRR, która u boku Armii Radzieckiej wniosła chlubny wkład w wyzwolenie całości ziem polskich i rozgromienie bestii hitlerowskiej.

Jednym z pierwszych aktów Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego było przeprowadzenie reformy rolnej, która likwidując obszarnictwo i zaspokajając pęd chłopstwa polskiego do ziemi stworzyła punkt wyjścia do dalszego rozwoju wsi polskiej w kierunku socjalizmu.

Niezwłocznie rozpoczęto odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych. Przejęto na własność państwa i uruchomiono przemysł i inne ważne gałęzie gospodarki.

Przejęcie na własność państwa kluczowych gałęzi gospodarki stworzyło mocną bazę gospodarki socjalistycznej umożliwiając, a zarazem czyniąc koniecznym oparcie naszej gospodarki na zasadach planowych.

Pierwszym kilkuletnim planem gospodarczym był plan trzyletni (1947 — 1949), który stanowił nie tylko plan odbudowy zniszczonej przez wojnę gospodarki, ale zawierał także poważne elementy przebudowy naszej gospodarki zgodnie z postulatami budownictwa socjalistycznego. Zadania wytyczone przez plan trzyletni zostały wykonane przedterminowo. W wyniku wykonania tych zadań produkcja przemysłowa przekroczyła o 77% poziom przedwojenny.

Pomyślne wykonanie zadań planu trzyletniego umożliwiło realizację naszego wielkiego planu sześcioletniego, planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Plan sześcioletni to wspaniały i porywający plan likwidacji naszego zacofania ekonomicznego i kulturalnego odziedziczonego po antyludowych rządach sanacyjnych, potężnego podniesienia poziomu sił wytwórczych oraz wydatnego podwyższenia poziomu życia najszerzych rzesz ludzi pracy. Masy pracujące naszego kraju z ogromnym entuzjazmem realizują wytyczne planu sześcioletniego, ofiarnym trudem budując szczęśliwszą przyszłość.

Pierwsze cztery lata planu sześcioletniego przyniosły nam wielkie osiągnięcia. W okresie tym zbudowaliśmy w rezultacie poważnego wysiłku inwestycyjnego setki nowych obiektów przemysłowych, rozwinięliśmy gałęzie gospodarki już poprzednio istniejące np. kopalnictwo węgla, produkcja energii elektrycznej, hutnictwo itd. i stworzyliśmy cały szereg nowych gałęzi przemysłowych przedtem w Polsce nie istniejących, a posiadających wielkie znaczenie dla gospodarki takich, jak przemysł traktorowy, samochodowy, obrabiarkowy, przemysł wielkiej syntezy chemicznej i cały szereg innych. Produkcja przemysłowa wzrosła w r. 1953 w porównaniu z r. 1949 o 118%. Uczyniliśmy gigantyczny krok na drodze do stworzenia w kraju wielkiego nowoczesnego przemysłu. Kierunek naszego rozwoju był prawidłowy i słuszny.

Na bazie dotychczasowych osiągnięć w rozbudowie naszej gospodarki przede wszystkim przemysłu ciężkiego staje się obecnie możliwe dokonanie pewnego przestawienia sił i środków w taki sposób, by nie zaniedbując dalszego rozwijania przemysłu ciężkiego, jako podstawy rozwoju gospodarki zwrócić większą uwagę na rozwój przemysłu lekkiego, wytwarzającego przedmioty spożycia dla zaspokajania potrzeb ludności oraz dokonać poważnego podniesienia naszego rolnictwa, które jak dotychczas nie nadąża za tempem rozwoju przemysłu, czego wyrazem jest fakt,

że podczas gdy produkcja przemysłowa wzrosła w r. 1953 w porównaniu z r. 1949 o 118% to produkcja rolna wzrosła w tym samym czasie tylko o 10%.

Drugi Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który obradował w Warszawie w dniach od 10 do 17 marca br. wytyczył w wyniku swych obrad kierunek rozwojowy naszego kraju na nadchodzący okres, stawiając jako zadanie naczelne, wokół którego koncentrować się winny wysiłki partii i całego narodu, sprawę dalszego, szybkiego i wydatnego podniesienia stopy życiowej mas pracujących. W myśl uchwał Zjazdu realne dochody ludzi pracy powinny się zwiększyć w ciągu dwu najbliższych lat o 15 — 20%. Oznacza to dalsze poważne podniesienie stopy życiowej ludzi pracy.

Zadanie dalszego wydatnego podniesienia stopy życiowej ludności zostało postawione i jest realizowane podobnie jak w Polsce również w innych krajach obozu postępu i socjalizmu na czele ze Związkiem Radzieckim.

Stale polepszająca się sytuacja ludzi w krajach obozu postępu i socjalizmu stanowi jaskrawe przeciwieństwo do sytuacji mas pracujących w krajach kapitalistycznych, w których miliony ludzi skazane są na głód i bezrobocie, w których ludność ugina się pod brzemieniem podatków i wysokich cen, w których sytuacja człowieka pracy w związku z wyścigiem zbrojeń i militaryzacją gospodarki z dnia na dzień pogarsza się.

Realizacja wielkiego zadania podniesienia stopy życiowej ludzi wymaga znacznego rozwoju produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego, wytwarzającego artykuły powszechnego spożycia. Przemysł lekki i spożywczy wykazał w ciągu pierwszych czterech lat planu 6-letniego znaczny wzrost: produkcja tego przemysłu zwiększyła się o 99%. Nie wystarcza to jednak dla zaspokojenia szybko rosnących potrzeb ludności. Konieczny jest dalszy wzrost ilościowy produkcji przy równoczesnym podniesieniu jakości wyrobów i rozszerzenie ich asortymentu.

Odcinkiem naszej gospodarki, na który należy zwrócić szczególną uwagę jest rolnictwo. Rolnictwo wyraźnie nie nadąża za postulatami kraju w zakresie artykułów spożywczych i surowców rolniczych. Wytworzyła się tutaj dysproporcja, którą w interesie pomyślnego rozwoju gospodarki należy jak najszybciej usunąć. Usunięcie powstałej dysproporcji nastąpi w drodze poważnego podniesienia produkcji rolnej i hodowlanej zarówno przez dalsze rozwijanie socjalistycznych form gospodarowania w rolnictwie zwłaszcza zaś spółdzielczości produkcyjnej jak i w drodze ujawnienia i wykorzystania tych ogromnych rezerw jakie tkwią w indywidualnej gospodarce chłopskiej.

Państwo ludowe spieszy rolnictwu z rozległą i różnorodną pomocą poprzez rozwijanie sieci i zwiększanie rozmiarów usług Państwowych Ośrodków Maszynowych, poprzez rozległą pomoc kredytową, dostawy na potrzeby wsi nawozów sztucznych, narzędzi, materiałów budowlanych itd., poprzez politykę dogodnych dla rolnictwa cen. W interesie pracującego chłopstwa państwo prowadzi rozległe akcje w zakresie elektryfikacji wsi, melioracji, pomocy weterynaryjnej, upowszechnienia wiedzy rolniczej, krzewi znajomość nowoczesnych metod gospodarowania.

Uchwały II Zjazdu Partii stawiają także zadanie zwiększenia tempa budownictwa mieszkaniowego oraz rozszerzenia sieci urządzeń i usług w dziedzinie gospodarki komunalnej.

II Zjazd PZPR postawił zadanie rozszerzenia sieci urządzeń socjalnych, kulturalnych oraz dalszego podniesienia jakości usług w tym zakresie.

W dziedzinie działalności socjalno-kulturalnej dotychczasowe osiągnięcia nasze są bardzo poważne. Kultura stała się w Polsce udziałem szerokich mas społeczeństwa, w przeciwieństwie do krajów burżuazyjnych, w których z jej dobrodziejstw korzystać mogą jedynie klasy posiadające podczas gdy dla mas ludowych jest ona całkowicie lub nieomal całkowicie niedostępna.

Zlikwidowaliśmy analfabetyzm, smutną pozostałość po rządach wyzyskiwaczy. Nie ma w Polsce dzieci nie objętych nauczaniem w szkole podstawowej. Gęsta sieć szkół zawodowych przygotowuje dla wszystkich dziedzin naszej gospodarki i naszego życia kadry kwalifikowanych specjalistów. W kraju pracuje 89 wyższych uczelni z około 140 tys. słuchaczy (przed wojną mieliśmy 24 wyższe uczelnie z około 48 tys. słuchaczy). Rozwija się postępową nauka, opierająca się na teorii marksistowsko-leninowskiej i tworząca korzystająca z dorobku przodującej nauki radzieckiej. Sztuka, literatura uzyskały możliwość najpóźniejszego rozwoju.

Prosty człowiek w Polsce szeroko korzysta z dóbr kulturalnych i może brać czynny udział w rozwijaniu kultury narodowej. Otworem stały się przed nim teatry, kina, biblioteki, muzea, domy kultury. Podobnie rozwinęło się w Polsce Ludowej czytelnictwo a nakłady książek i czasopism są wielokrotnie wyższe od przedwojennych.

Rozwinęła się w Polsce sieć zakładów służby zdrowia i szpitali, sanatoriów, przychodni itd. Pomoc lekarska stała się dla każdego dostępna. Troskliwą opieką otoczona jest matka i dziecko.

Nasze kolosalne osiągnięcia zawdzięczamy ogromnemu wysiłkowi naszego narodu, nas samych z zapałem budujących nowe życie, zawdzięczamy je słusznej linii partii i władzy ludowej, prowadzących nasz kraj ku dobrobytowi i szczęściu. Czyniąc w dniu dzisiejszego istnienia Polski Ludowej chlubny bilans dotychczasowych osiągnięć stwierdzamy, że nie zamierzamy bynajmniej poprzestać na tym co dotychczas osiągnęliśmy. Chcemy dalej zwycięsko kroczyć naprzód.

Drogę naszą wytyczają nam Uchwały II Zjazdu, jest to droga rozwoju i pomyślności. Dla jej urzeczywistnienia konieczne jest ześrodkowanie wysiłków na sprawie walki o obniżkę kosztów własnych, która w latach 1954 — 1955 wyniesie ma 20 mld. zł, na walce o wzrost ilościowy i podniesienie jakości produkcji, o zlikwidowanie brakoróbstwa i marnotrawstwa, o wzmocnienie systemu oszczędności, likwidację zbędnych remanentów i przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Konieczne jest znaczne podniesienie wydajności pracy. Musimy nauczyć się pracować po nowemu, odpowiednio do nowych wielkich zadań jakie przed nami stoją. Obowiązkiem każdego z nas jest bić się po bolszewicku o pełną realizację wytycznych partii i rządu.

Znaczenie zasadnicze dla powodzenia naszej walki o szczęśliwą przyszłość, o socjalizm i pokój ma fakt, że wchodzimy w skład wielkiego światowego obozu pokoju i postępu, na którego czele stoi i któremu przewodzi mocarstwo socjalistyczne, ostoja pokoju i wolności, przodująca siła ludzkości — Związek Radziecki. Obóz pokoju nieustannie umacniający swe siły prowadzi wyteżoną i niezmordowaną walkę o za-

chowanie i umocnienie pokoju, o zagwarantowanie ludności bezpieczeństwa i pomyślnych perspektyw rozwoju. Prowadzona przez nas walka spotyka się z gorącą sympatią i poparciem ludzi pracy na całym świecie. Pewne, coraz wyraźniejsze przejawy zrozumienia i poparcia dla niej dają się zauważyć nawet wśród niektórych kół burżuazyjnych, które zaczynają pojmować co oznaczają i czym grożą knowania imperialistów snujących i usiłujących realizować swe zbrodnicze agresywne plany. Siły pokoju na świecie nieustannie rosną i krzepną co napawa nas otuchą i pewnością zwycięstwa. Nie wynika stąd jednak bynajmniej, że możemy osłabić czujność wobec nikczemnych zamierzeń wrogów pokoju. Wprost przeciwnie, konieczne jest dalsze umacnianie naszych szeregów, podnoszenie siły ekonomicznej krajów obozu pokoju, krzewienie świadomości politycznej wśród najszerzszych rzesz ludzi pracy i stałe demaskowanie wrogów pokoju, imperialistycznych zbirów. Umocniać niezmordowanie siły pokoju i demokracji, oto nasze czołowe zadanie.

* * *

Dziesiąta rocznica powstania Polski Ludowej jest równocześnie drugą rocznicą uchwalenia konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Konstytucja PRL z dnia 22 lipca 1952 r., to wielka karta praw i zdobyczy polskiego ludu pracującego, to chlubne osiągnięcie narodu polskiego realizujące wzniosłe cele i ideały o które walczyli i za które ginęli najlepsi synowie narodu. Konstytucja stanowiąc bilans przebytej drogi, podsumowanie zwycięstw i osiągnięć na drodze do socjalizmu, równocześnie stwarza ramy w których odbywa się i odbywać się będzie nasz marsz naprzód, ku promiennej przyszłości, ku socjalizmowi.

Minione dwa lata obowiązywania nowej konstytucji wykazały, że jest ona w pełni wyrazem woli polskiego ludu pracującego i służy jego interesom.

„Polska Rzeczpospolita Ludowa jest — jak stwierdza wstęp do konstytucji republiką ludu pracującego“. Państwo nasze stoi na straży praw narodu i kieruje socjalistyczną przebudową naszego kraju zgodnie z wolą mas pracujących. Podstawę polityczną naszej władzy ludowej stanowi sojusz robotniczo-chłopski.

Organy władzy i administracji państwowej są w naszym kraju ściśle związane z masami pracującymi i troszczą się o coraz pełniejsze zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Władzą w naszym państwie jest władza prawdziwie ludowa.

Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej korzystają z rozległych praw i wolności. W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych u nas prawa te są nie tylko zapisane w konstytucji, ale co najważniejsze są realnie zagwarantowane i praktycznie urzeczywistniane w codziennym życiu. Każdy obywatel Polski Ludowej korzysta z prawa do pracy. Nie ma u nas bezrobotnych i nędzarzy, „ludzi niepotrzebnych“, których całe rzesze mieliśmy w Polsce przedwojennej i których wielomilionowe rzesze wegetują i dziś w krajach kapitalistycznych.

Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej korzystają także z całego szeregu innych ważnych praw takich jak prawo do wypoczynku, do ochrony zdrowia, prawo do nauki i szereg innych. Obywatele naszego państwa mają pełny dostęp do skarbów kultury narodowej i biorą twórczy udział w jej rozwijaniu.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej, której drugą rocznicę obchodzimy, droga sercu każdego Polaka, poważnie ułatwia nam marsz naprzód, jest zasadniczej wagi czynnikiem w naszej walce o postęp i socjalizm. Strzec naszej konstytucji, ściśle przestrzegać jej postanowień, walczyć o jak najpełniejsze wcielenie jej w życie — oto zasadniczy obowiązek każdego świadomego patrioty, każdego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

DYSCYPLINA EMISYJNA

Każdy plan gospodarczy wyznacza określone podmiotowo — wykonawcy planu, określone zadanie; niewykonanie planu obwarowane jest odpowiednimi sankcjami tak w stosunku do kierownictwa jak i w stosunku do załogi; kierownictwo i załoga zainteresowane jest w korzystniejszym wykonaniu zadań planowych. System rozrachunku gospodarczego, jako metoda prowadzenia przedsiębiorstwa socjalistycznego, jest oparty na odpowiedzialności i zainteresowaniu w wykonaniu określonych zadań, przy wykorzystaniu określonych środków działania.

Działalność banków jako całości i poszczególnych ich placówek jest również kierowana planowo. Bankowi wyznaczają zadania dwa plany: plan kredytowy i plan kasowy, posiadające najwyższą sankcję, albowiem oba zatwierdzane są przez Prezydium Rządu co kwartał. Zadania, wyznaczone w uchwale rządu doprowadzane są do poszczególnych placówek bądź jako pełny zamknięty plan (plan kasowy oddziału Banku), bądź w formie odcinkowych zadań (plan kredytowy). Banki rozporządzają całym zespołem środków dla wykonania zadań planowych. Zadania banków można w ogólności sprowadzić do maksymal-

nego mobilizowania środków pieniężnych gospodarki narodowej i ich rozdziału w trybie kredytowania oraz do kontroli produkcji i rozdziału produktu społecznego przy pomocy pieniądza (tzw. kontrola złotówką). Te zadania przenikają wszystkie rodzaje (tzw. piony) działalności banków, od czynności inkasa gotówki do banku do udzielania kredytu. Można przy tym bez żadnej przesady stwierdzić, że żaden z odcinków podstawowej działalności banków nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie się obiegu pieniężnego i że wyniki w zakresie emisji mogą być w pewnym stopniu traktowane jako ostateczny, najbardziej syntetyczny sprawdzian działalności banków. Odchylenia od planowych założeń co do emisji są wyrazem niewykonania planu kasowego, a także planu kredytowego, czyli niewykonania planów normujących działalność banków, a Narodowego Banku Polskiego w szczególności, na którym tak w świetle przepisów ustawowych (dekretu o reformie bankowej), jak i z racji na pozycję, jaką w systemie pieniężno-kredytowym zajmuje — ciąży główny obowiązek sporządzania i wykonywania planu kasowego i kredy-

towego. Zagadnienie dyscypliny emisyjnej, postawione w niniejszych rozważaniach, jest zatem zagadnieniem dyscypliny wykonywania przez Narodowy Bank Polski wiążących go planów i to zarówno planu kasowego, obejmującego sferę obrotu gotówkowego jak i planu kredytowego, którego przedmiotem jest całość działalności bankowej, tak jak ją wyraża bilans Banku.

Zagadnienie to przedstawia się jednak inaczej z punktu widzenia planu kasowego, a inaczej — planu kredytowego. Bezpośrednio zagadnienie dyscypliny emisyjnej wiąże się z wykonywaniem planu kasowego. Wynika to stąd, że plan ten ujmuje pełny strumień pieniądza, który w planowanym okresie czasu dopłynie do ludności z kas jednostek gospodarki uspołecznionej z różnych tytułów, przede wszystkim z płac i ze skupu artykułów rolnych oraz powrotny strumień — od ludności do kas jednostek gospodarki uspołecznionej, z tytułu sprzedaży towarów, usług, płatności podatkowych itd.

Plan kasowy wskazuje wyraźnie na źródła dopływu pieniądza do ludności i na źródła, z którego wpłynąć winny do Banku środki gotówkowe. Plan ten ma to do siebie, że nieomal w każdej chwili można ustalić źródła odchylenia od odchyleń planowych — nie jest to oczywiście równoznaczne ze wskazaniem zasadniczych, ekonomicznych przyczyn, że każda czynność, będąca zewnętrznym wyrazem wykonywania planu — dokonanie wypłaty lub przyjęcie wpłaty w sposób bezpośredni kształtuje wynik. Gdy natomiast o działalność kredytową lub o kontrolę finansową prowadzoną przez Bank, to w rzadkich tylko wypadkach czynność kredytową można w sposób bezpośredni wiązać z obiegiem pieniądza gotówkowego (ma to miejsce np. w przypadku kredytowania skupu, kredytowania drobnego rolnictwa). Działalność ta z reguły wpływa na obieg pieniężny pośrednio, co bynajmniej nie oznacza, że oddziaływanie to jest mniej efektywne, przeciwnie — sięga ono do podstawowych procesów kształtujących obieg pieniężny, do proporcji w planach produkcji i rozdziału, na których opiera się równowaga między strumieniem pieniądza — masą dochodów pieniężnych ludności a strumieniem towarów i usług, które przy pomocy tych dochodów winny być zrealizowane. W zabezpieczeniu tej równowagi zasadnicza rola przypada systemowi finansowemu, a w tym także systemowi bankowo-kredytowemu, obok systemu budżetowego. Prawidłowy przebieg wykonania planu kredytowego, i to zarówno od strony gromadzenia przez Bank środków jak i od strony ich wykorzystania w formie kredytów, zabezpiecza wykonanie emisji planowanej.

Istota działalności kredytowej jak wiadomo polega na redystrybucji środków pieniężnych przedsiębiorstw i budżetu, nagromadzonych na rachunkach bankowych, a także środków pieniężnych ludności, przybierających formę zapasów gotówkowych (emisja jako dodatkowe źródło pokrycia kredytów bankowych). Planowana emisja jest wówczas zabezpieczona, gdy Bank w działalności kredytowej nie sięga do środków pieniężnych (gotówkowych) ludności ponad planowo wyznaczoną granicę. Granicą tą są zmiany zasobów pieniężnych ludności, odpowiadające dynamice jej dochodów pieniężnych, okresowi pobierania dochodów, rozkładowi wydatków i innym czynnikom, od których zależy poziom zasobów pieniężnych ludności. Zmiany w zasobach pieniężnych ludności ustala się na tle bilansu pieniężnych docho-

dów i wydatków ludności oraz planu kasowego, czyli w stosunku do planu kredytowego wielkość ta jest dana.

W przypadku planowanego spadku emisji, albo inaczej mówiąc — planowanego zmniejszenia pieniężnych zasobów ludności, rozmiary działalności kredytowej banków muszą być w danym okresie czasu mniejsze niż rozmiary nagromadzenia środków przedsiębiorstw i budżetu, czyli wysokość środków ludności zaangażowanych w działalność kredytową winna być absolutnie zmniejszona, a udział środków pieniężnych przedsiębiorstw i budżetu odpowiednio zwiększony. Nie oznacza to naturalnie, by wzrost działalności kredytowej był ograniczony sumą planowanego wzrostu emisji; wzrost działalności kredytowej powinien być bowiem oparty przede wszystkim na wolnych środkach pieniężnych przedsiębiorstw i budżetu oraz na własnych funduszach banków. Zadaniem banków jest właśnie wyzwalanie środków pieniężnych gospodarki narodowej i przeprowadzanie ich rozdziału w trybie kredytowym. Do tego celu zmierza walka banków z nadmiernymi zapasami materiałowymi i towarowymi, o przyspieszenie rotacji środków obrotowych, o obniżkę kosztów własnych. Może mieć miejsce wzrost działalności kredytowej banków przy niezmiennym poziomie emisji lub nawet jej spadku, lub — co stanowić może wyraz poważnych nieprawidłowości w produkcji lub w podziale — spadek działalności kredytowej przy wzroście emisji.

Plan kredytowy, ustalający dla banków zadania w zakresie akwizycji nowych środków pieniężnych i w zakresie nowych kredytów, zamyka się saldem identycznym jak i plan kasowy — zmianą obiegu pieniężnego. Zrealizowanie proporcji między środkami pieniężnymi, dysponowanymi przez banki a potrzebami na nowe kredyty, które to proporcje ustalone zostały w planie kredytowym, równocześnie jest osiągnięciem planowanej zmiany obiegu pieniężnego. Jeśli wziąć pod uwagę całą gospodarkę narodową, w stosunku do której plan kredytowy jest planowanym bilansem całości rozrachunków pieniężnych, nie trudno sobie uprzytomnić, że zmiana proporcji między środkami a kredytami może pochodzić jedynie z różnicy między gotówkowymi wypłatami, czyli strumieniem pieniądza, który dopłynie w danym okresie czasu do ludności a przychodami gotówkowymi banków jako całości, czyli powrotnym strumieniem pieniądza — od ludności do jednostek gospodarki uspołecznionej. Albowiem w skali całej gospodarki rozchody i przychody w formie bezgotówkowej z natury rzeczy bilansują się i są wyrazem przesuwania środków pieniężnych między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Z punktu widzenia planu kredytowego utrzymanie emisji na poziomie planowanym (zrealizowanie planowanej zmiany) polega na tym, by między środkami gromadzonymi przez Bank a jego działalnością kredytową utrzymywana była planowana proporcja, by udział środków gotówkowych ludności w tej działalności nie był absolutnie przekroczony.

Działalność kredytowa Banku walczy o utrzymanie tych proporcji, walcząc o wyzwolenie z gospodarki narodowej środków przez wymienione już przyspieszenie obrotu środków obrotowych i zmniejszenie niepotrzebnych zapasów, przez walkę o obniżkę kosztów. Walka ta w swoich efektach prowadzi bądź do zwiększenia środków na rachunkach bankowych, bądź do zmniejszenia zapotrzebowania

na kredyty bankowe, bądź też równocześnie do zmian na rachunkach rozliczeniowych i pożyczkowych, zawsze zatem do utrzymania tej proporcji tak ważnej z punktu widzenia emisji.

Plan kredytowy jako pełny bilans banków sporządzany jest jedynie w skali ogólnokrajowej. Zagadnienie właściwej proporcji między środkami banków a kredytami postawione jest zatem jako zadanie dopiero w skali ogólnokrajowej. W takim ujęciu nie jest ono doprowadzone do oddziałów; oddziały otrzymują określone zadania jedynie w zakresie działalności kredytowej, natomiast druga — również ważna strona planu kredytowego — środki, którymi Bank może rozporządzać i rozdzielać w trybie kredytowym, nie są różnicowane według oddziałów. Plan kredytowy nie wyznacza zatem w sposób bezpośredni zadań emisyjnych dla poszczególnych oddziałów Narodowego Banku Polskiego, co wynika z jego charakteru i konstrukcji. Działalność kredytowa oddziałów ma zasadniczy wpływ na kształtowanie się obiegu pieniężnego, ale nie może ona być niejako bezpośrednio sprawdzona co do osiągniętych wyników przez porównanie jej z wynikami w zakresie obiegu pieniężnego. W skali poszczególnych oddziałów Banku nie może być zatem stawiane zagadnienie dyscypliny emisyjnej z punktu widzenia wykonywania planu kredytowego, natomiast dyscyplina w zakresie zadań kredytowych, wyznaczonych oddziałom, ma zasadnicze znaczenie dla wykonania emisji planowanej.

Plan kasowy różni się między innymi tym od planu kredytowego, że doprowadzany jest on do każdego oddziału Banku i wyznacza mu konkretne zadanie emisyjne, jako określony stosunek między planowanymi przychodami i planowanymi rozchodami. Plan kasowy nakłada obowiązek utrzymania odpowiedniej proporcji między strumieniem pieniądza, który z kas banku przepływnie do ludności i strumieniem powrotnym — w skali każdego okręgu bankowego, a nie tylko w skali ogólnokrajowej.

Zagadnienie dyscypliny emisyjnej to zagadnienie stopnia odpowiedzialności za wyznaczone w planie kasowym zadanie emisyjne, a także organizacji i trybu, w jakim ta odpowiedzialność jest realizowana. Trzeba przy tym stwierdzić, że uznanie tej odpowiedzialności nie jest jeszcze u nas ugruntowane i że ogólnie sądzi się, że rola aparatu bankowego w kształtowaniu obiegu pieniężnego jest raczej drugorzędna, pomocnicza i że co najwyżej aparat bankowy może i powinien w porę sygnalizować o zachodzących nieprawidłowościach. Teoretycznie pogląd ten podbudowany jest powoływaniem się na prawo wartości, działające w sferze obiegu pieniężnego i na wynikające stąd trudności w planowym regulowaniu określonych procesów gospodarczych. Pogląd taki może rzeczywiście powołać się na to, że podstawą prawidłowego kształtowania się obiegu pieniężnego jest produkcja planowa i planowy jej rozdział i że w zabezpieczeniu tej prawidłowości przypada główna rola całemu systemowi finansowemu, a nie tylko jednemu z jego ogniw — systemowi bankowo-kredytowemu. Wnioski, jakie stąd są wyprowadzone, są jednak błędne i potwierdzają raz jeszcze brak wiązania podstawowych założeń gospodarki planowej z konkretnymi, codziennymi procesami gospodarczymi.

Założenia, zawarte w planach produkcji i jej rozdziału, zabezpieczające prawidłowe kształtowanie się obiegu pieniężnego, skonkretyzowane są w indywi-

dualnych planach techniczno-ekonomicznych oraz planach wykonania budżetu — jeśli wziąć pod uwagę tylko podstawowe ogniwa naszej gospodarki: przedsiębiorstwa i budżet. Owe podstawowe proporcje, istotne dla obiegu pieniężnego, skonkretyzowane są w indywidualnych planach funduszu płac przedsiębiorstw, planach kosztów ogólnofabrycznych, planach skupu artykułów rolnych i nierolniczych, określonych przedsiębiorstw wytwórczych i handlowych, preliminarzach dochodów i wydatków jednostek budżetowych, planach sprzedaży przedsiębiorstw handlowych, planach realizacji usług przedsiębiorstw usługowych itd. Bank, poszczególny oddział Banku, z racji ciążącej na nim odpowiedzialności za prawidłowe kształtowanie obiegu pieniężnego, musi wykorzystywać wszystkie środki, by te konkretne plany zostały wykonane zgodnie ze swymi założeniami. Gdy chodzi o plan kasowy dochodzi jeszcze dodatkowo, tylko temu planowi właściwy moment — przekrój terytorialny. Tylko na tle bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności w przekroju terytorialnym (wojewódzkim, powiatowym) lub na tle planu kasowego można ustalić wysokość sprzedaży towarów i usług, która w danym okresie i w danym okręgu winna być zaplanowana i następnie zrealizowana. Bank ma zatem oddziaływać w tym kierunku, aby indywidualne plany zabezpieaczały odpowiednią prawidłowość w skali danego okręgu, a następnie by ustalone plany były ściśle przestrzegane.

Działalność Banku w zakresie wykonywania planu kasowego, realizowania ustalonych założeń emisyjnych jest zatem działalnością skierowaną na takie kształtowanie planów w przekroju terenowym i ogólnokrajowym, w szczególności planów obrotu towarowego i planów realizacji usług, które odpowiadałoby potrzebom obrotu pieniężnego. Pod tym kątem widzenia tylko Bank może spojrzeć na plany finansowo-gospodarcze oraz oddziaływać, by ustalone raz plany były przez zainteresowane przedsiębiorstwa i instytucje przestrzegane i podejmować natychmiast środki interwencyjne w przypadkach, gdy prawidłowe funkcjonowanie obiegu pieniężnego zostanie zagrożone.

To prawda, że Bank nie ma bezpośredniego wpływu na kształtowanie się funduszu płac, na stan zatrudnienia w konkretnym okręgu bankowym, na wydajność pracy jako na czynnik kształtujący wysokość wypłat na płace. Bank nie prowadzi również działalności produkcyjnej, nie zaopatruje handlu, nie prowadzi bezpośredniej sprzedaży towarów, nie ustala wysokości podatków itd. Ale Bank przede wszystkim, w skali ogólnokrajowej i w przekroju terenowym, jest do tego powołany, ażeby po pierwsze pilnować by proporcje między tymi różnymi czynnikami były z punktu widzenia pieniądza prawidłowo ustalone i po drugie bieżąco oddziaływać tam gdzie należy, by plany te były przestrzegane.

Podstawowym środkiem działania Banku jest działalność kredytowa; podstawowe cele tej działalności w swym najgłębszym znaczeniu zmierzają do zachowania odpowiednich proporcji między strumieniem pieniądza a masą towarów i usług. Wykonywanie planu kasowego ma jednak poza tym tylko jemu właściwe środki. Gdy weźmiemy np. konkretne przedsiębiorstwo handlowe, to z punktu widzenia kredytowego istotne jest wykonanie planu sprzedaży w ogóle. Z punktu widzenia planu kasowego dochodzi ponadto moment sprzedaży dla ludności. Może mieć miejsce korzystne wykonanie sprzedaży w ogó-

le i korzystne kształtowanie się zapasów towarów, ale z punktu widzenia planu kasowego sytuacja może być oceniona jako niekorzystna, gdy plan sprzedaży został wykonany drogą zwiększonej sprzedaży dla przedsiębiorstw i instytucji. Taka zmiana w strukturze sprzedaży może oznaczać nieplanowe zmniejszenie masy towarowej przeznaczonej na indywidualną konsumpcję na rzecz zaopatrzenia materiałowego przedsiębiorstw lub na rzecz zaopatrzenia konsumenta zbiorowego (jednostki budżetowej, instytucji). Podobnie ma się rzecz z realizacją usług. Wiadomo np., że drobna wytwórczość, której zasadniczym powołaniem powinno być świadczenie odpłatnych usług na rzecz ludności, często bardzo chętnie przesuwa swoje plany produkcyjne z produkcji usług na produkcję towarów, z produkcji miarowej na produkcję seryjną. Może się nawet zdarzać, że z punktu widzenia wykonania założeń planu finansowego takie przedstawienie może się okazać korzystne. Natomiast z punktu widzenia planu kasowego, dla którego istotne jest przede wszystkim zwiększenie sprzedaży dla ludności, przesunięcia takie mogą być zjawiskiem ujemnym. Instrumentem wykonywania planu kasowego jest następnie kontrola niektórych rozchodów gotówkowych, np. wypłat na fundusz płac, wypłat podlegających kontroli w ramach obrotu bezgotówkowego. Z punktu widzenia kredytowego zagadnienia te mogą się aktualizować jedynie jako składnik kosztów, przy czym może się jednak zdarzyć, że pewne zjawiska ważne z punktu widzenia obiegu pieniężnego mogą planowanych kosztów nie naruszać, np. zamówienie w sektorze nieuspołecznionym.

Do własnych środków działania planu kasowego należy kontrola gospodarki kasowej przedsiębiorstw i instytucji.

Środki działania, którymi Bank rozporządza dla wykonania planu kasowego, związane są z funkcją kontrolną, wykonywaną przez banki i z interwencyjnym oddziaływaniem Banku. Skuteczność tych środków ma naturalnie swoje granice zwłaszcza w tych przypadkach, gdy w proporcjach zabezpieczających równowagę pieniężną zachodzą zasadnicze skrzywienia, a nie tylko indywidualne nieprawidłowości w działalności poszczególnych przedsiębiorstw i instytucji lub dysproporcje o terenowym zasięgu, stanowiące zasadniczą sferę oddziaływania Banku. Zasadnicze dysproporcje w gospodarce narodowej, zagrożające podstawom obiegu pieniężnego, które przejawiają się powszechnie w zaburzeniach rynkowych, mogą być usunięte jedynie przez równie zasadnicze zmiany w planach produkcji i w systemie rozdziału. Te zasadnicze skrzywienia w porę i w sposób dostatecznie jednoznaczny sygnalizuje przebieg wykonania planu kasowego. Jest rzeczą charakterystyczną zmiana, jaką wprowadzono po wojnie w planowaniu gospodarki narodowej Związku Radzieckiego. Mianowicie od r. 1947 plany produkcji, obrotu i budżetu opracowuje się w skali rocznej z rozbić na kwartały. Planowanie kwartalne obowiązuje natomiast w stosunku do planu kasowego i planu kredytowego. „Plan kasowy a częściowo i plan kredytowy Banku Państwa ...są najczulszymi operatywnymi dokumentami, ...kontrola i śledzenie wykonania planu kasowego Banku Państwa pozwala na wykrywanie zakłóceń proporcji ustalonych planów produkcji, podziału i obiegu... Na podstawie analizy wykonania planu kasowego oraz planu produkcji, podziału i obiegu Bank Państwa przedkłada

w razie potrzeby swoje wnioski w sprawie zmiany poszczególnych zadań narodowego planu gospodarczego”.¹⁾

Przestrzeganie dyscypliny emisyjnej ma na celu po pierwsze zmobilizowanie aparatu bankowego do oddziaływania w kierunku wykonania indywidualnych zadań przedsiębiorstw i instytucji, do rygorystycznego wykonywania kontroli nad wypłatami gotówkowymi oraz nad gospodarką kasową jednostek gospodarki uspołecznionej, a nadto do natychmiastowego sygnalizowania zachodzących w gospodarce dysproporcji w produkcji i rozdziale, do podejmowania wobec właściwych władz gospodarczych stosownej inicjatywy.

W Związku Radzieckim „dyscyplina emisyjna jest najściślejszą dyscypliną państwową, za przekroczenie której winni pociągani są do surowej odpowiedzialności, ...uzupełniające wprowadzenie pieniędzy do obiegu może być dokonane równolegle ze wzrostem produkcji i obrotu towarowego i tylko za specjalnym zezwoleniem Rządu ZSRR w każdym poszczególnym przypadku”.²⁾

Wyrazem dyscypliny emisyjnej w organizacji Banku Państwa ZSRR jest zakaz wypuszczenia pieniędzy do obiegu bez zezwolenia nadrzędnych władz banku (zarządu, kantoru). Wypuszczanie to odbywa się drogą przenoszenia znaków pieniężnych z funduszu rezerwowego biletów bankowych i biletów skarbowych do kasy obrotowej banku, z której dokonuje się wypłat i do której przyjmuje się wpłaty od przedsiębiorstw i instytucji. W ramach zatwierdzonego planu kasowego każdy oddział Banku Państwa ustala dzienny plan przychodów i rozchodów, który stanowi podstawę śledzenia przebiegu wykonania planu kasowego i przerzutów między wspomnianym funduszem rezerwowym znaków pieniężnych a kasą obrotową. Kasa obrotowa oddziału banku stanowi przy tym swego rodzaju sferę jego manewrowania; silniejsze zapotrzebowanie na wypłaty niż przychody może być zaspokojone we własnym zakresie oddziału, drogą zmniejszenia stanu kasy obrotowej, bez potrzeby zabiegania o zezwolenie jednostki nadrzędnej na zasilenie kasy obrotowej z funduszu rezerwowego znaków pieniężnych.

Przestrzeganie dyscypliny emisyjnej, która jest koniecznym czynnikiem wzmocnienia odpowiedzialności za wykonanie planu kasowego, a także czynnikiem wzmocnienia współzależności i współpracy wszystkich instytucji i przedsiębiorstw danego okręgu bankowego, nie może być pojmowane czysto mechanicznie. Wymaga ono, by planowanie kasowe, tak w skali ogólnokrajowej jak i w skali oddziałów, odpowiadało pewnym zasadniczym warunkom. Przede wszystkim dyscyplina emisyjna jest zarazem dyscypliną wykonywania odpowiednich planów gospodarczych tylko wówczas, gdy plan kasowy, tak w skali ogólnokrajowej jak i w skali każdego oddziału, jest istotnie wykładnikiem tych planów, gdy odchylenia w wykonywaniu planu kasowego mogą być jakby zidentyfikowane odniesione do odchylenia w wykonywaniu odpowiednich planów finansowo-gospodarczych, gdy odchylenia na jednym odcinku mogą być drogą odpowiedniego oddziaływania ze strony Banku wyrównane korzystniejszą realizacją na innym od-

¹⁾ Obieg pieniężny i kredyt w ZSRR, zespół autorski pod red. W. W. Ikonnikowa, tłumaczenie NBP.

²⁾ Ikonnikow, j. w.

cinku, gdy aparat bankowy pozna należycie prawo rządzące obiegiem pieniężnym.

Byłoby jednak błędne wyprowadzanie wniosku, że konsekwentne egzekwowanie dyscypliny emisyjnej może mieć miejsce dopiero po osiągnięciu przez planowanie kasowe odpowiednio wysokiej precyzji. Istnieje pod tym względem wzajemna zależność — bez wzmocnienia dyscypliny emisyjnej okres podnoszenia się poziomu planowania kasowego niewątpliwie wydłuża się.

Podobnie stosunek wzajemnej współzależności istnieje między wzmocnieniem dyscypliny emisyjnej a wzmocnieniem odpowiedzialności za konsekwencje w sferze obrotu pieniężnego z tytułu niewykonania poszczególnych planów finansowo-gospodarczych. Jak wynika z fachowej literatury radzieckiej współpraca z miejscowymi władzami państwowymi i partyjnymi w zakresie wykonywania planu kasowego jest tam bardzo ścisła i niewątpliwie wzmacnia ją surowa dyscyplina emisyjna, która mobilizuje wszystkich do osiągnięcia przychodów odpowiadających planowanemu stosunkowi do rozchodów.

Trzeba stwierdzić, że bez istotnego wzmocnienia dyscypliny emisyjnej operatywność w zakresie wykonywania planu kasowego nie osiągnie należytego poziomu, nie osiągnie także wysokiego poziomu jakości planów kasowych, tak w skali ogólnokrajowej jak i przede wszystkim w skali terenowej (oddziałowej), skoro błędy, choćby najpoważniejsze nie pociągają za sobą bezpośrednich konsekwencji.

Wzmocnienie dyscypliny emisyjnej powinno również doprowadzić do skoordynowania poszczególnych tzw. pionów działalności Banku i do podporządkowania ich podstawowemu zadaniu Banku — realizacji planowanych założeń emisyjnych.

Zasadnicze formy organizacyjne dla wzmocnienia dyscypliny emisyjnej istnieją. Tworzy je podział

znaków pieniężnych na zapas emisyjny i kasę obrotową, ustalony tryb wypuszczania pieniędzy do obiegu i wycyfrowania z obiegu drogą odpowiednich przerzutów między kasą obrotową a zapasem emisyjnym oraz ustanowienie limitu kas obrotowych dla poszczególnych oddziałów. Formy te nie są jednak należycie wykorzystane jak również wymagają pod niektórymi względami uzupełnienia. Tak np. obowiązujący obecnie tryb przerzutów między zapasem emisyjnym a kasą obrotową nie zezwala na objęcie dyscypliną emisyjną oddziałów wykazujących trwale nadwyżkę przychodów nad rozchodami. W radzieckiej organizacji operacji emisyjnych kierownictwo Banku Państwa „ma prawo wyznaczać poszczególnym placówkom Banku zadania dokonania wkładu do funduszu rezerwowego w określonym terminie wyznaczonych sum pieniężnych... przeniesienia gotówki do funduszu rezerwowego z tytułu wyznaczonego zadania należy dokonać niezależnie od stanu pokrycia limitu kasy obrotowej. Niewykonanie zadania w sprawie dokonania przeniesienia pieniędzy do funduszu rezerwowego jest naruszeniem dyscypliny emisyjnej i jest karane w ten sam sposób jak samowolne pobranie pieniędzy z funduszu rezerwowego... w przypadku niewykonania planu w poszczególnych rejonach... za pomocą regulowania operacji emisyjnych dla szeregu placówek Banku wyznacza się oprócz ustalonych planem kasowym jeszcze zadania dodatkowe w zakresie mobilizowania zasobów i oszczędnego ich wykorzystania”.³⁾ Nasza organizacja operacji emisyjnych może wymagać uzupełnień i zmian. Istota rzeczy leży jednak w tym, by przez podniesienie dyscypliny emisyjnej wzmocnić odpowiedzialność za wykonanie zadań ustalonych w planie kasowym, a przez co zaktywizować Bank w zakresie wykonywania planu, rozszerzyć i usprawnić środki wykonywania planu.

S. Michalski

KONTROLA POKRYCIA FINANSOWEGO DZIAŁALNOŚCI KREDYTOWEJ I USŁUGOWEJ GKS

I

Zgodnie z Planem Kont Narodowego Banku Polskiego, jaki obowiązuje od 1 maja 1954 r., gminne kasy spółdzielcze mogą korzystać w oddziałach Banku z następujących kredytów refinansowych:

- a) na zaliczkowanie kontraktów rolniczych
- b) na cele ogólnooobrotowe
- c) na skup masy towarowej
- d) na pokrycie pożyczek przejętych do administracji i likwidacji.

Wymienione wyżej cztery rodzaje kredytów refinansowych prowadzone są w ramach konta bilansowego 76 z tym, że terenowe oddziały operacyjne prowadzą dla każdego z tych kredytów rachunki analityczne. Wysokość poszczególnych rodzajów kredytów refinansowych z jakich GKS mogą korzystać w oddziałach operacyjnych zakreślają granice każdej z podanych wyżej akcji z tym jednak, że i rozmiary każdej z tych akcji są również zakreślane dla każdej GKS przez właściwy oddział operacyjny. Powyższe wymaga specjalnego podkreślenia, jest to

bowiem bardzo ważny moment z uwagi na kontrolę pokrycia finansowego działalności kredytowej i usługowej GKS.

Kredyt refinansowy na zaliczkowanie kontraktów rolniczych uruchamiany jest przez oddział dla GKS każdorazowo przy zleceniu GKS zaliczkowania kontraktów rolniczych. Wysokość kredytu wynika z planu instytucji kontraktującej i określa ją zaplanowany do kontraktacji areał przemnożony przez ilość hektarów i przez wysokość przewidzianej umową zaliczki na jeden hektar. Podobnie ustalana jest wysokość kredytu przy kontraktacji zwierząt, w oparciu o ilość przewidzianych do zakontraktowania sztuk.

Realizacja kredytu przyznanego GKS przez oddział następuje w miarę zawierania umów kontraktacyjnych przez placówki instytucji kontraktujących i zlecenia GKS wypłat zaliczek w towarach i w gotówce. W terminach dostawy zakontraktowanej masy towarowej zaliczki ulegają spłacie i z tą chwilą GKS winna niezwłocznie dokonać spłaty kredytu re-

³⁾ W. M. Batyriew, Organizacja i planowanie obiegu pieniężnego w ZSRR, tłum. NBP.

finansowego, udzielonego jej przez oddział na zaliczkowanie kontraktów rolniczych.

Przy przestrzeganiu wyżej podanych zasad, kredyt refinansowy na zaliczkowanie kontraktów rolniczych powinien dokładnie odpowiadać sumie zaliczek zrealizowanych przez GKS i w żadnym przypadku nie może on być wyższy od sumy tych zaliczek. Przez słowo dokładnie nie należy bynajmniej rozumieć zgodności co do grosza. Przestrzeganie groszowej zgodności wymagałoby dokonywania zarówno w GKS, jak i w oddziale niepotrzebnych, drobiazgowych księgowości, nie dających w efekcie równoznacznych korzyści ekonomicznych. Przez zgodność sumy kredytu refinansowego z sumą zrealizowanych przez GKS zaliczek należy rozumieć zgodność w pełnych tysiącach. W sumie zaliczek mogą być niekiedy grosze, natomiast kredyt refinansowy powinien kryć udzielone przez GKS zaliczki jedynie w pełnych tysiącach złotych.

Kredyt refinansowy na cele ogólnobrotowe uruchamiany jest przez oddział dla GKS w ścisłym powiązaniu z kwartalnymi planami kredytowymi.

Wysokość przyznanego kredytu normowana jest przez oddział wysokością limitu kredytów krótkoterminowych, jakie GKS udziela zgodnie z planem i Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 30 stycznia 1954 roku oraz jest ona zależna od wysokości środków własnych, jakie GKS może użyć w akcji pożyczkowej.

W zależności od wysokości własnych środków obrotowych GKS, kredyt refinansowy na cele ogólnobrotowe stanowi odpowiedni procent pokrycia finansowego działalności pożyczkowej GKS. W przypadku braku własnych środków kredyt stanowi może niekiedy sto procent pokrycia, a w przypadkach gdy środki własne są znaczne kredyt refinansowy może nie występować zupełnie.

Oddział operacyjny ustala dla GKS co kwartał plan kredytowy i określa wysokość kredytu refinansowego. Wysokość kredytu określona w planie kredytowym obowiązuje zarówno GKS jak i oddział. Niewykorzystanie przez GKS w pełni kredytu jest możliwe, jeżeli własne środki obrotowe GKS ulegną w międzyczasie zwiększeniu, natomiast przekroczenie sumy przyznanego kredytu refinansowego może mieć miejsce tylko za wyraźną zgodą oddziału, uzasadnioną zmniejszeniem się środków własnych GKS. Kredyt refinansowy na cele ogólnobrotowe nie może w żadnym przypadku przekraczać bilansowego stanu udzielonych przez GKS pożyczek na takie same cele. Z zasady, że GKS powinna prowadzić działalność pożyczkową przede wszystkim ze środków własnych wynika, że kredyt refinansowy powinien być z reguły niższy od stanu pożyczek udzielonych przez GKS.

Podobnie jak przy kredycie na zaliczkowanie kontraktów rolniczych kredyt refinansowy na cele ogólnobrotowe, nawet przy pełnym pokryciu tym kredytem działalności pożyczkowej GKS, powinien zamykać się zasadniczo w pełnych tysiącach złotych z wyeliminowaniem groszy i złotych poniżej tysiąca. Operowanie pełnymi tysiącami kredytu refinansowego stwarza dogodność nie tylko od strony rachunkowej, ale i od strony sprawozdawczo-kontrolnej zarówno w oddziałach jak i w GKS i takie ustawienie kredytu refinansowego dla GKS zapoczątkowało już wiele oddziałów operacyjnych.

Kredyt refinansowy na skup masy towarowej uruchamiany jest przez oddział dla GKS w ścisłym powiązaniu z działalnością GKS prowadzoną na odcinku wypłat należności za masę towarową dostar-

zoną przez producentów do GS, lub do placówek instytucji kontraktujących. Przy pomocy powyższego kredytu GKS wstępnie finansuje wykup masy towarowej, zarówno kontraktowanej jak i z dostaw obowiązkowych, a następnie dokonuje refundacji wypłat z kredytów na skup, udzielanych przez oddziały tym placówkom, które odebrały dostarczoną przez producentów masę towarową. Kredyt refinansowy na skup masy towarowej w przeciwieństwie do innych kredytów refinansowych GKS jest kredytem kilkudniowym. Może on być użyty tylko i wyłącznie na ten cel, na który został udzielony, a jego spłata dokonywana powinna być automatycznie z przelewów placówek instytucji kontraktujących i GS, którym GKS codziennie przesyła zbiorcze zestawienia i rozliczenia z dokonanych na ich zlecenie wypłat.

Rachunkowo kredyt refinansowy na skup masy towarowej koresponduje z rachunkami bieżącymi GKS, na które wpływają przelewy placówek handlowych za odebrany towar i wpływy te, w miarę ich gromadzenia, odprowadzane winny być na spłatę udzielonego kredytu.

Podobnie jak przy kredytach poprzednich i ten kredyt może być realizowany i spłacany w pełnych tysiącach złotych, co ułatwia zarówno księgowanie jak i kontrolę tego kredytu.

Kredyt na pokrycie pożyczek przejętych do administracji i likwidacji udzielany jest wyłącznie tym GKS, które otrzymały do administracji i likwidacji pożyczki po byłych komunalnych kasach oszczędności, byłym Państwowym Banku Rolnym i Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń (kredyt na suszarnie tytoniowe) i pożyczek tych dotychczas w pełni nie zlikwidowały.

Wysokość kredytu dla poszczególnych GKS winna ściśle odpowiadać sumie nie zlikwidowanych jeszcze przez GKS pożyczek administrowanych, a spłata tego kredytu powinna następować automatycznie, w miarę zmniejszania się sumy pożyczek w GKS. Jak sama nazwa wskazuje kredyt na pokrycie przejętych do administracji i likwidacji pożyczek ma charakter przejściowy i winien on ulec zupełnej likwidacji z chwilą gdy administrowane przez GKS pożyczki zostaną zlikwidowane.

II

Omówienie podanych wyżej zasad korzystania przez GKS w oddziałach z kredytów refinansowych potrzebne było nie tylko dla wyjaśnienia, jak te zasady powinny być rozumiane, szczególnie na tle nowego planu kont NBP, ale i dla wykazania jak na tle tych zasad przedstawiają się błędy i niedociągnięcia niektórych oddziałów w kredytowaniu GKS i na czym ma polegać kontrola, która w tym zakresie popełniane błędy i niedociągnięcia powinna ujawniać i usuwać.

Celem niniejszego artykułu nie będzie jednak omawianie wszystkich błędów i niedociągnięć w kredytowaniu GKS przez oddziały, jakie spotkać można przy analizie zarówno zbiorczych powiatowych i wojewódzkich bilansów GKS, jak i przy analizie bilansów poszczególnych GKS. Analiza bilansów poszczególnych GKS daje zawsze bardzo ciekawy materiał, naświetlający nie tylko pracę samej GKS, ale na tym tle naświetla ona również pracę i kontrolę oddziału w zakresie kredytowania GKS.

Pierwszym istotnym niedociągnięciem, z jakim spotkać się można w szeregu oddziałów jest brak

kontroli na odcinku należytej i terminowej spłaty kredytów refinansowych, udzielonych przez oddziały GKS na zaliczkowanie kontraktacji. Oddziały przestrzegają przeważnie zasady udzielania GKS kredytu refinansowego na zaliczkowanie kontraktacji w sumie równej wydanym przez GKS zaliczkom kontraktacyjnym, jednak przeważnie nie dopilnowują i nie wdrażają GKS do terminowej spłaty tego kredytu. Na skutek tego wskazać można cały szereg GKS i to na terenie większości województw, w których kredyty refinansowe na zaliczkowanie kontraktacji znacznie przewyższają sumy zaliczek pozostałych do spłaty w tych GKS. Różnice na niekorzyść kredytów refinansowych wynoszą niekiedy kilkadziesiąt, a nawet kilkaset tysięcy złotych i pozostawione bez kontroli w GKS są one dość często powodem różnych powikłań finansowych GKS.

A oto kilka przykładów niedokonania w terminie spłaty kredytów refinansowych na zaliczkowanie kontraktów rolniczych:

GKS	Suma zaliczek kontraktacyjnych	Suma kredytu refinansowego
Korytnica	135.467.75	176.734.74
Repki	138.361.43	151.309.00
Pniewnik	86.051.40	102.480.37
Łochów	11.589.94	24.071.76
Sadowne	35.853.25	45.387.36
Trzebiatów	78.971.95	118.657.49
Nowogard	508.542.20	1.636.767.68
Dolice	8.343.58	87.280.—
Warnica	25.612.27	581.825.—
Przybiernów	26.428.84	118.657.49

Przytoczone przykłady są tym bardziej charakterystyczne, że podają one stan zaliczek kontraktacyjnych i stan kredytów refinansowych na koniec grudnia w bilansie netto GKS.

Kontrola terminowego odprowadzania przez GKS sum z tytułu spłaty zaliczek kontraktacyjnych na spłatę kredytu refinansowego na ten cel udzielonego, z jednoczesnym dokonaniem odpowiedniego księgowania, może być przeprowadzona na podstawie bilansów poszczególnych GKS. Kontrola dokonywana na podstawie zbiorczych bilansów GKS stanu tego przeważnie nie ujawnia, bo istnieje cały szereg GKS, które nie posiadają wcale kredytów refinansowych na zaliczkowanie kontraktacji. Na skutek tego zbiorcze zestawienia zawsze wykazują mniejszą sumę kredytów refinansowych od sum zaliczek kontraktacyjnych, co, jak łatwo się można przekonać, nie jest dowodem, że tak jest w każdej GKS.

Szereg GKS posiada w oddziałach dość znaczne pozostałości na swoich rachunkach bieżących, z których nadwyżki kredytów refinansowych mogą być w każdej chwili pokryte. Jeżeli tak jest, to nie może to bynajmniej tłumaczyć nieprawidłowości ustalenia kredytów refinansowych i ich nieterminowej spłaty. Porządek rzeczy wymaga, aby kredyt był w terminie spłacony i to obowiązuje zarówno GKS jak i oddział, który pilnować powinien terminowej spłaty udzielonych przez siebie kredytów.

Drugim z kolei niedociągnięciem z jakim spotkać się można w szeregu oddziałach to brak kontroli na odcinku realizacji kredytów refinansowych na cele ogólnobrotowe. Brak kontroli dotyczy przede wszystkim wykorzystania kredytów zgodnie z ustalonym dla każdej GKS kwartalnym planem kredytowym. Dość często występują przypadki, że oddziały reali-

zują kredyt w sumach wyższych od ustalonych w planie kredytowym i to bez zbadania i przeanalizowania przyczyn, dla których GKS realizują kredyty w sumach wyższych od ustalonych w planie kredytowym. Ten stan rzeczy jest niejednokrotnie powodem przekraczania przez GKS kwartalnego limitu pożyczek, jaki oddział ustala w planie kredytowym dla każdej GKS. Przy kontroli wykonania planu kredytowego za pierwszy kwartał zostało ujawnione, że jedna GKS przekroczyła ustalony jej w planie limit na działalność pożyczkową o 300%. Tego rodzaju przekroczenie mogło mieć miejsce tylko przy zupełnym braku ze strony oddziału kontroli w realizacji kredytów refinansowych. Wymieniona GKS nie posiadała własnych środków pieniężnych, które mogłaby użyć na działalność pożyczkową i do przekroczenia limitu posłużyły jej środki zaczerpnięte z oddziału jak również środki nie odprowadzone przez nią do oddziału z tytułu spłat kredytów refinansowych, udzielonych na zaliczkowanie kontraktacji. Mamy tu jednocześnie przykład na co mogą być użyte przez GKS niespłacone kredyty refinansowe z innych tytułów jeżeli nie jest przestrzegana zasada terminowej ich spłaty przez GKS.

GKS prowadzą działalność pożyczkową w mniejszym stopniu ze środków własnych, a głównie prowadzą one swą działalność ze środków dostarczanych im przez oddziały. Środki własne każdy oddział uwzględnia przy ustalaniu dla GKS wysokości kredytu refinansowego i w ten sposób po ustaleniu wysokości kredytu refinansowego i prawidłowej jego realizacji oddział ma w swoim ręku całkowitą kontrolę wykorzystania przez GKS limitów na działalność pożyczkową. Przy należytych prowadzeniu takiej kontroli wykluczone jest aby którakolwiek GKS mogła w tak dużym stopniu przekroczyć limit na działalność pożyczkową, ustalony dla niej w planie kredytowym, jak to uczyniła GKS, którą przykładowo podaliśmy wyżej. Duża stosunkowo łatwość otrzymania kredytu refinansowego w oddziale przez każdą GKS nie może być w żadnym przypadku wykorzystywana przez GKS na działalność sprzeczną z założeniami planu kredytowego i tego każdy oddział obowiązany jest dokładnie przestrzegać poprzez kontrolę wykorzystywania kredytu refinansowego w stosunku do planu.

Do trzeciej grupy niedociągnięć zaliczyć należy niedociągnięcia występujące przy kredytach na skup masy towarowej.

O zasadach realizacji i spłaty tych kredytów była mowa wyżej. Z przeznaczenia tego rodzaju kredytów wynika, że mają one służyć na wstępne finansowanie akcji skupu, a kontrola zużycia kredytów winna zmierzać zarówno w kierunku ich celowego zużycia jak i w kierunku terminowej spłaty. Brak kontroli na odcinku terminowej spłaty kredytów na skup masy towarowej jest powodem, że kredyty te zużywane są niekiedy na działalność pożyczkową, co jednak występuje tylko w sporadycznych przypadkach, częściej natomiast pozostawienie w GKS tych kredytów w nadmiarze jest powodem powstawania i trwania wszelkiego rodzaju nieprawidłowości finansowych zarówno w GKS jak i pośrednio w placówkach skupu.

A oto kilka przykładów z tego odcinka działalności GKS i kontroli oddziałów zarówno na odcinku realizacji, jak i spłaty kredytów udzielanych GKS na skup masy towarowej.

GKS w Szymanowie posiadała na koniec ubiegłego roku kredyty na sumę zł 224.385.73 udzielone jej przez oddział. Odpowiednikiem tej sumy był cały szereg nierozliczonych pozycji z różnych tytułów z gminną spółdzielnią, z PZZ, CN a nawet z własnym punktem kasowym GKS. Daty księgowania nierozliczonych pozycji rozpoczynały się od 12 sierpnia i kończyły się na 23 grudnia. Następnie dochodziło kilkanaście pozycji z 24 — 31 grudnia, które przeważnie zostały pokryte (rozliczone przez oddział) 4 i 5 stycznia 1954 r. Pozycje sierpniowe, październikowe i listopadowe pozostały nadal nie wyjaśnione.

Przykład drugi: GKS Rzecznica posiadała w oddziale kredyt refinansowy na skup w sumie zł 589.457.95. Jednocześnie ta sama GKS wykazywała na uznaniach w drodze sumę zł 1.304.400.07 i na obciążeniach w drodze sumę zł 2.090.212.29. Różnica pomiędzy jedną i drugą sumą stanowi ponad 785 tysięcy zł i sfinansowana została kredytem na skup. Na obciążeniach w drodze figuruje ponad 400 różnych pozycji z całego roku i dotyczy najróżniejszych instytucji. Jest wysoce zastanawiające dlaczego pozycje te nie zostały rozliczone i w związku z tym nie nastąpiła spłata udzielonego kredytu.

Przykład trzeci: GKS w Sławnie posiadała w oddziale kredyt na skup w sumie zł 514.427.49. Odpowiednikiem tej sumy były obciążenia w drodze, głównie z 1952 r., dotychczas nie rozliczone.

Przykład czwarty: GKS w Jadowie kredyt na skup zł 278.542.50. Suma ta zużyta została na sfinansowanie strat bilansowych w sumie zł 162.857.75 oraz różnicy pomiędzy sumami obciążeń i uznań w drodze. Obciążenia w drodze stanowiły sumę zł 642.020.33, uznania zł 421.489.24. Obciążenia w drodze i straty stanowiły łącznie 62% sumy bilansowej tej GKS.

Przykład GKS w Jadowie wskazuje do czego prowadzi udzielanie kredytu bez kontroli i niedomagania się jego bezwzględnej spłaty w terminie ustalonym dla danego rodzaju kredytu.

GKS w Jadowie otrzymała w oddziale Banku Rolnego kredyt na skup. Otrzymany kredyt posłużył tej GKS na dokonanie wypłat na zlecenie gminnej spółdzielni, która z kolei nie refundowała GKS wypłaconych na jej zlecenie sum. Oddział nie domagał się spłaty kredytu od GKS, a z kolei GKS nie domagała się spłaty kredytu od GS. W rezultacie należność GKS w stosunku do GS uległa prekluzji i GKS zmuszona była odpisać całą należność na straty. W ten sposób GKS straciła sumę zł 162.448.72 i znalazła się pod bilansem.

Winę za opisany stan rzeczy ponosi nie tylko GKS, ale i oddział Banku Rolnego, który udzielając przejęciowego kredytu na skup, bo taki tylko charakter kredyt ten posiada, nie затroszczył się o terminową spłatę tego kredytu i nie skontrolował we właściwym czasie na jaki cel udzielony przez niego kredyt został zużyty oraz nie ustalił w drodze kontroli dlaczego nie nastąpiła spłata kredytu w kilkudniowym terminie po jego zaciągnięciu. Na podanym przykładzie widać, jak duże znaczenie ma dla GKS należyta kontrola ze strony oddziału w zakresie właściwego zużycia przez GKS otrzymanego kredytu, a wraz z kontrolą bezwzględne domaganie się spłaty kredytu w ustalonych terminach.

Wymieniliśmy na początku cztery rodzaje kredytów refinansowych z jakich GKS może korzystać w oddziale. Trzy z nich mają z góry określoną wysokość i jeżeli oddział przestrzega ustalonej wyso-

kości przy realizacji każdego z tych kredytów i dopilnowuje terminowych spłat to przekroczenia w rodzaju podanych przykładowo wyżej nie powinny w zasadzie występować. Nieco odmiennie przedstawia się sprawa z kredytem refinansowym na skup, którego wysokość, przy braku dokładnego rozeznania, może być zapotrzebowana przez GKS dowolnie. Dlatego przy realizacji tego kredytu jest szczególnie ważna właściwa ocena oddziału i kontrola podejmowanych przez GKS sum na wypłaty, które mają być dokonane z tytułu dostawy produktów rolnych i zwierzęcych. Oddział wypłacając GKS sumę na skup musi mieć pełne przekonanie, że suma ta jest GKS istotnie niezbędna, na co wskazywać winien planowy odbiór sztuk na spędzie, lub planowane dostawy w ramach dostaw kontraktacyjnych, lub obowiązkowych. Niemniej ważne jest dopilnowanie terminowego rozliczenia podjętych sum, czyli dokonania spłaty kredytu refinansowego na skup.

Niektóre województwa, a do nich w pierwszym rzędzie zaliczyć można województwa: warszawskie, lubelskie, białostockie, kieleckie, wrocławskie, szczecińskie i stalinogrodzkie, wykazują stosunkowo małą czujność na odcinku terminowych spłat kredytów udzielonych przez oddziały GKS na skup masy towarowej. Salda tych kredytów w bilansach GKS są bardzo wysokie i w bardzo licznych przypadkach przekraczają one sumy kredytów refinansowych na działalność pożyczkową. Ma to również związek ze wzrostem zadłużeń placówek instytucji kontraktujących w GKS z tytułu nierozliczenia się za dokonane przez GKS wypłaty na skup.

Ogólnie biorąc kredyty refinansowe na skup będą miały odpowiedniki w następujących pozycjach bilansowych:

- nierozliczonych wypłatach z placówkami instytucji kontraktujących,
- pozostałościach na rachunkach bieżących — konto 125,
- obciążeniach w drodze.

Sumy figurujące na podanych wyżej kontach stanowią według bilansów GKS na koniec marca br. zaledwie 77% pozostałych do rozliczenia kredytów refinansowych na skup. Stosunek ten dla poszczególnych województw nie jest jednakowy, mimo to wskazuje on, że kredyty udzielone GKS na skup nie mają właściwego pokrycia i są one w części używane na inne cele. Zjawisko to należy uważać jako wybitnie ujemne, wskazujące na brak należytej kontroli ze strony oddziałów w kierunku właściwego zużycia udzielanych kredytów i prawidłowego przebiegu rozliczeń z wstępnego finansowania przez GKS akcji skupu.

Sprawy, o których wyżej piszemy nabierają szczególnego znaczenia w świetle Uchwał II Zjazdu PZPR, mówiących nie tylko o usprawnieniu pracy Narodowego Banku Polskiego i gminnych kas spółdzielczych, ale i o usprawnieniu pracy placówek handlu wiejskiego i skupu.

Praca GKS ma obecnie bardzo ściśle powiązanie z placówkami handlu wiejskiego i punktami skupu na wsi. Wszelkiego rodzaju niedociągnięcia w rozliczeniu i powstanie z tego tytułu w GKS nierozliczonych sum świadczą o nienależytej pracy tych placówek na wsi. Ujawniając ten stan rzeczy w czasie kontroli GKS, oddziały są obowiązane w pierwszym rzędzie odpowiednio instruować GKS, jak one mają postępować wobec nierozliczających się terminowo placówek handlu wiejskiego i placówek

skupu, a głównie GS, gdy zajdzie potrzeba interweniować w PZGS i WZGS oraz w wojewódzkich przedsiębiorstwach skupu i dopilnować, aby terminy przeznaczone na uporządkowanie tych spraw były bezwzględnie dotrzymane zarówno przez GKS, jak i przez zainteresowane placówki handlu wiejskiego i skupu. W ten sposób postępując będzie można oddziaływać dodatnio na usprawnienie działalności placówek handlu wiejskiego i skupu w myśl Uchwały II Zjazdu PZPR. Jest rzeczą wielce znamioną, że manka kasowe spotyka się przeważnie w tych GKS, w których rozliczenia z punktami skupu nie przebiegają prawidłowo i które w stosunku do potrzeb posiadają nadmierne kredyty refinansowe na skup. Sprawa kontroli pokrycia finansowego działalności kredytowej i usługowej GKS wiąże się więc jeszcze z jednym ważnym zagadnieniem, jakim jest likwidacja mank kasowych i wzmocnienie kontroli wewnętrznej GKS w obsłudze kasowej punktów skupu.

Oddziały powinny zdawać sobie z tego sprawę, że klucz do rozwiązania wszystkich tych zagadnień, o których mowa w niniejszym artykule posiadają

w swoim ręku, a jest nim właściwe udzielanie kredytów refinansowych GKS, kontrolowanie celowości ich zużycia i dopilnowywanie ich terminowej spłaty. Bezwzględne domaganie się od GKS terminowej spłaty kredytów refinansowych udzielanych na wypłaty z tytułu skupu masy towarowej zmusi nieprawidłowo pracujące GKS do szybkiego rozliczania wypłat i zapobiegnie pozostawianiu na obciążeniach w drodze i na obciążeniach do wyjaśnienia różnego rodzaju sum, które obecnie pozostają długi okres czasu nie uzgodnione i nie wyjaśnione i ostatecznie ulegają prekluzji, narażając GKS na straty.

Podane przykłady winny być ostrzeżeniem przed brakiem należytej kontroli pokrycia finansowego akcji usługowej GKS. Należy wypowiedzieć bezwzględną walkę wszelkiego rodzaju nieprawidłowościom, jakie wynikają z przekroczeń w realizacji kredytów refinansowych przez GKS.

Walka ta powinna być podjęta i konsekwentnie przeprowadzana aż do całkowitego uporządkowania tych spraw w GKS i oddziałach.

E. Kański

ORGANIZACJA I SYSTEM FINANSOWY SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

Uchwały II Zjazdu PZPR, stawiając jako główne zadanie osiągnięcie w ostatnich dwóch latach planu sześcioletniego wydatnego wzrostu stopy życiowej ludności pracującej ustaliły jednocześnie, że nieodzownym warunkiem wykonania tego podstawowego zadania jest przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa. „Wymaga to — stwierdza Uchwała II Zjazdu PZPR — skoncentrowania wysiłków i uwagi całej partii i organów państwowych na zadaniu osiągnięcia wzrostu produkcji rolnej, umocnienia i rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie, pomocy indywidualnym gospodarstwom chłopskim w podnoszeniu produkcji, przy znacznym wzmocnieniu roli państwa w kierowaniu produkcją rolą¹⁾”.

Podstawową formę społecznych, socjalistycznych metod gospodarowania na wsi stanowią rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Umożliwiają one małorolnym i średniorolnym chłopom dobrowolne, grupowe zrzeszanie się w celu stosowania postępowych metod uprawy roli i zwiększania tą drogą produkcji rolnej, a co za tym idzie, przynoszą one zrzeszającym się chłopom sprzyjające warunki dla osiągnięcia poprawy bytu materialnego. Nowoczesne maszyny i traktory stosowane szeroko w spółdzielniach produkcyjnych w ramach usług wykonywanych przez państwowe ośrodki maszynowe nie tylko przyczyniają się do zwiększenia produkcji rolnej, ale jednocześnie czynią lżejszą pracę członków spółdzielni.

Istnieją cztery następujące typy statutowe spółdzielni produkcyjnych:

- zrzeszenie uprawy ziemi,
- rolnicze zrzeszenie spółdzielcze,
- rolnicza spółdzielnia wytwórcza,
- rolniczy zespół spółdzielczy.

¹⁾ Uchwała II Zjazdu PZPR w sprawie osiągnięć w wykonaniu Planu 6-letniego i głównych zadań gospodarczych na lata 1954-1955 (Nowe Drogi Nr 3 (57) 1954 r. str. 449).

Zasady statutowe każdego z wymienionych typów spółdzielni produkcyjnych w innym zakresie wciągają członków do społecznych form gospodarowania. Chłopi, którzy wstępują do spółdzielni mogą sobie wybrać najbardziej dostępny dla nich typ statutowy, taki, który odpowiada ich stopniowi wyrobienia społecznego, politycznego i organizacyjnego.

Każdy członek spółdzielni produkcyjnej — bez względu na jej typ statutowy — zachowuje prawo własności ziemi wniesionej przez siebie jako wkład gruntowy oraz prawo własności i indywidualnego użytkowania zabudowań, ziemi wokół zabudowań i drobnego inwentarza martwego i żywego (dwie krowy z przychowkiem oraz trzoda chlewna, drób, owce i pszczoły bez ograniczeń).

Zrzeszenie uprawy ziemi reprezentuje statutowy typ spółdzielni produkcyjnej o najniższym stopniu uspołecznienia. Członkowie tego typu spółdzielni wnoszą do wspólnej uprawy tylko grunty orne. Na gruntach tych wykonywane są wspólnie bądź to wszystkie prace związane z uprawą ziemi, bądź też tylko niektóre z nich (np. orka, siew). Zbiór płodów rolnych z gruntów uprawianych wspólnie następuje w zrzeszeniu uprawy ziemi w zależności od powziętych uchwał albo indywidualnie przez każdego członka ze swego kawałka roli, albo też wspólnie z całego obszaru objętego wspólną uprawą. Łąki, pastwiska i nieużytki oraz cały inwentarz żywy i martwy pozostają w indywidualnym władaniu członka spółdzielni omawianego typu, jednak członkowie mogą podjąć uchwałę wspólnego zogospodarowania łąk i pastwisk. Zrzeszenie uprawy ziemi nie prowadzi wspólnej hodowli zwierzęcej. W pozostałych trzech typach spółdzielni produkcyjnych członkowie łączą w celu wspólnego gospodarowania nie tylko posiadane grunty orne ale także wszystkie użytki i nieużytki z wyjątkiem działki przyzagrodowej. Inwentarz żywy członka rolniczego zrzeszenia spółdzielczego nie wchodzi do wspólnej gospodarki, lecz pozostaje

staje w osobistym władaniu. Inwentarz żywy dla wspólnej hodowli zakupuje zrzeszenie wyłącznie w ramach środków przeznaczanych na ten cel z dochodów spółdzielni. W rolniczej spółdzielni wytwórczej oraz w rolniczym zespole spółdzielczym inwentarz żywy członków spółdzielni przechodzi do wspólnej gospodarki bądź to odpłatnie, bądź też jako zwrotny wkład inwentarzowy. Nie dotyczy to rzecz jasna inwentarza związanego z działką przyzagrodową, o którym była mowa wyżej, jak dwie krowy z przychówkiem, trzoda chlewna, drób, owce, pszczoły. Inwentarz martwy, a w szczególności maszyny i narzędzia rolnicze, wnoszone są do rolniczej spółdzielni wytwórczej oraz do rolniczego zespołu spółdzielczego jako wkład inwentarzowy, bądź też przekazywane odpłatnie. W pozostałych typach spółdzielni produkcyjnych członkowie obowiązani są do użyczania potrzebnych do wspólnej uprawy narzędzi i siły pociągowej za wynagrodzeniem ustalonym przez ogólne zebranie członków. Nie wyklucza to jednak dla członka rolniczego zrzeszenia spółdzielczego możliwości wniesienia maszyn i narzędzi rolniczych, jako zwrotnego wkładu inwentarzowego. Członkowie rolniczej spółdzielni wytwórczej oraz rolniczego zespołu spółdzielczego mogą ponadto wnieść do spółdzielni, jako zwrotny wkład inwentarzowy, większe budynki, zbędne dla indywidualnego gospodarstwa przyzagrodowego.

Dochody spółdzielni produkcyjnych dzielone są między członków przy coraz ściślejszym uwzględnieniu zasady podziału wg pracy. Wymieniona zasada tym pełniej jest realizowana, im wyższy typ statutowy reprezentuje spółdzielnia.

W zrzeszeniu uprawy ziemi podział plonów uzyskanych po potrąceniu kosztów wspólnego gospodarowania odbywa się na zasadzie, że każdy z członków otrzymuje swoją część plonu w zależności od ziemi jaką włączył do wspólnej uprawy. Ilość i jakość pracy wykonanej przez każdego członka spółdzielni przyjmowana jest jako podstawowe kryterium podziału dochodów w rolniczym zrzeszeniu spółdzielczym i w rolniczej spółdzielni wytwórczej oraz jako jedyne kryterium podziału dochodów w rolniczym zespole spółdzielczym.

Dla porównania wykonanej przez każdego członka i jego rodzinę pracy różnej pod względem ilości i jakości sprowadza się ją do wspólnego mianownika przy pomocy tzw. „dniówki obrachunkowej”. Przykładowo: pracę rolnika niezbędną dla zaorania 0,45 ha średniej ziemi na głębokość 16—20 cm przyjmuje się za jedną dniówkę obrachunkową. Za podstawę do ustalenia norm i opłat za pracę w dniówkach obrachunkowych służą wydane przez Ministerstwo Rolnictwa „wzorcowe normy pracy i zasady zaliczania dniówek obrachunkowych w spółdzielniach produkcyjnych”. System podziału dochodu wg ilości i jakości pracy włożonej przez członków uwzględnia również specjalne premiowanie tych członków spółdzielni, którzy przyczynili się do osiągnięcia ponadplanowych wyników w produkcji roślinnej lub zwierzęcej. W rolniczym zrzeszeniu spółdzielczym oraz w rolniczej spółdzielni wytwórczej uwzględnia się przy podziale określonej części osiągniętych dochodów również wielkość wniesionego przez członka wkładu gruntowego, ustalonego w tzw. hektarach przeliczeniowych oraz ilość osiągniętych dniówek inwentarzowych stanowiących jednostkę porównawczą należności członka za użytkowanie przez spółdzielnię jego inwentarza. Zasada podziału dochodu wg pracy

w najwyższym stopniu, bo w pełni, realizowana jest więc w najwyższym typie statutowym spółdzielni produkcyjnych — w rolniczym zespole spółdzielczym.

Zarządzanie spółdzielniami produkcyjnymi następuje na zasadach statutowych, właściwych dla samorządu spółdzielczego. Najwyższym organem spółdzielni jest ogólne zebranie członków. Posiada ono szerokie uprawnienia, jak np.: zatwierdzanie rocznego planu gospodarczego i sprawozdania rocznego spółdzielni, ustalanie najwyższej sumy zobowiązań jakie ma prawo zaciągnąć zarząd spółdzielni i decydowanie o ważniejszych pożyczkach, zatwierdzanie szczegółowych norm pracy i tabeli przeliczeń rozmaitych robót rolnych na dniówki obrachunkowe, ustalenie sposobów sprzedaży produktów wspólnej pracy, ustalanie ogólnej wysokości i terminów wypłat zaliczek członkom w ramach nakreślonych przez statut. Całokształtem pracy spółdzielni kieruje zarząd zespołu z przewodniczącym na czele, wybierany na okres jednego roku przez ogólne zebranie członków. Gospodarczą i finansową działalność zarządu spółdzielni kontroluje komisja rewizyjna, wybierana również przez ogólne zebranie członków.

Sąd koleżeński jest wewnętrznym organem samorządu spółdzielczego również z wyboru zebrania ogólnego i rozstrzyga wszystkie sprawy związane z naruszeniem statutu przez któregośkolwiek z członków spółdzielni.

Kierownicza rola państwa na odcinku spółdzielczej gospodarki rolnej przejawia się m. in. we wszechstronnej pomocy organizacyjnej, gospodarczej i finansowej, udzielanej przez państwo spółdzielniom produkcyjnym.

Ważne znaczenie dla umocnienia i rozwoju spółdzielni produkcyjnych posiada prawidłowo funkcjonujący system finansowy, który przez właściwą organizację podziału dochodów oraz przez swoje działanie kontrolne stwarza odpowiednie bodźce do dobrego gospodarowania.

System finansowy spółdzielni produkcyjnych reguluje całokształt zagadnień związanych z gospodarką finansową spółdzielni i ustala zasady tworzenia środków trwałych i obrotowych oraz zasady ich pokrycia finansowego, zasady podziału dochodów spółdzielni, zasady zaopatrzenia i zbytu, zasady rozliczeń oraz zasady dysponowania środkami płatniczymi i ewidencji mienia spółdzielczego. Ustalając wspomniane zagadnienia, system finansowy nie tylko realizuje specyfikę spółdzielczej formy własności socjalistycznej, ale także dzięki swej prostocie uwzględnia specyficzne warunki pracy spółdzielni produkcyjnych opartych w dużej mierze na ludziach, którzy uczą się dopiero zbiorowych form gospodarowania.

Podstawą działalności gospodarczej spółdzielni produkcyjnych są roczne plany gospodarcze, obejmujące plany produkcyjne i inwestycyjne oraz preliminarze wpływów i wydatków. Dla realizacji zadań wynikających z planów spółdzielnie posiadają odpowiednie środki trwałe i środki obrotowe.

Środkami trwałymi są w spółdzielniach produkcyjnych maszyny i instalacje, budynki i urządzenia, dorosłe zwierzęta robocze i produkcyjne. Finansowanie środków trwałych następuje z funduszków podstawowych spółdzielni oraz z zobowiązań średnio i długoterminowych. W skład funduszków podstawowych spółdzielni produkcyjnych tj. funduszków własnych wchodzi: fundusz udziałów pieniężnych, fundusz wkładów inwentarzowych, wspólny fundusz

wkładów inwestycyjnych, przyrost wartości inwentarza przeklasowanego z młodzieży do stada podstawowego, tzw. akumulacja pracy, dotacje i anulowane długie oraz fundusz społeczny w części przeznaczonej na cele inwestycyjne. Zobowiązania średnio i długoterminowe, o których mowa wyżej, obejmują kredyty bankowe długoterminowe i średnioterminowe oraz zobowiązania wobec funduszu ziemi za objęte odpłatnie trwałe środki produkcji. Finansowanie środków trwałych może następować niekiedy z dotacji budżetowych. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że wśród źródeł finansowania środków trwałych nie występuje amortyzacja. Spółdzielnie produkcyjne bowiem nie stosują w ogóle odpisów amortyzacyjnych, a wartość poszczególnych środków trwałych od chwili zaewidencjonowania w księgowości spółdzielni aż do wycofania z produkcji wyraża się ewidencyjnie tą samą niezmienną kwotą. Ponieważ jednak odnowienie zużytych środków trwałych odbywa się w ramach rzeczowych planów inwestycyjnych z funduszy podstawowych spółdzielni produkcyjnej, należałoby uznać, że fundusze te w odpowiedniej części spełniają funkcję funduszu amortyzacyjnego.

Do środków obrotowych spółdzielni produkcyjnych zalicza się nasiona, paliwo, smary, pasze, hodowaną młodzież, zwierzęta w tuczu i opasie oraz środki w sferze obiegu, jak pieniądze w kasie i na rachunku bieżącym w banku oraz należności w rozrachunkach. Źródłami pokrycia środków obrotowych spółdzielni produkcyjnych są fundusze obrotowe i rezerwy zaliczane do funduszy własnych oraz zobowiązania krótkoterminowe, stanowiące fundusze obce. Fundusze obrotowe i rezerwy obejmują: fundusz przychówku i przyrostu wartości zwierząt, fundusz społeczny w części przeznaczonej na cele socjalne, fundusz paszowy, fundusz siewny, rezerwę paszową, rezerwę siewną oraz lokowaną częściowo w materiałach a częściowo w środkach pieniężnych, rezerwę na potrzeby bieżące spółdzielni. Do najważniejszych zobowiązań krótkoterminowych, które występują jako pokrycie środków obrotowych zalicza się w spółdzielniach zobowiązania wobec państwowych ośrodków maszynowych za otrzymane usługi w zakresie dotyczącym działalności eksploatacyjnej, zobowiązania z tyt. bankowych kredytów obrotowych i zaliczek kontraktacyjnych oraz zobowiązania wobec członków z tytułu wkładów paszowych i przepracowanych dniówek obrachunkowych.

Środki obrotowe w spółdzielniach produkcyjnych nie podlegają normowaniu i tworzą się w zasadzie drogą bezpośredniego narastania w procesie akumulacji. Sezonowość produkcji rolnej nie powoduje w spółdzielniach produkcyjnych w okresie ponoszenia kosztów szczególnie zwiększonego zapotrzebowania na obce fundusze obrotowe, ponieważ roboty rolne prowadzone są pracą samych spółdzielców oraz przez państwowe ośrodki maszynowe, których należności opłacane są w dużej mierze po zbiorach, zaś podstawowe materiały, jak nasiona na siew, pasze itp. zabezpieczane są z poprzednio uzyskanych zbiorów. Z tego powodu kredytowanie spółdzielni produkcyjnych kredytami obrotowymi następuje jedynie w przypadku przejściowego braku własnych funduszy obrotowych na pokrycie koniecznych nakładów eksploatacyjnych, wynikających z planów gospodarczych i na okres niezbędny dla uzyskania pierwszych przychodów, które pozwolą na dokonanie spłaty kredytu.

Dochód ogólny spółdzielni produkcyjnej w gotówce i w naturze oblicza się jako pozostałość po odjęciu z ogólnego uzyskanego przez spółdzielnię przychodu rocznego:

a) ziarna na zasiew oraz paszy dla inwentarza zespolowego na okres do nowych zbiorów, a także rezerwy na wypadek nieurodzaju,

b) środków pieniężnych i produktów w naturze, niezbędnych do wypełnienia zobowiązań wobec państwa przez:

1. dokonanie planowych odstaw produktów i wypełnienie zadań wynikających z umów kontraktacyjnych oraz
2. uregulowanie zobowiązań z tytułu podatku gruntowego (ewentualnie podatków dochodowego i obrotowego w przypadku jeśli spółdzielnia jest płatnikiem tych podatków),
3. spłatę zaciągniętych kredytów obrotowych,
4. uregulowanie składek ubezpieczeniowych,

c) zobowiązań wobec państwowych ośrodków maszynowych,

d) środków na wydatki związane z bieżącymi, niezbędnymi potrzebami produkcyjnymi jak np.: zakup nasion i pasz, uzupełnienie upłynionych środków trwałych, o ile wpływy uzyskane z likwidacji tych składników zostały zużyte na finansowanie działalności eksploatacyjnej,

e) środków przeznaczonych, w ramach utworzonego w poprzednich okresach funduszu inwestycyjnego, na spłatę rat i odsetek przypadających do spłaty kredytów inwestycyjnych, rat na rzecz funduszu ziemi, rat za melioracje i innych zobowiązań o charakterze inwestycyjnym.

Z otrzymanego w powyższy sposób dochodu ogólnego wydziela się środki na wspólny fundusz inwestycyjny przeznaczony na finansowanie środków trwałych i wspólny fundusz społeczny przeznaczony na finansowanie wydatków socjalnych i inwestycje o charakterze socjalnym. Ponadto z dochodu ogólnego wydziela się środki niezbędne na spłatę wkładów odpłatnych. Pozostała część dochodu ogólnego w naturze i pieniądzu stanowi roczny dochód podzielný i podlega podziałowi między członków na zasadach ustalonych statutami poszczególnych typów spółdzielni. Obliczenie i podział dochodu spółdzielni produkcyjnych przeprowadzany jest oddzielnie dla dochodu osiągniętego w naturze i oddzielnie dla dochodu osiągniętego w gotówce.

Udział spółdzielni produkcyjnych w akumulacji przejmowanej przez państwo przejawia się w formie wpłacanego do budżetu państwa podatku gruntowego (ewentualnie podatku obrotowego i od operacji nietowarowych oraz podatku dochodowego o ile spółdzielnia jest płatnikiem tych podatków). W pewnym stopniu wypełnianie przez spółdzielnie produkcyjne obowiązkowych dostaw płodów rolnych należy również oceniać jako udział spółdzielni produkcyjnych w akumulacji społecznej.

Spółdzielnie produkcyjne zaopatrują się w potrzebne do wykonania planu materiały i towary przez zakup i wymianę przede wszystkim w przedsiębiorstwach i instytucjach uspołecznionych. Przy zakupach tych spółdzielniom nie wolno korzystać z kredytu towarowego. Zbyt produktów spółdzielni produkcyjnych następuje przede wszystkim drogą wypełnienia zobowiązań wobec państwa przez:

- a) planowy skup,

b) odstawę ziemiopłodów na spłatę usług państwowego ośrodka maszynowego,

c) zwrot pożyczek nasiennych,

d) wywiązanie się z umów kontraktacyjnych.

Po wykonaniu wymienionych wyżej zobowiązań wobec państwa spółdzielnie produkcyjne mogą zbywać swe produkty przez:

a) odstawę dla państwa w ponadplanowym skupie,

b) sprzedaż różnym instytucjom i gospodarstwom uspołecznionym,

c) sprzedaż na wolnym rynku.

Specjalny charakter posiadają zasady rozliczeń za usługi i roboty świadczone przez państwowe ośrodki maszynowe na rzecz spółdzielni produkcyjnych. Rozliczenia te mogą następować zarówno w pieniądzu (rozliczenia pieniężne), jak i w naturze (rozliczenia w naturze). Podstawą rozliczeń zarówno pieniężnych jak i rozliczeń w naturze jest faktura wystawiona przez państwowy ośrodek maszynowy, najpóźniej piątego dnia roboczego po całkowitym lub częściowym wykonaniu usług i robót stosownie do warunków umowy. Faktury, które dotyczą świadczonych przez państwowe ośrodki maszynowe usług i robót związanych z produkcją rolną płatne są w terminach przewidzianych w umowie między spółdzielnią produkcyjną a państwowym ośrodkiem maszynowym. Faktury, które dotyczą innych robót i usług świadczonych przez państwowe ośrodki maszynowe (np. transporty) płatne są bieżąco w pieniądzu. Rozliczenia pieniężnych należności państwowych ośrodków maszynowych dokonywane są w formie rozliczeń inkasowych — jeśli należność wynosi zł 250 lub więcej oraz w formie innych rozliczeń — jeśli należność wynosi poniżej zł 250.

Rozliczenia inkasowe następują w formie rozliczeń akceptowych z dziesięciodniowym terminem akceptu. O ile bank nie otrzyma we właściwym terminie od spółdzielni produkcyjnej wyraźnego akceptu należności państwowego ośrodka maszynowego, wówczas nie może obciążyć rachunku spółdzielni, lecz rezerwuje odpowiednią sumę na jej rachunku po uzyskaniu zgody właściwego dla spółdzielni produkcyjnej prezydium powiatowej rady narodowej. O zarezerwowaniu środków zawiadamia bank spółdzielnię. W przypadku braku środków na rachunku spółdzielni na zapłatę akceptowanego żądania zapłaty, bank płatnika przechowuje żądania zapłaty i pokrywa je z wpływów na rachunek spółdzielni w kolejności: po zobowiązaniach z tytułu płac sił najemnych, przelewach składek na ubezpieczenia społeczne oraz po należnościach budżetowych państwa. Rozliczenia w naturze realizowane są przez dostarczenie przez spółdzielnię produkcyjną do punktu skupu zboża nie później, aniżeli w terminie przewidzianym w umowie między spółdzielnią a państwowym ośrodkiem maszynowym. Zboże to dostarcza spółdzielnia w kolejności po wykonaniu obowiązkowych dostaw. Punkt skupu w ciągu trzech dni roboczych po przyjęciu zboża przekazuje obliczoną należność pieniężną przy pomocy polecenia przelewu ze swego rachunku bankowego na rachunek dochodów budżetowych właściwego państwowego ośrodka maszynowego w odpowiedniej klasyfikacji budżetowej budżetu centralnego.

W rozliczeniach za dostawy, usługi i roboty między spółdzielniami produkcyjnymi, a innymi jednostkami gospodarki uspołecznionej żądania zapłaty mogą być realizowane również wyłącznie na podstawie akceptu pisemnego. W przypadku, gdy spółdzielnia produkcyjna po przyjęciu faktury nie ureguje należności

w zaleconym 10-dniowym terminie wówczas bank za zgodą prezydium pow. rady narodowej może wstrzymać spółdzielni wypłatę z jej rachunku takiej sumy, jaka potrzebna jest na opłacenie wierzytelności. Wstrzymanie środków może nastąpić w każdym przypadku uchylania się spółdzielni od wydania dyspozycji na pokrycie:

a) płac sił najemnych,

b) podatków i ubezpieczeń,

c) przeterminowanych zobowiązań państwowego ośrodka maszynowego wraz z odsetkami za zwłokę,

d) przeterminowanych kredytów obrotowych,

e) przeterminowanych zobowiązań wobec innych instytucji,

f) środków z tytułu upłynięcia składników majątku trwałego lub wydzielonego przy podziale dochodów w gotówce wspólnego funduszu inwestycyjnego i społecznego w przypadku nieodprowadzenia ich na właściwe rachunki.

Założenia gospodarki finansowej spółdzielni produkcyjnych realizują w pełni zasadę, że każda spółdzielnia posiada odrębną osobowość prawną. W związku z tym wszystkie spółdzielnie produkcyjne:

a) korzystają w ramach planów gospodarczych z pełnej samodzielności gospodarczej i wchodzą w stosunki z innymi przedsiębiorstwami i organizacjami, posiadają własne rachunki bankowe oraz korzystają bezpośrednio z kredytów bankowych lub dotacji budżetowych na cele inwestycyjne,

b) prowadzą samodzielną rachunkowość i sporządzają roczne zamknięcia rachunkowe.

W ramach prawidłowej gospodarki finansowej spółdzielnie produkcyjne powinny wszystkie własne środki pieniężne przechowywać na odpowiednich rachunkach w banku (z wyjątkiem sum przeznaczonych na pogotowie kasowe) oraz przestrzegać zasady rozgraniczenia działalności eksploatacyjnej od inwestycyjnej, a w szczególności:

a) środki obrotowe zużywać zgodnie z celami określonymi w planie produkcyjnym i w ramach sum przewidzianych na te cele w preliminarzu wpływów i wydatków produkcyjnych,

b) środki inwestycyjne zużywać zgodnie z celami określonymi w planie inwestycyjnym i w ramach sum przewidzianych na te cele w preliminarzu wpływów i wydatków inwestycyjnych tj. wyłącznie na zwiększenie trwałych środków gospodarki zespołowej.

System finansowy spółdzielni produkcyjnych podkreślając w pełni samodzielność jednostek spółdzielczych nie dopuszcza do dysponowania środkami pieniężnymi bez zgody spółdzielców. Wydatkowanie środków pieniężnych, znajdujących się na rachunkach w banku oraz w kasie spółdzielni, następować może w realizacji tej zasady wyłącznie na pisemne dyspozycje podpisane przez upoważnione władze spółdzielni oraz księgowego. Podkreślenie pełnej samodzielności decydowania spółdzielni produkcyjnych przejawia się we wszystkich postanowieniach systemu finansowego. Między innymi samodzielność ta przejawia się w zasadach zatwierdzania planów gospodarczych, których zadania nakreśla i zatwierdza ogólne zebranie członków. Specyfika warunków, w jakich znajdują się spółdzielnie produkcyjne wyraża się w zaleceniowej formie szeregu aktów normatywnych dotyczących gospodarki finansowej, jak np. w aktach normatywnych dotyczących przepisów o stosowaniu obrotu bezgotówkowego.

J. Bednarowicz

ROLA NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO W ZAKRESIE KREDYTOWANIA I KONTROLI ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH

II Zjazd PZPR wysunął zadania wydatnego i wszechstronnego wzrostu produkcji rolnej.

Obok troski o dalszy rozwój państwowych gospodarstw rolnych i małych i średniorolnych gospodarstw chłopskich, szczególną opieką otacza państwo spółdzielnie produkcyjne, jako zasadniczy czynnik socjalistycznej przebudowy rolnictwa.

Produkcja drobnego rolnictwa nie może rozwijać się w tempie niezbędnym dla rozwoju całej gospodarki narodowej. Jeżeli zaś tempo rozwoju rolnictwa nie jest dostosowane do tempa rozwoju socjalistycznego przemysłu to może to w konsekwencji grozić zahamowaniem całej gospodarki. Zabraknie bowiem niezbędnych surowców dla przemysłu i artykułów żywnościowych dla ludności miejskiej. Intensyfikację produkcji rolnej można najskuteczniej zwiększyć przez mechanizację i chemizację uprawy roli, co jednak w warunkach drobnotowarowej gospodarki chłopskiej nie jest możliwe. Potwierdzają to doświadczenia Związku Radzieckiego.

Stalin pisał w roku 1929.

„Nasz wielki scentralizowany przemysł socjalistyczny rozwija się według marksistowskiej teorii reprodukcji rozszerzonej, gdyż rozmiary jego rosną rokrocznie, posiada on swe nagromadzenia i posuwa się naprzód siedmiomilowymi krokami. Ale nasz przemysł nie stanowi jeszcze całego gospodarstwa narodowego. Przeciwnie, w naszym gospodarstwie narodowym wciąż jeszcze przeważa gospodarstwo chłopskie. Czy można powiedzieć, że nasze drobne gospodarstwo chłopskie rozwija się według zasady reprodukcji rozszerzonej? Nie, nie można tego powiedzieć. Nasze drobne gospodarstwo chłopskie w swej masie nie tylko nie wykazuje corocznie reprodukcji rozszerzonej, lecz przeciwnie, nie zawsze ma możliwość osiągnięcia choćby reprodukcji prostej. Czy można nadal posuwać naprzód w przyspieszonym tempie nasz socjalistyczny przemysł mając taką podstawę rolniczą, jak drobne gospodarstwa chłopskie, niezdolne do rozszerzonej reprodukcji, stanowiące na domiar tego przeważającą siłę w naszym gospodarstwie narodowym? Nie, nie można. Czy można w ciągu choć cokolwiek dłuższego okresu opierać władzę radziecką i budownictwo socjalistyczne na dwóch różnych podstawach — na podstawie największego i zjednoczonego przemysłu socjalistycznego i na podstawie najbardziej rozdrobnionej i zacofanej, drobnotowarowej gospodarki chłopskiej? Nie, nie można. Kiedyś musiałoby się to skończyć pełnym upadkiem całego gospodarstwa narodowego. Gdzież jest więc wyjście?

Wyjście polega na tym aby zwiększyć rozmiary gospodarstw rolnych, uczynić je zdolnymi do nagromadzania, do reprodukcji rozszerzonej i przebudować w ten sposób podstawę rolniczą gospodarstwa narodowego.“¹⁾

Pamiętać należy jednocześnie o tym, że ruch spółdzielczości na wsi jest całkowicie dobrowolny, i że

państwo nasze występuje z całą surowością przeciwko próbom sztucznego forsowania tego ruchu.

Wykorzystując pomoc państwa dla spółdzielczości produkcyjnej i otaczając stałą troską spółdzielnie produkcyjne należy wykazywać chłopom pracującym wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną i w ten sposób pozyskiwać ich dla idei spółdzielczości na wsi.

Ruch spółdzielczości na wsi ma już poważne osiągnięcia. Ilość spółdzielni produkcyjnych rośnie z dnia na dzień i osiągnęła już liczbę 8.000. Spółdzielnie produkcyjne wykazały swą żywotność i mimo swej młodości i braku doświadczenia wykazały również zdecydowaną wyższość nad gospodarką indywidualną.

Jednym z ważniejszych momentów w walce o socjalistyczną przebudowę rolnictwa i zwiększenie produkcji rolnej jest odpowiednie ustawienie obsługi finansowej rolnictwa.

Spółdzielnie produkcyjne korzystają z poważnej pomocy kredytowej państwa i z tych względów właściwe kredytowanie tych jednostek gospodarczych winno spotkać się z pełnym zrozumieniem ze strony odpowiednich komórek Banku.

Właściwe kredytowanie spółdzielni wymaga jednak znajomości organizacji ich gospodarki finansowej i podstawowych procesów gospodarczych.

Podobnie, jak i inne jednostki uspołecznione, spółdzielnie prowadzą swą działalność w oparciu o roczne plany gospodarcze oraz preliminarze wpływów i wydatków, zatwierdzane przez ogólne zebranie członków, korzystając przy tym z pełnej samodzielności.

Charakterystyczny jest fakt, że środki produkcji w spółdzielniach produkcyjnych nie są normowane. Większość tych środków pochodzi przy tym z własnej produkcji (materiał siewny, pasze). W tych warunkach z kredytu bankowego może być dokonywany zakup produktów i materiałów nie produkowanych przez spółdzielnię, bądź produkowanych w ilościach nie pokrywających jej potrzeb gospodarczych, uwzględniając wyłącznie potrzeby gospodarstwa zespołowego, bez przyzagrodowych gospodarstw członków.

Obowiązuje również zasada, że wszelkie nakłady gospodarcze pokrywane są w pierwszym rzędzie z własnych środków spółdzielni a dopiero w okresie przejściowego ich braku mogą być udzielane kredyty bankowe na sfinansowanie potrzeb gospodarczych przewidzianych w planie.

Ze stwierdzenia tego wynika, że kredyt bankowy uzupełnia jedynie środki własne spółdzielni w okresie przejściowego ich braku, spowodowanego rozbieżnością między okresem nakładów i wpływów z realizacji gotowej produkcji.

Zgodnie ze statutem spółdzielnie produkcyjne obowiązane są tworzyć przy podziale dochodów fundusze siewne i paszowe w wysokości zabezpieczającej całoroczne zapotrzebowanie oraz rezerwy na wypadek nieurodzaju. Uwzględniając ten moment stwierdzić należy, że nakłady te nie powinny być w zasadzie kredytowane, chociaż w wyjątkowych przypadkach mogą być udzielane kredyty zarówno na

¹⁾ J. Stalin — „Zagadnienia leninizmu“ wyd. IV „Książka i Wiedza“, 1949 r., str. 284 i 285.

zakup brakujących nasion i pasz, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Usługi POM w zakresie mechanicznej uprawy roli pokrywane są w większości po zakończeniu cyklu produkcyjnego a więc z chwilą uwolnienia środków zaangażowanych w produkcję, co zgodne jest z umową zawieraną między POM i spółdzielnią i z tych względów nie zachodzi konieczność kredytowania ich.

Regulowanie należności członków z tytułu przepracowanych dniówek obrachunkowych może mieć miejsce w ciągu roku obrachunkowego wyłącznie w formie zaliczkowania, zarówno w naturze jak i gotówce, ze środków własnych — do 60% zaistniałej należności, a rozliczenie ostateczne następuje z chwilą przeprowadzenia podziału dochodu i sporządzenia sprawozdania rocznego.

Tak więc najpoważniejsze pod względem kosztów nakłady, do których zaliczamy w rolnictwie dokonanie obsiewów, żywienie inwentarza, pracę ręczną i mechaniczną, pokrywane są w spółdzielniach środkami własnymi, zobowiązaniami wobec członków z tytułu przepracowanych dniówek obrachunkowych bądź też kredytowane przez POM, co rzecz jasna powoduje zmniejszone zapotrzebowanie na kredyt bankowy.

Po wstępie obrazującym organizację gospodarki finansowej spółdzielni w zakresie eksploatacji przejdziemy do omówienia systemu kredytowego i techniki kredytowania.

Jak już wspomnieliśmy środki gospodarcze w spółdzielniach nie są normowane. Poza tym brak kalkulacji kosztów, specyficzna organizacja rozliczeń z członkami (dochód członka uzależniony jest od ilości i jakości wykonanej pracy a nadto od wysokości osiągniętego przez spółdzielnię dochodu podzielnego) brak określenia wysokości udziału funduszy własnych w pokrywaniu aktywów obrotowych spółdzielni, brak okresowej sprawozdawczości, jak wreszcie całkowita samodzielnność spółdzielni w zakresie dysponowania będącymi w jej posiadaniu środkami gospodarczymi powodują, że system kredytowy stosowany wobec państwowych i spółdzielczych jednostek gospodarczych, pracujących na zasadzie rozrachunku gospodarczego, nie może mieć zastosowania w odniesieniu do spółdzielni produkcyjnych.

Bank nie kredytuje w spółdzielniach określonych aktywów lecz wyłącznie niektóre nakłady niezbędne dla ich stworzenia. Z tych względów rodzaje kredytów powiązane są ściśle z charakterem ponoszonych wydatków (np. zakup materiału siewnego, pasz, prosiąt) co umożliwia kontrolę celowości zużycia udzielonego kredytu.

Rzecz jasna, że tego rodzaju system kredytowy nie stwarza warunków tak precyzyjnej kontroli poprzez kredyt jak ma to miejsce w jednostkach państwowych i spółdzielczych na rozrachunku gospodarczym, niemniej jednak uwzględniając ograniczony udział środków kredytowych w całości środków niezbędnych na sfinansowanie nakładów produkcyjnych spółdzielni, jak i poziom organizacyjny spółdzielni, szczególnie nowopowstających, można go uznać za dostateczny pod warunkiem, że będzie on umiejętnie stosowany.

Kredyt bankowy winien umożliwiać spółdzielni stałą intensyfikację gospodarstw, wzrost towarowości oraz pełne i terminowe wykonywanie planowanych zadań a zatem musi on odpowiadać wszystkim warunkom kredytu socjalistycznego. Ścisłe przestrzega-

nie cech kredytu a więc: planowości, celowości, zabezpieczenia, zwrotności i terminowości daje gwarancję spełnienia przez kredyt stawianych przed nim zadań.

Kontrola działalności spółdzielni poprzez kredyt winna obejmować:

- a) rozeznanie istotnych potrzeb w zakresie i wielkości kredytu w powiązaniu z zadaniami planu gospodarczego, przy uwzględnieniu pełnych możliwości zaangażowania przez spółdzielnię jej środków własnych,
- b) kontrolę celowości zużycia udzielanego kredytu i zapewnienia kredytowi materialnego zabezpieczenia i terminowej zwrotności.

Przeprowadzane przez Departament Kredytów Rolnictwa i Leśnictwa inspekcje oddziałów wykazują poważne niejednokrotnie nieprawidłowości na odcinku kredytowania spółdzielni. Wyraża się to w udzielaniu kredytów bez właściwej i wnikliwej analizy wniosków kredytowych spółdzielni, nie uwzględniającej rozmiarów aktualnych potrzeb, w zakresie wysokości kredytu, możliwości zaangażowania środków własnych, powiązania kredytu z planem gospodarczym, błędnym ustawianiu terminów płatności.

Do najpoważniejszych niedociągnięć w zakresie kredytowania należy brak troski o rozeznanie potrzeby udzielenia kredytu, jego wysokości i opieranie się wyłącznie na danych zawartych we wniosku spółdzielni i pozytywnej z reguły opinii Zarządu Rolnictwa PPRN bez skonfrontowania tych danych z materiałami posiadanymi przez oddział. Rzecz jasna, że udzielony w takich warunkach kredyt może zostać zużyty niezgodnie z przeznaczeniem, a w konsekwencji nie znajdzie materialnego zabezpieczenia i gwarancji terminowej spłaty.

Tłumaczenie, że brak jest warunków do właściwego przeanalizowania wniosku nie znajduje żadnego uzasadnienia. Łatwo to udowodnić na podstawie przykładu.

Spółdzielnia wystąpiła z wnioskiem o udzielenie kredytu w wysokości zł 10.000.— na zakup materiału siewnego, w ramach akcji wiosennej.

Oddział analizując wniosek winien ustalić:

1) wartość materiału siewnego niezbędnego dla dokonania obsiewów, posługując się planem gospodarczym, a w przypadku jego braku zażądać od spółdzielni planu obsiewów wiosennych o ile dane te nie zostały umieszczone we wniosku o udzielenie kredytu,

2) wartość funduszu siewnego przeznaczonego na akcję wiosenną, wykorzystując plan gospodarczy, bądź bilans zamknięcia.

Przyjmujemy założenie, że wartość materiału siewnego na dokonanie obsiewów wynosi zł 30.000.— a wartość stworzonego przez spółdzielnię funduszu na akcję wiosenną zł 26.000.

Z porównania tych cyfr wynika, że kredyt może być udzielony do wysokości zł 4.000.— o ile spółdzielnia nie dysponuje w tym czasie środkami własnymi, które mogłaby przeznaczyć na częściowe bądź całkowite pokrycie kosztów zakupu brakującego materiału siewnego. Bezkrytyczne dzielenie w tym przypadku kredytu w podanej przez spółdzielnię wysokości doprowadziłoby do zgromadzenia nieuzasadnionych zapasów, związanego z tym zamrażania środków, dodatkowych kosztów z tytułu odsetek od kredytu bankowego, bądź niecelowego zużycia kredytu w przypadku wydania członkom zbędnych za-

pasów ziarna w formie zaliczek na dniówki obrachunkowe.

W przykładzie uwzględniono kredyt na materiał siewny, a to z tego względu, że kredytowanie tych zakupów obok kredytu na pasze, wykazuje największe nieprawidłowości.

Należy wyjaśnić przy tym, że zapotrzebowanie na materiał siewny powinno być pokrywane przez spółdzielnię w zasadzie ze środków własnych (fundusz siewny) i że kredyty na ten cel mogą być udzielane wyłącznie spółdzielniom:

1) nowoorganizowanym, w których wnoszone przez członków wkłady siewne nie pokrywają zapotrzebowania na materiał siewny i sadzeniaki na grunty objęte wspólną uprawą.

2) które przejęły do zagospodarowania grunty z Państwowego Funduszu Ziemi, w wielkości przekraczającej możliwości obsiewu z własnych funduszy, bądź przyjęły nowych członków, wkłady których nie pokrywają zapotrzebowania na obsianie wniesionych przez nich gruntów,

3) które przejściowo na skutek intensyfikacji produkcji roślinnej oraz wprowadzenia nowych kultur nie są w stanie pokryć w całości zapotrzebowania z własnych środków,

4) w przypadkach klęsk żywiołowych i poniesionych w związku z tym poważnych strat.

Analogiczne zasady obowiązują przy udzielaniu kredytów na zakup pasz.

Poważne błędy popełniane są również przy ustalaniu terminów spłat kredytów.

Nie jest przestrzegana zasada wiązania terminu płatności kredytu z cyklem produkcyjnym na sfinansowanie którego kredyt został udzielony.

Właściwe ustawienie terminu płatności kredytu winno mobilizować spółdzielnię do terminowego wykonania zadań planowych i z tych względów prawidłowe ustawienie terminu płatności ma poważne znaczenie.

Specjalne zagadnienie stanowi zaliczkowanie kontraktacji roślinnej i zwierzęcej. Rola Banku w tym zakresie jest wprawdzie ograniczona i sprowadza się do wypłacania plantatorowi zaliczki przysługującej mu z tytułu zawartej umowy. Zaliczki wypłacane są na dyspozycję instytucji kontraktującej, która odpowiedzialna jest za dobór producenta.

Do obowiązków Banku należy natomiast potrącenie zaliczki z wpływów uzyskanych z dostawy zakontraktowanej masy towarowej. Zaniedbania na tym

odcinku, przy wzrastającym wciąż udziale spółdzielni w akcji kontraktacyjnej, spowodować mogą narastanie zobowiązań spółdzielni z tytułu niespłaconych w terminie zaliczek.

Ciągły wzrost ilościowy spółdzielni produkcyjnych i związane z tym zwiększenie nacisku na kredyt bankowy wymaga od aparatu NBP stałego pogłębiania prawidłowości kredytowania.

Chcąc osiągnąć ten cel należy:

1) zapewnić systematyczne pogłębianie przez pracowników pionu kredytów spółdzielni produkcyjnych znajomości organizacji gospodarki finansowej i podstawowych procesów gospodarczych w spółdzielniach produkcyjnych,

2) bieżąco analizować stan finansowy spółdzielni w drodze wszystkich form kontroli i przedsięwziąć środki zaradcze w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości,

3) wnikliwie analizować wnioski kredytowe pod kątem celowości udzielenia kredytu i jego wysokości, w powiązaniu z planem gospodarczym, uwzględniając zasadę, że kredyt winien stanowić wyłącznie uzupełnienie środków własnych spółdzielni,

4) przestrzegać zasadę wiązania terminu płatności kredytu z cyklem produkcyjnym, na sfinansowanie którego kredyt został udzielony,

5) kontrolować bieżąco celowość zużycia kredytu,

6) oddziaływać na spółdzielnie w kierunku zabezpieczenia terminowości spłaty udzielonych kredytów,

7) przestrzegać potrącania zaliczek kontraktacyjnych z wpływów uzyskanych z dostawy zakontraktowanej masy towarowej,

8) kontrolować bieżąco rozmiary zaliczkowania pracujących, celem niedopuszczenia do przezaliczkowania, co mogłoby uniemożliwić terminową spłatę zobowiązań,

9) występować do Zarządu Rolnictwa PPRN z wnioskami o wstrzymanie kredytowania spółdzielni, które świadomie i systematycznie łamią dyscyplinę finansową i nie regulują w terminie swych zobowiązań.

Biorąc pod uwagę stan organizacyjny niektórych spółdzielni, szczególnie nowoorganizowanych, i niedostateczną znajomość przez nie zasad gospodarki finansowej, należy wzmocnić wysiłki w kierunku właściwego ustawienia obsługi finansowej tych jednostek.

A. Szulc

FORMY I ZAKRES INSPEKCJI W ROLNICZYCH SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

Słuszna linia partii, zmierzająca do rozwijania zespołowych form gospodarki w rolnictwie, doprowadziła do zorganizowania się poważnej liczby spółdzielni produkcyjnych, które mimo krótkiego okresu istnienia wykazały w praktyce wyższość gospodarki socjalistycznej w rolnictwie nad gospodarką indywidualną.

Spółdzielnie produkcyjne mają już poważne osiągnięcia na odcinku uzyskania wyższych plonów zbóż niż gospodarstwa indywidualne, na odcinku hodowli bydła, trzody chlewnej i owiec w zakresie wyższym jakościowo i ilościowo w stosunku do gospodarstw indywidualnych.

Możliwości zastosowania szerokiej mechanizacji pracy i najnowszych zdobyczy agrotechniki w spółdzielniach przy szerokiej pomocy Państwa Ludowego powoduje zwiększenie wydajności z hektara, bardziej efektywną i lżejszą staje się praca w spółdzielniach niż w drobnej gospodarce chłopskiej.

Spółdzielczość produkcyjna stała się już poważnym czynnikiem w życiu wsi polskiej, oddziałującym na miliony chłopów gospodarujących indywidualnie — stanowi drogę do socjalizacji wsi.

Należy jednak pamiętać, iż poza przodującymi spółdzielniami, które wyróżniają się dobrą organizacją pracy, osiągają dobre wyniki w produkcji roślinnej

i hodowlanej oraz zapewniają swym członkom wysoką wartość dniówki obrachunkowej — istnieją jeszcze spółdzielnie gospodarujące nieprawidłowo i nie osiągające należytych wyników.

Należy dążyć do umocnienia już istniejących spółdzielni i zapewnić dalszy nieustanny rozwój spółdzielczości produkcyjnej w całej Polsce, oczywiście na zasadach pełnej dobrowolności i w oparciu o rosnącą, wszechstronną pomoc państwa ludowego.

Tow. Bolesław Bierut na Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej wezwał do pomocy przy zakładaniu nowych i umacnianiu już istniejących spółdzielni wszystkich chłonów pracujących, robotników, inteligencję pracującą, młodzież, wszystkie organizacje i instytucje mówiąc:

„Kto powinien udzielać wszechstronnej pomocy ruchowi spółdzielczości produkcyjnej na wsi? Wszyscy... każdy, kto pragnie utrwalić, wzmocnić i rozszerzyć wielkie przeobrażenie społeczne Polski Ludowej.“

Jasne jest, że obowiązkiem aparatu Narodowego Banku Polskiego jest realizacja tego wezwania na odcinku organizacji i wzmocnienia gospodarki finansowej spółdzielni produkcyjnych w zakresie środków obrotowych.

Obowiązek ten jest ustanowiony Uchwałą Nr 105 Prezydium Rządu z dnia 1 marca 1952 r. w sprawie gospodarki finansowej spółdzielni produkcyjnych, zarządzeniem Nr 104 Ministra Rolnictwa z dnia 26 czerwca 1952 r. w przedmiocie zasad systemu finansowego i gospodarki finansowej oraz zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Ministra Finansów z dnia 21 października 1953 r. w sprawie ustalenia zadań i obowiązków wydziałów rolnictwa i leśnictwa prezydiów rad narodowych (obecnie — zarządów rolnictwa), Banku Rolnego i Narodowego Banku Polskiego.

Opracowany przez Departament Kredytów Rolnictwa i Leśnictwa, w oparciu o wymienione akty normatywne, projekt instrukcji Narodowego Banku Polskiego o kredytowaniu i kontroli rolniczych spółdzielni produkcyjnych zawiera wytyczne do wzmocnienia prawidłowości kredytowania spółdzielni i podniesienia poziomu kontroli, jako czynników wzmocnienia gospodarki finansowej spółdzielni.

Zagadnienie kredytowania i całości kontroli spółdzielni jest poruszane w niniejszym numerze „Wiadomości“. Założeniem więc tego artykułu jest omówienie inspekcji w spółdzielni, jako podstawowego instrumentu kontroli bankowej.

Posługiwanie się tym instrumentem w podanej dalej formie i zakresie jest zasadniczym obowiązkiem oddziałów NBP przy sprawowaniu kontroli spółdzielni.

Należyte i skuteczne wykonywanie obowiązków oddziałów Banku w zakresie dobrego kredytowania i kontroli uwarunkowane jest przeprowadzaniem inspekcji między innymi w celu sprawdzania w spółdzielni słuszności spostrzeżeń i wniosków wysnutych przy wykonywaniu całości kontroli oraz stosowania się spółdzielni do wydanych zaleceń poinspekcyjnych. Niedopuszczalne jest ograniczenie pracy kontrolnej oddziałów jedynie do czynności wykonywanych w Banku.

Przy wykonywaniu tych czynności uzyskuje właściwie oddział Banku materiały i wskazówki do planowania i przeprowadzania inspekcji.

W związku z tym, że zasady systemu finansowego i gospodarki finansowej w spółdzielniach mają zasadniczo odmienny charakter od systemu finansowe-

go innych jednostek, nawet analogicznych w zakresie przedmiotu i sposobu gospodarki jak np. państwowe gospodarstwa rolne i nie przewidują żadnej sprawozdawczości finansowej dla Banku, staje się niecelowe planowanie i wykonywanie inspekcji okresowych (obligatoryjnych), co wykluczają założenia powołanego projektu instrukcji.

Inspekcje w spółdzielniach winny być planowane i wykonane na podstawie nagromadzonych spostrzeżeń i wniosków o występujących nieprawidłowościach przy wykonywaniu obsługi finansowej i czynności kontrolnych na miejscu w Banku w bieżącym miesiącu na miesiąc następny w kolejności uwzględniającej ciężar gatunkowy zebranych spostrzeżeń. Winny być to zatem inspekcje w formie doraźnej, ujęte w planowe ramy, a ilość, częstotliwość i zakres tych inspekcji podyktuje sama praktyka i możliwości oddziału.

Równocześnie należy przyjąć iż na obecnym etapie rozwoju gospodarki finansowej, poważną mniejszość stanowić będą spółdzielnie do których wystarczy dotrzeć bezpośrednio tylko raz do roku np. w okresie sporządzania rocznego planu gospodarczego czy podziału dochodów.

Inspekcje winny być przeprowadzane przez pracownika pionu spółdzielni produkcyjnych zasadniczo tylko w tych spółdzielniach, które są mu bezpośrednio przydzielone do całkowitej obsługi. Odpada więc tutaj jako sztuczny jakikolwiek podział na referentów i kontrolerów występujący jeszcze w niektórych oddziałach NBP.

Jest to szczególnie istotne w oddziałach gdzie w komórce spółdzielni produkcyjnych jest zatrudnionych kilku pracowników, między których winny być podzielone ilościowo, z uwzględnieniem innych elementów jak wielkości i związanych z tym operacji, oddalenia od oddziałów itp. — istniejące na tamtejszym terenie spółdzielnie.

Nie można bowiem mówić o przeprowadzaniu właściwej i pełnowartościowej inspekcji w spółdzielni bez posiadania szczegółowego rozeznania gospodarki finansowej danej spółdzielni, jakie dają czynności obsługi tej spółdzielni wykonywane w oddziale Banku. Prawidłowa organizacja i zharmonizowanie czynności w oddziale ułatwia wykonanie inspekcji.

Wiąże się z tym konieczność dokładnej znajomości obowiązujących aktów normatywnych, przepisów bankowych, podstaw organizacyjnych spółdzielni jak statuty i zasady rachunkowości spółdzielni.

Przed wyruszeniem w teren dla przeprowadzenia inspekcji pracownik winien się do niej należycie przygotować. W tym celu należy zawsze sprecyzować zakres i przedmiot inspekcji, przejrzeć szczegółowo posiadany materiał o aktualnym stanie gospodarki finansowej tej spółdzielni, szczególnie w zakresie sum należności i zobowiązań jak i stwierdzonych w czasie wykonywania całości kontroli — uchybień i nieprawidłowości w gospodarce finansowej spółdzielni.

Przygotowanie wstępne do przeprowadzenia inspekcji jest niezbędne z uwagi na jej cel i zadanie.

Należy pamiętać, iż celem inspekcji bankowej nie jest przede wszystkim uzyskanie wszystkich tych materiałów, na podstawie których, w połączeniu z już posiadanymi, oddział będzie mógł ustalić sytuację finansową spółdzielni, co jest niezbędne przy planowaniu kredytowym następnego okresu i podejmowaniu decyzji w zakresie zgłaszanych przez spółdzielnie wniosków kredytowych.

Podstawowym zadaniem inspekcji bankowej jest pomaganie spółdzielniom we wzmocnieniu podstaw ich gospodarki finansowej.

W związku z tym, celem inspekcji jest również nie tylko stwierdzenie i wytknięcie spółdzielniom ich błędów i niedociągnięć oraz formalna ich likwidacja lecz przede wszystkim w formie pomocy i instruktażu finansowego, zapobieganie powstawaniu uchybień i zabezpieczenie prawidłowości gospodarki finansowej.

Wykonanie tego zadania jest w dużej mierze uzależnione od postawy pracownika Banku, od formy przeprowadzanej inspekcji. Nie będzie ono trudne dla pracownika Banku, który potrafi w pełni pomóc spółdzielni w usunięciu stwierdzonych braków, wskazując umiejętnie na środki i metody likwidacji błędów i uchybień, umie wyjaśnić źródło ich powstania i ustalić środki zapobiegawcze, potrafi zdobyć pełne zaufanie zarządu i członków spółdzielni.

W działalności Banku na odcinku kredytowania i kontroli spółdzielni a w szczególności w zakresie inspekcji konieczna i niezbędna jest ścisła współpraca z aparatem politycznym, społecznym i administracyjnym, zainteresowanym i odpowiedzialnym bezpośrednio za działalność i rozwój spółdzielni — korzystanie z jego doświadczeń, wskazówek i pomocy.

Zarządzenie Prezesa NBP i Dyrektora BR z dnia 3 marca 1954 r. w sprawie koordynacji pracy oddziałów NBP i placówek BR w zakresie kredytowania i kontroli rolniczych spółdzielni produkcyjnych zobowiązuje banki do wzajemnej współpracy i pomocy.

W tych warunkach, w ramach przygotowania do przeprowadzenia inspekcji należy w każdym przypadku porozumieć się z placówką Banku Rolnego.

Zachowanie warunku ścisłej współpracy pozwala uzyskać pełniejszy obraz działalności spółdzielni, wyszukać i usunąć nieprawidłowości gospodarki finansowej.

Mając zebrany cały materiał, jako końcowy element przygotowania należy ustalić ostateczny zakres inspekcji w związku z tym, że całość materiału w większości przypadków rozszerza zakres inspekcji jaki był przyjęty przy planowaniu inspekcji w odnośnej spółdzielni w ubiegłym miesiącu.

W myśl projektu instrukcji, przedmiotem inspekcji w spółdzielniach w zakresie działalności Narodowego Banku Polskiego jest:

- 1) celowość zapotrzebowania, zużycia i zabezpieczenia kredytów obrotowych,
- 2) rozgraniczenie gospodarki eksploatacyjnej od inwestycyjnej,
- 3) gospodarka zapasami,
- 4) terminowe regulowanie podatków, ubezpieczeń i innych zobowiązań,
- 5) przestrzeganie zaleceń Ministra Finansów z dnia 7 października 1952 r. w zakresie udziału w obrocie bezgotówkowym,
- 6) obroty na rachunku zastępczym w GKS,
- 7) odprowadzanie wpływów uzyskanych z likwidacji składników majątku trwałego na rachunki bankowe wspólnego funduszu inwestycyjnego,
- 8) wywiązywanie się z umów kontraktacyjnych,
- 9) prawidłowość wniesienia zadeklarowanych wkładów członkowskich oraz tworzenie statutowych funduszy siewnych i paszowych,
- 10) stan księgowości i zgodność zapisów spółdzielni z saldami rachunków w Banku,
- 11) prawidłowość stosowania norm pracy — zaliczek pracujących,

12) prawidłowość odprowadzenia wydzielonych środków pieniężnych na fundusze niepodzielne na właściwe rachunki bankowe,

13) ustalenie przyczyn występowania kredytu przeterminowanego.

Dojść mogą do tego jeszcze zagadnienia kontroli gospodarki spółdzielni kredytami inwestycyjnymi, zlecone przez placówkę Banku Rolnego w zakresie nie wymagającym specjalnego przygotowania zawodowego (np. znajomości techniki budownictwa itp.).

Wypunktowane zagadnienia, stanowiące przedmiot inspekcji, wiążą i zazębiają się nawzajem i pod tym kątem należy je rozpatrywać, przy czym jednak nie zawsze jest konieczne, przy powtarzających się inspekcjach w krótszych okresach czasu, przyjmowanie pełnego zakresu przedmiotowego, lecz wskazane jest skoncentrowanie się na pewnych wybranych problemach.

Nie można jednak popadać również w krańcowość i dokonywać inspekcji w spółdzielni tylko np. w przedmiocie przestrzegania przez spółdzielnie wysokości ustalonego pogotowia kasowego lub ustalenia przyczyn niespłacenia w terminie wykorzystanych zaliczek kontraktacyjnych. Przypadki takie jeszcze zdarzają się niestety w niektórych oddziałach i należy im bezwzględnie zapobiegać.

W tym celu jest wskazane każdorazowe przekonultowanie zakresu inspekcji przez referenta z kierownikiem działu lub oddziału.

W czasie inspekcji bankowej w spółdzielni badamy tylko działalność finansową spółdzielni, wnikając w działalność gospodarczą (produkcyjną) tylko w takim stopniu w jakim ma ona **bezpośredni** wpływ na stronę finansową.

Np. przy kontroli celowości zużycia udzielonego kredytu na zakup pasz stwierdzamy dokonanie zakupu — zaprzychodowanie do magazynu w ilości i wartości zgodnej z wysokością udzielonego kredytu, pokrycie należności dostawcy z tego tytułu oraz rozchód z magazynu dla żywienia inwentarza zespołowego.

Nie będziemy w tym przykładzie wnikać, z punktu widzenia inspekcji bankowej, w słuszność i wielkość norm paszy na sztuki inwentarza, mimo iż jest zrozumiałe, że od prawidłowości żywienia inwentarza między innymi jest uzależniony dochód spółdzielni z hodowli. Jest to właśnie typowy przykład działalności gospodarczej spółdzielni, wiążący się w sposób **pośredni** ze stroną finansową. Nie znaczy to jednak, że pracownik bankowy, przeprowadzający inspekcję nie ma się takimi zagadnieniami zainteresować. Jeżeli bowiem zdoła ustalić w omawianym przykładzie, na podstawie oświadczenia oborowego, stanu inwentarza i ewentualnie posiadanej własnej znajomości norm pasz, że inwentarz spółdzielni nie jest dostatecznie żywiony — nie interweniuje bezpośrednio w tej sprawie w zarządzie spółdzielni w czasie inspekcji, bądź w ramach bankowych zaleceń poinspekcyjnych, lecz jest obowiązany włączyć to zagadnienie do sprawozdania z inspekcji, informując o tym powiatowy zarząd rolnictwa w formie pisma interwencyjnego w wyniku inspekcji, wskazując, iż ta nieprawidłowość wpływa ujemnie na wyniki finansowe spółdzielni.

Zachowanie takiego rozgraniczenia jest konieczne z uwagi na ograniczone całkiem słusznie kompetencje Banku w tym kierunku, co jednak jeszcze przez szereg oddziałów nie jest ściśle przestrzegane.

W czasie analizy wysyłanych przez oddziały zaleceń do spółdzielni, dokonywanej z kolegami, którzy je wysłali ustaliliśmy w większości przypadków, iż co najmniej połowa punktów (zagadnień) zaleceń bankowych winna stanowić tylko przedmiot interwencji w powiatowych zarządach rolnictwa.

Analogicznie wygląda sprawa na odcinku rachunkowości spółdzielni.

Odzwierciedlenie całości gospodarki spółdzielni daje rachunkowość, zakładając prawidłowość jej prowadzenia. Stąd inspekcja bankowa w spółdzielni opiera się na kontroli zespołu ksiąg i dokumentacji rachunkowej. Uprzednio wspomniałem o konieczności znajomości przez pracownika bankowego zasad rachunkowości w spółdzielni i można stwierdzić, że wynik inspekcji jest w dużym stopniu uzależniony od stopnia opanowania tych zasad przez przeprowadzającego inspekcję.

W praktyce, zasadniczo do wyjątków należą ci koledzy w pionie spółdzielni w oddziałach, którzy nie mają opanowanych przynajmniej podstaw rachunkowości, a większość kolegów zna zasady rachunkowości dobrze. Lecz właśnie ta znajomość rachunkowości powoduje, iż niektórzy koledzy przejmują obowiązki instruktorów rachunkowości.

Należy pamiętać, że o ile w czasie inspekcji w spółdzielni wnikamy w całość rachunkowości, o tyle bezpośrednio interwencje u księgowego spółdzielni czy w ramach zaleceń pisemnych odnośnie prawidłowości zapisów mogą obejmować wyłącznie pozycje — zapisy dotyczące środków na rachunkach w Banku — ściśle niezgodności sald.

Wszelkie inne stwierdzone nieprawidłowości winny być tylko podawane, tak jak z zakresu gospodarczego, do wiadomości powiatowemu zarządowi rolnictwa.

W żadnym przypadku nie wolno pracownikowi Banku w czasie inspekcji w spółdzielni dokonywać własnoręcznie zapisów czy poprawek w rachunkowości spółdzielni, nawet odnośnie pozycji dotyczących Banku, co jeszcze na terenie niektórych oddziałów jest praktykowane.

Technikę przeprowadzania inspekcji w spółdzielniach regulować będzie szczegółowa instrukcja, która zastąpi wskazówki podane w Zarządzeniu Nr 42/C dyrektora Banku Rolnego z dnia 13 marca 1953 r.

oraz rozszerzy ogólne wytyczne zawarte w projekcie instrukcji NBP o kredytowaniu i kontroli spółdzielni.

Należy jeszcze wspomnieć o sprawozdaniach, zaleceniach i interwencjach. Sprawozdanie z inspekcji, jako jedyny dokument jej merytorycznego przeprowadzenia, winno zawierać ujęte w formie syntetycznej stwierdzenia nieprawidłowości z tym, że konieczne jest podawanie przyczyn ich powstania w taki sposób by czytający sprawozdanie mógł uzyskać pełny obraz podanego stwierdzenia.

Zakończenie sprawozdania z inspekcji winno stanowić wyciągnięcie wniosków, na podstawie których opracowywane są zalecenia i interwencje. Zalecenia poinspekcyjne stanowią instrument oddziaływania Banku na spółdzielnię i winny być opracowane w formie wskazania na występujące uchybienia, źródła ich powstania oraz konkretne sposoby ich likwidacji i w żadnym przypadku nie mogą mieć charakteru nakazu czy polecenia jeszcze ze stosowanym w niektórych oddziałach zobowiązaniem spółdzielni do nadesłania pisemnego sprawozdania z wykonania zaleceń w określonym terminie. Trzeba stwierdzić, że oddziały Banku nie zawsze doceniają dostatecznie poważne znaczenie interwencji. Pisma interwencyjne kierowane do zarządów rolnictwa i innych instytucji winny zawierać podanie stwierdzonych nieprawidłowości, ich źródła oraz sposoby ich usunięcia, jakie widzi Bank ze swej strony. Interwencji nie można traktować jako czystą formalność, gdyż stanowią one niejednokrotnie jedyną drogę do zlikwidowania występujących nieprawidłowości, szczególnie w tym przypadku gdy bezpośrednio zalecenia Banku dla spółdzielni nie dają oczekiwanych rezultatów.

W związku z tym, jeśli oddział nie uzyskuje odpowiedzi bądź nie stwierdza pozytywnych wyników interwencji, winien zwrócić się z prośbą do instytucji, do której była skierowana o udzielenie wyjaśnień, zgodnie z zasadą, że interwencję nie można uważać za zakończoną z chwilą wysłania pisma lub przeprowadzenia rozmowy, lecz dopiero po uzyskaniu wyników.

Artykuł niniejszy ma charakter ogólny i nie wyczerpuje całości zagadnienia, które winno być pogłębione i rozszerzone, z uwzględnieniem specyfiki terenu działalności oddziałów Banku. —

J. Pawelec

KONTROLA WEWNĘTRZNA W ODDZIAŁACH NA NOWYM ETAPIE

I

Zagadnienie kontroli wewnętrznej w oddziałach było niejednokrotnie tematem konferencji kierowników oddziałów w poszczególnych województwach, a ostatnio było również omawiane na konferencji naczelników wydziałów organizacyjno-administracyjnych oddziałów wojewódzkich, zorganizowanej przez Departament Organizacyjny. Częstotliwość poruszania tego zagadnienia i wydanie przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich szeregu zarządzeń w tej sprawie wynika z tego, że organizacja i funkcjonowanie kontroli wewnętrznej w wielu oddziałach nie nadążały za tempem przebudowy Banku na centralny bank socjalistyczny.

W naszym młodym aparacie bankowym, początkowo kontrolę wewnętrzną we wszystkich jej postaciach zorganizowano według wzorów przedwojennych banków kapitalistycznych. Charakterystycznym przykładem tego była organizacja okresowej kontroli wewnętrznej w oddziałach. W każdym oddziale ustalono tzw. komórkę kontroli wewnętrznej, przeważnie jednoosobową. Do obowiązków pracownika pełniącego funkcję „kontrolera wewnętrznego” należało przeprowadzanie okresowych kontroli formalnych zgodności księgowości analitycznej (księgowość syntetyczna była scentralizowana), dokumentacji i wszelkich operacji w oddziale. Zagadnienia: racjonalnego wykorzystania środków materialnych i pieniężnych, dyscypliny finansowo-budżetowej oraz

przede wszystkim instruktażu pracowników dla operatywnego wykorzystania wyników kontroli, w bardzo tylko skromnej mierze interesowały kontrolera. Dalej zaś, w miarę rozwoju zakresu czynności oddziałów, kontrolerzy wewnętrzni nie mogli sprostać nawet tylko obowiązkowi formalnego badania całości kształtu operacji oddziału. W ostatecznym wyniku tego okresowe kontrole wewnętrzne w oddziałach uległy zaniedbaniu lub też obejmowały tylko niektóre fragmenty pracy oddziałów.

W roku 1952 nastąpił poważny przełom w tej dziedzinie. Wydane w tym roku specjalne zarządzenie o kontroli wewnętrznej (ZP 67/52) wskazało, że kontrola okresowa daje kierownikowi oddziału rzeczywisty obraz pracy wszystkich komórek oraz dzięki temu jest ważnym instrumentem poprawy poziomu pracy w oddziale. Jednocześnie zarządzenie to nałożyło na kierowników oddziałów obowiązek w zasadzie bezpośredniego - osobistego przeprowadzania okresowych kontroli we wszystkich komórkach oddziałów oraz wprowadziło obowiązek planowania kontroli.

Wydaje się, że zarządzenie to spełniło swą rolę w zakresie uaktywniania wewnętrznej kontroli okresowej w oddziałach, planowego ujęcia jej i skierowania na właściwą drogę. Niemniej jednak dalsze przemiany w budowie naszego aparatu bankowego, rozszerzenie zakresu funkcji kredytowych, rozliczeniowych i kontrolnych Banku, pogłębienie systemu planowania obiegu pieniężnego i wreszcie powołanie głównych księgowych oraz decentralizacja księgowości utrudniły kierownikom oddziałów przeprowadzanie okresowych kontroli według zasad ustalonych we wspomnianym zarządzeniu. Kontrola wewnętrzna w oddziałach poważnie została sformalizowana. Był nawet wniosek ustalenia stałego planu kontroli okresowych w oddziale, w którym tylko zmieniane byłyby terminy poszczególnych kontroli. W wyniku tego wreszcie wielu kierowników oddziałów zaczęło kontrolę okresową traktować jako zadanie do wykonania a nie jako jeden z środków ułatwiających wykonanie zadań banku socjalistycznego.

II

W związku z powyższym niezbędne stało się przedstawienie kontroli wewnętrznej w oddziałach na nową tory i to tak odnośnie do traktowania kontroli jak i jej wykonawców. W pierwszym rzędzie musimy sobie wszyscy zdać sprawę z tego, że w obecnym okresie rozwoju naszego państwa kontrola — obojętnie, czy państwowa, finansowa lub wewnętrzna bankowa — jest **niezbędna dla ochrony własności socjalistycznej przed marnotrawstwem i nadużyciami**.

Kontrola na każdym stanowisku kierowniczym jest dalej niezbędnym i nieodłącznym elementem kierowania. Wynika to z istoty gospodarki socjalistycznej, jako gospodarki planowej. Z gospodarką planową wiąże się nierozzerwalnie konieczność ścisłej dyscypliny w zakresie wykonywania dyrektyw i zarządzeń władz na wszystkich szczeblach aparatu wykonawczego. **Kontrola sprawdza wykonanie planów i zarządzeń.**

„Kontrolować ludzi, kontrolować faktyczne wykonanie — na tym, jeszcze raz na tym i tylko na tym polega obecnie istota całej roboty, całej polityki” mówi Lenin (W. I. Lenin, Dzieła, wyd. ros. t. XXVII, str. 179).

Sprawdzanie wykonania powinno obejmować nie tylko wykonywanie dyrektyw i zarządzeń, lecz także

badanie zagadnienia prawidłowości i celowości wykonywanych poleceń. Stalin wyjaśnia, że „kierować to oznacza kontrolować wykonanie dyrektyw, a ponadto i same dyrektywy, **sprawdzając ich prawidłowość lub błędność**. Śmieszne byłoby twierdzenie, że wszystkie nasze dyrektywy są stuprocentowo słuszne. Tak nie bywa i nie może być, towarzysze. Kontrola wykonania polega właśnie na tym, że **nasi pracownicy sprawdzają ogniową próbę doświadczenia praktycznego** zarówno wykonania naszych dyrektyw, jak i prawidłowość tych dyrektyw. Dlatego też załamania w tej dziedzinie równają się załamaniom całej sprawy kierownictwa” (XVIII Zjazd WKP(b) — N. N. Rowiński, „Kontrola finansowa w ZSRR”, wyd. Polgosp Warszawa 1951, str. 12).

Realizacja uchwał II Zjazdu PZPR, zmierzających do przyspieszenia dalszego podniesienia stopy życiowej i dobrobytu mas pracujących — wymaga zaostrzenia kontroli szczególnie pod kątem widzenia **likwidacji błędów i niedociągnięć w pracy, powodujących wzrost kosztów własnych oraz wymaga analizy wyników kontroli i wykorzystania ich dla zmniejszenia tych kosztów**. Przed kontrolą wewnętrzną bankową w oddziałach na każdym odcinku jej działania stoją poważne zadania sprawdzania, analizy i instruktażu pracy oddziału. Przypuszczamy, że nie potrzeba tu udawadniać, jakie praktyczne skutki dla zmniejszenia tak kosztów własnych Banku, jak i ogólnych kosztów gospodarki narodowej posiada należąca do przeprowadzania kontrola wewnętrzna w oddziale i należyte wykorzystanie jej wyników.

Kontrola wewnętrzna w oddziałach, jak i w innych jednostkach organizacyjnych, dostarcza również podstawowych danych dla samokrytycznej oceny swej pracy przez poszczególne zespoły. Wyniki bowiem kontroli wewnętrznej z reguły powinny być przedstawiane na naradach zespołów zawodowych. Samokrytyka zaś i wspólne omówienie popełnionych błędów oraz braków są wypróbowaną i najskuteczniejszą metodą socjalistycznego zarządzania oraz postępu w pracy.

III

Ostatnie zarządzenie w sprawie kontroli wewnętrznej w oddziałach (ZP 109/54) ustala zmiany w zakresie ogólnej organizacji tej kontroli i odpowiedzialności poszczególnych osób za jej właściwe wykonywanie. Omawiając to zarządzenie musimy zwrócić uwagę przede wszystkim na wyraźnie zaznaczony w nim podział kontroli wewnętrzną - oddziałową na dwa rodzaje tej kontroli: bieżącą i okresową. Kontrolę bieżącą można by jeszcze podzielić na dalsze jej rodzaje, przy czym można by dyskutować nad właściwością takiej czy innej nazwy poszczególnych rodzajów kontroli bieżącej. W każdym bądź razie istotne znaczenie posiada tu tylko fakt, iż przez pojęcie kontroli bieżącej należy rozumieć wszelkie rodzaje kontroli **c o d z i e n n i e** wykonywanych w poszczególnych komórkach. Podkreślenie zaś tego zagadnienia w zarządzeniu wynika z okoliczności, że większości popełnianych w oddziałach błędów w pracy, usterek itp. braków można zapobiec w drodze przestrzegania zasady sprawdzania każdej czynności przez drugiego pracownika.

Konieczność podkreślenia zagadnienia kontroli bieżącej wynika również z tego, że dotychczas dość szeroko rozpowszechniony był w oddziałach fałszywy

pogląd pojmowania kontroli wewnętrznej jako wyłącznie kontroli okresowej. Pogląd ten w dużej mierze był przyczyną zbyt małego interesowania się kierowników oddziałów i pracowników na innych stanowiskach kierowniczych w oddziałach zagadnieniem organizacji i funkcjonowania kontroli bieżącej we wszystkich jej postaciach. Często zapomniano o tym, że wzajemne zaufanie pracowników i kierownictwa bynajmniej nie zwalnia od realizacji zasady, iż każda czynność musi być w banku natychmiast sprawdzona — najdalej przy końcu danego dnia. Kontrola okresowa bowiem z natury swej nie może objąć wszystkich operacji i czynności bankowych w całym przebiegu ich wykonania, lecz jest tylko kontrolą uogólniającą wyniki badań poszczególnych operacji i czynności.

Dlatego też nowe zarządzenie zaleca pracownikom stojącym na czele poszczególnych zespołów w oddziale ustalenie podziału pracy, zapewniającego bieżącą kontrolę poszczególnych czynności według obowiązujących przepisów ich wykonywania. Jednocześnie zarządzenie zobowiązuje kierowników oddziałów do sprawdzania pod tym kątem widzenia podziału pracy oraz rzeczywistego wykonywania kontroli w poszczególnych zespołach.

IV

Podstawowe zmiany organizacyjne wprowadza nowe zarządzenie w zakresie wewnętrznej kontroli okresowej w oddziałach. Poprzednie przepisy w tej sprawie ustaliły, że kontrola ta „w zasadzie” należy do obowiązków kierownika oddziału. Przeglądając książki kontroli wewnętrznej w oddziałach stwierdzić można, że zgodnie z tymi przepisami w większości oddziałów kontrolę okresową przeprowadzili prawie wyłącznie kierownicy oddziałów, korzystając niekiedy z pomocy kierownika zespołu kredytowego. Byłoby przy tym dobrze, gdyby kontrola przeprowadzana przez te osoby, a właściwie przeważnie przez kierownika oddziału, była stała, możliwie dokładna i powszechna. Wszystkim nam jednak wiadomo, że tak nie było i nie mogło być inaczej wobec rozszerzonej ogromnie na przestrzeni ostatnich dwóch lat problematyki pracy i zakresu czynności oddziałów.

Tego rodzaju stwierdzenie oczywiście nie usprawiedliwia wszystkich zaniedbań i braków w zakresie kontroli okresowej. Wydaje się bowiem, że większe zrozumienie roli wewnętrznej kontroli okresowej przez kierowników wszystkich zespołów w oddziałach mogłoby wybitnie rozszerzyć i usprawnić te kontrole. Obojętność i wygodnictwo ze strony tych pracowników oraz zasłanianie się tym, że w myśl przepisów ZP 67/52 zasadnicze kontrole okresowe powinien był przeprowadzać kierownik oddziału i tylko kierownik odpowiadał za wykonywanie tej kontroli, stały się bezpośrednią przyczyną niedostatecznego stanu tej kontroli. Obrazuje to ocena komisji rewizyjnych, według której — w stosunku do ogólnej ilości oddziałów zrewidowanych w ciągu ubiegłego roku — 64% oddziałów otrzymało ocenę ujemną działania kontroli wewnętrznej. A jednocześnie ocenę najlepszą na tym odcinku uzyskały te oddziały, w których stałe i systematyczne przeprowadzanie kontroli okresowych podzielone zostało pomiędzy szczególnie odpowiedzialnych pracowników, jak kierownik zespołu kredytów i główny księgowy — obok oczywiście kontroli przeprowadzanych przez kierownika od-

działu. Jako przykład w tym względzie może służyć II Oddział Miejski w Bydgoszczy.

Wydane ostatnio ZP 109/54 o kontroli wewnętrznej, uwzględniając dotychczasowe doświadczenia oraz wykorzystując wzory banków radzieckich dla usprawnienia kontroli okresowych wprowadza dwie główne zmiany:

1) nakłada obowiązek przeprowadzania okresowych kontroli wewnętrznych na kierowników poszczególnych zespołów, a mianowicie zespołu: kredytowania, planowania obiegu pieniężnego, operacyjno - rachunkowego i administracyjnego;

2) ustala, że na kierowniku oddziału w zasadzie spoczywa tylko obowiązek skontrolowania raz na miesiąc wybranego wycinka pracy każdego z tych zespołów oraz kontroli specjalnej w zakresie wyraźnie zleconym mu w przepisach regulujących wykonywanie poszczególnych czynności.

Kierownik oddziału ponadto koordynuje, uzupełnia i zatwierdza kwartalny plan kontroli okresowych oraz czuwa nad właściwym przeprowadzaniem ich i z wyników kontroli wyciąga odpowiednie wnioski.

Zasady ujęte wyżej w pkt. 1) i 2) nie są sztywne. Uwzględniając różnice w warunkach i zakresie pracy oddziałów poszczególnych kategorii, obowiązek przeprowadzania okresowych kontroli w oddziałach większych został podzielony pomiędzy większą ilość osób, zaś w najmniejszych oddziałach zasadniczo obowiązek ten obarcza kierownika oddziału z wyjątkiem kontroli w zespole operacyjno - rachunkowym, które w każdym oddziale powinien przeprowadzać główny księgowy.

Powyższe szczególnie podkreślamy, ponieważ dotychczas często obserwowano, że główni księgowi, bądź nie rozumiejąc dostatecznie swej roli, bądź z uwagi na bezpośrednie przeprowadzanie w zespole operacyjno - rachunkowym kontroli okresowych przez kierownika oddziału, chętnie wyrzekali się ich. Jeżeli zaś nawet przeprowadzali je, to przeważnie tylko na odcinku księgowości, bez sprawdzania takich czynności jak np. obliczanie terminów obiegu żądań zapłaty i kar za zwłokę, tryb rozrachunków między kasą a sortownią, przyjmowanie wpłat wieczorowych. Główni księgowi powinni jednak pamiętać, że kontrola wewnętrzna - bankowa ściśle wiąże się z rolą głównego księgowego, który jako kierownik zespołu operacyjno - rachunkowego w oddziale jest w rzeczywistości również głównym kontrolerem całokształtu pracy podporządkowanych mu pracowników. Główny księgowy ponosi odpowiedzialność nie tylko za stan księgowości i za dyscyplinę finansowo - budżetową oddziału, lecz także za wszystkie braki i uchybienia w czynnościach operacyjnych, przy przeprowadzaniu kontroli pomaga mu starszy księgowy i pracownicy wyznaczeni do kontrolowania czynności.

W sprawozdaniach z rewizji dokonanych przez komisje rewizyjne WDR znajdujemy nieraz stwierdzenie, że również kierownicy zespołów kredytowania i kontroli przedsiębiorstw nie przeprowadzali kontroli okresowych. Pomijając fakt, iż często przyczyną tego był brak wyraźnego nałożenia na tych kierowników obowiązku przeprowadzania tych kontroli, głównym powodem nieprzeprowadzania przez nich kontroli okresowych była wadliwa organizacja pracy. W wyniku bowiem obciążenia kierownika tego zespołu bezpośrednim wykonawstwem czynności kontroli i kredytowania przedsiębiorstw w większym stopniu od poszczególnych referentów, często nie miał on cza-

su na okresową kontrolę pracy referentów. W podobnych przypadkach kierownik oddziału obowiązany jest dokładnie przeanalizować podział pracy w zespole, lub zorganizować doszkolenie poszczególnych pracowników i dokonać niezbędnych przesunięć. Dotyczy to oddziałów większych — do IV kategorii włącznie. W oddziałach mniejszych bowiem zarządzenie zleca kierownikowi oddziału przeprowadzenie bezpośrednio okresowej kontroli pracy tego zespołu.

V

Dalsze zmiany dotyczą formy planowania kontroli okresowych oraz ujmowania wyników kontroli. Zarządzenie znosi sporządzanie oddzielnych planów miesięcznych i kwartalnych kontroli oraz ustala jednolitą formę planów kwartalnych. W planie kwartalnym powinny być wymienione wszystkie zespoły (komórki) według schematu organizacyjnego oddziału, ustalonego przez oddział wojewódzki. Pod nazwą każdego zespołu powinny być krótko określone tematy lub zakres poszczególnych kontroli planowanych w danym zespole oraz ich terminy. W ten sposób upraszcza się sporządzenie planu, a jednocześnie zwiększa przejrzystość jego opracowania, pozwalając kierownikowi oddziału i organom nadrzędnym na łatwe ustalenie czy kontrola jest powszechna.

Zarządzenie znosi prowadzenie tzw. książek kontroli wewnętrznej. Wyniki kontroli powinny być rejestrowane w formie krótkich protokołów. Tryb taki był zresztą już poprzednio stosowany w wielu oddziałach, gdyż oddzielne protokoły (notatki) z poszczególnych kontroli ułatwiają pracownikom zapoznanie się z ich wynikami oraz operatywne wykorzystanie wyników kontroli dla uniknięcia ponownego popełnienia podobnych błędów w następnym okresie.

Załączone do poprzednich przepisów wskazówki metodyczne dla kontroli poszczególnych działów czynności przeważnie przestały już być aktualne. Nowe zarządzenie pozostawia oddziałom swobodę wyboru najważniejszych metod okresowej kontroli. Wydaje się, że metoda sprawdzania pracy na pewnym odcinku według z góry ustalonych jednolitych punktów ułatwia wprowadzenie kontroli, lecz bardzo często wprowadza formalizm w planowaniu kontroli i w jej wykonaniu. Metoda taka może też bardzo łatwo spowodować, iż kontrola pominie niektóre nowe, aktualne zagadnienia nie podane w wytycznych lub odcinki pracy, wymagające w danym oddziale specjalnego badania.

Uwagi te nie oznaczają, że opracowanie aktualnych „wytycznych” lub „vademecum” dla ułatwienia okresowej kontroli poszczególnych czynności uważamy za całkowicie niepotrzebne. Opracowania tego rodzaju są pożyteczne, o ile są stale uaktualniane i o ile przy korzystaniu z nich w oddziale traktuje się je tylko jako wskazówki pomocnicze dla uzyskania pełnego obrazu pracy na danym odcinku, badanej jednak specjalnie pod określonym kątem widzenia, np. braków stwierdzonych przez komisję rewizyjną WDR, reklamacji, wyszkolenia nowego pracownika.

Mówiąc o metodach kontroli wewnętrznej musimy zwrócić szczególną uwagę na metody kontroli okresowych w zespołach kredytowania i kontroli przedsiębiorstw. W zespołach tych kontrole okresowe dotychczas pozostawiały wiele do życzenia z rozmaitych przyczyn, częściowo wspomnianych poprzednio, częściowo wynikających ze specjalnego charakteru pracy

tych zespołów. Problematykę bowiem czynności kredytowania i kontroli przedsiębiorstw szczególnie trudno jest ująć w wykaz zagadnień do skontrolowania — bez obawy spłylenia kontroli i pominięcia istotnych, specjalnych zagadnień w poszczególnych branżach. Na odcinku kontroli tych czynności oddziały stosują więc różne metody, wymagające zbadań przez kompetentne komórki oddziałów wojewódzkich i centrali oraz rozpowszechnienia metod uznanych za najbardziej racjonalne. Ze swej strony uważamy za godne polecenia głębokie przestudiowanie i wypróbowanie metod opisanych w artykule M. Mikołajewskiego i M. Palacza pt. „Kontrola wewnętrzna w komórkach kredytowania i kontroli przedsiębiorstw”, zamieszczonym w nr 2 z br. „Wiadomości NBP” (str. 121). Temat ten omawia także artykuł K. Sępa pt. „Wpływ kontroli wewnętrznej na pracę komórki kredytowej”, zamieszczony w nr 4 z 1953 r. „Wiadomości NBP” (str. 243). Pożądane byłoby, by również inni pracownicy doświadczenia swe z zakresu metod przeprowadzania kontroli okresowych opisali celem ewentualnego szerszego wykorzystania tych doświadczeń.

VI

Pracę oddziałów regulują akty normatywne, ujęte zasadniczo w zarządzeniach Banku. Jest rzeczą stwierdzoną, że oddziały dobrze pracujące z reguły posiadają uporządkowane, kompletne i zaktualizowane zbiory zarządzeń — zarówno ogólny zbiór urzędowy, jak i zbiory częściowe w poszczególnych komórkach. Z drugiej strony oddziały lub komórki w oddziałach, które nie prowadzą zbiorów zarządzeń w sposób właściwy, wykazują liczne braki w pracy.

Z badań przeprowadzonych w zakresie prowadzenia zbiorów zarządzeń w oddziałach wynika, że dwa zasadnicze momenty warunkują właściwe prowadzenie zbiorów:

1) organizacja pracy, ustalająca pracowników odpowiedzialnych za prowadzenie poszczególnych zbiorów;

2) kontrola okresowa prowadzenia zbiorów.

Podkreślamy więc, że w każdym oddziale powinien być wyznaczony pracownik, do którego obowiązku należy prowadzenie urzędowego zbioru zarządzeń. Zasadniczo w myśl przepisów powinien to być pracownik komórki administracyjnej. Prowadzenie urzędowego zbioru zarządzeń należy do najbardziej odpowiedzialnych czynności tej komórki, a więc przy zlecaniu danemu pracownikowi innych czynności należy uwzględnić jego kwalifikacje i czas potrzebny mu na właściwe prowadzenie zbioru. To samo dotyczy prowadzenia częściowych zbiorów zarządzeń, otrzymywanych przez inne zespoły (komórki) w oddziale chociaż odnośnie do tych zbiorów braki występują w mniejszych rozmiarach.

Z praktyki oddziałowej oraz ze sprawozdań komisji rewizyjnych wynika dalej, że właściwie prowadzone zbiory zarządzeń są tylko w tych oddziałach, w których prowadzenie zbiorów jest objęte kontrolą okresową. Kontrola zaś ta — zgodnie z omawianym nowym zarządzeniem — należy do obowiązków:

a) kierownika oddziału — odnośnie do ogólnego zbioru urzędowego,

b) kierowników zespołów — odnośnie do zbiorów częściowych, przydzielonych do prowadzenia poszczególnym pracownikom.

Ponadto przy kontroli nadrzędnej ze szczebla oddziału wojewódzkiego prowadzenie urzędowego zbioru zarządzeń powinni kontrolować delegowani pracownicy wydziału organizacyjno-administracyjnego zaś prowadzenie zbiorów częściowych w poszczególnych zespołach, pracownicy odpowiednich innych wydziałów oddziału wojewódzkiego. Należy zauważyć przy tym, że nowe zarządzenie zleca tym pracownikom sprawdzanie zbiorów zarządzeń zasadniczo przy okazji każdego wyjazdu do oddziału. Ponieważ punktem wyjściowym przy każdej kontroli wewnętrznej w oddziale z reguły jest badanie formalne zagadnienia od strony jego zgodności z zarządzeniami Banku, realizacja wspomnianych przepisów powinna nie tylko spowodować uporządkowanie zbiorów zarządzeń, lecz również ułatwić przeprowadzenie kontroli i podnieść poziom wyszkolenia zawodowego pracowników.

VII

Byłoby błędem przypuszczać, że samo organizacyjne ustawienie i uporządkowanie wystarczy, by zapewnić kontroli wewnętrznej w oddziałach przejście na wyższy etap rozwoju. Usprawnienie i podniesienie kontroli wymaga jednocześnie spełnienia szeregu warunków, które nie mogą być uregulowane zarządzeniami. Do warunków tych zaliczamy:

P o p i e r w s z e: podniesienie poziomu ideologicznego kontrolujących. Praca bowiem kontrolera nosi charakter wybitnie wychowawczy. Oprócz fachowej, technicznej, doskonałej znajomości kontrolowanego odcinka pracy, musi on rozumieć istotne znaczenie odnośnych czynności w warunkach budowy socjalizmu, trafnie rozpoznawać przyczyny ujawnionych braków, umiejętnie wyjaśniać je pracownikom i występować z konstruktywnymi wnioskami w sprawie usunięcia braków i zapobieżenia im na przyszłość.

P o d r u g i e: usprawnienie metod kontroli bieżącej i okresowej. Doświadczenia dotychczasowe uczą nas, że kontrola bieżąca na wielu odcinkach jest słaba mimo formalnego uregulowania jej przepisami, ustalającymi np. sprawdzanie odnośnych dokumentów przez drugiego pracownika. Zawodzi bowiem, bądź obieg dokumentów, bądź terminowe załatwienie operacji itp. Kontrola okresowa czynności

operacyjno-rachunkowych i nawet czynności kredytowania i kontroli przedsiębiorstw nieraz jest w oddziałach sformalizowana w wyniku wspomnianego już zbyt szerokiego stosowania we wszystkich przypadkach szablonowej metody badań według ustalonych punktów. Trzeba więc oprzeć się na metodach kontroli zróżnicowanych dla poszczególnych odcinków pracy, uwzględniających istotne potrzeby pracy poszczególnych komórek i zmierzających do przekształcenia tej kontroli w bardziej konstruktywny instrument poprawy pracy Banku. Szczególnie odpowiedzialne zadanie stoi tu przed oddziałami wojewódzkimi, które — posiadając bezpośredni kontakt z oddziałami — powinny stale badać ich metody kontroli wewnętrznej i doświadczenia oddziałów produkujących przenosić na teren innych oddziałów.

P o t r z e c i e: silniejsze związanie kontroli wewnętrznej organizowanej i przeprowadzanej przez administrację z kontrolą oddolną pracowników. Wyniki kontroli wewnętrznej powinny być przedstawiane na naradach zawodowych i odprawach szkoleniowych celem pobudzenia samokrytyki pracowników i wzmoczenia ich czujności. Przez właściwe przedstawianie sprawy na naradach i ujawnianie braków i błędów stworzy się klimat życzliwej współpracy, zmierzającej do sprawniejszego wykonania zadań Banku. Trzeba dążyć do tego, by pracownicy nie bali się kontroli, lecz sami podawali trudności napotykane przy realizacji przepisów oraz wątpliwości odnośnie do właściwego ich wykonania. Oddziały wojewódzkie mogą tu przyjąć z poważną pomocą, przeprowadzając w oddziałach pokazowe kontrole okresowe poszczególnych odcinków pracy, połączone z analizą wyników i omówieniem wniosków na naradach zawodowych odnośnych zespołów.

Osiągnięcie powodzenia w rozpoczynającym się obecnie nowym etapie rozwoju kontroli wewnętrznej w oddziałach wymaga, by równoległe z wydaniem nowych przepisów organizacyjnych i technicznych w tej sprawie, przez fachowe i metodycznie właściwe wykonywanie tej kontroli zlikwidować dotychczas ciążyący nad nią formalizm we wszystkich postaciach i nadać jej niezbędną treść gospodarczo-społeczną.

A. Skut

BANKOWA KONTROLA AKUMULACJI AMORTYZACJI NA INWESTYCJE

Podstawowym warunkiem wykonania planów gospodarczych jest przestrzeganie, między innymi warunkami, zasady terminowości oraz kompletności wykonywania poszczególnych etapów zadań planu. Zasady te znajdują szczególne uzasadnienie na odcinku wykonawstwa inwestycyjnego, a ściślej mówiąc na odcinku akumulacji przez inwestorów środków własnych na inwestycje.

Wprawdzie przy tak wzmocnionym i na szeroką skalę zakrojonym budownictwie środki własne inwestorów stanowią, w porównaniu do nakładu państwa na cele inwestycyjne, kwotę znacznie mniejszą, niemniej są ustawowym obowiązkowym źródłem finansowania inwestycji.

W grupie środków własnych, planowanych przez przedsiębiorstwa na przyszłe inwestycje największą pozycję stanowi amortyzacja obiektów własnych.

Stosownie do ustalonego na dany rok wskaźnika podziału amortyzacji jest ona w odpowiednim procencie przeznaczona na sfinansowanie kapitałnych remontów obiektów trwałych przedsiębiorstwa oraz w pozostałej części na cele inwestycyjne.

Część zatem amortyzacji, wynikająca z podziału z przeznaczeniem na inwestycje w zasadzie stoi do dyspozycji przedsiębiorstwa, które ją zakumuluje.

Z uwagi jednak na to, że nie wszystkie przedsiębiorstwa w danym roku przeprowadzają nowe inwestycje względnie potrzeby ich na te cele są stosunkowo niewielkie albo posiadają jedynie zobowiązania z tytułu inwestycji wykonanych w roku ubiegłym, następuje dalszy podział części amortyzacji, z przeznaczeniem już na ściśle określone cele.

Podział ten przewiduje zasadniczo trzy cele, na które przedsiębiorstwo powinno amortyzację odpro-

wadzić. Jeśli przedsiębiorstwo jest w danym roku inwestorem a więc posiada zatwierdzone tytuły inwestycyjne lub zobowiązania z tytułu wykonanych w roku ubiegłym zadań inwestycyjnych — obowiązane jest w planie sfinansowania inwestycji przeznaczyć amortyzację na rachunek środków własnych.

Przedsiębiorstwa, które podlegają centralnym (terenowym) zarządom, jeśli nie są inwestorami w danym roku lub amortyzacja przekracza ich potrzeby własne, amortyzację przeznaczają na rachunek amortyzacji scentralizowanej centralnego (terenowego) zarządu.

Przedsiębiorstwa natomiast, które w zakresie nadwyżek amortyzacji rozliczają się bezpośrednio z budżetem (m. in. podległe bezpośrednio naczelnym organom administracji państwowej lub podległe centralnym zarządom lecz zaliczane do odrębnych działów gospodarki narodowego planu gospodarczego) odprowadzają amortyzację indywidualną na swój rachunek środków własnych, nadwyżki natomiast lub całość amortyzacji — bezpośrednio na dochód budżetu.

Podział amortyzacji na właściwe cele winien być uwidoczniiony w planie sfinansowania inwestycji lub jeśli przedsiębiorstwo w danym roku nie posiada tego planu, w bilansie dochodów i wydatków.

Wynikającą z podziału amortyzację na inwestycje — przedsiębiorstwa państwowe, działające na zasadach rozrachunku gospodarczego, *) obowiązane są odprowadzać do dnia 22 każdego miesiąca ze swoich rachunków rozliczeniowych (konto 6 PKN) na te rachunki, które będą właściwe z tytułu przeznaczenia amortyzacji w planie sfinansowania inwestycji lub w bilansie dochodów i wydatków.

Z uwagi na znaczne spiętrzenie dużej ilości operacji na koniec roku ustalono, że rata grudniowa amortyzacji powinna być odprowadzona do dnia 15 grudnia.

Rachunki amortyzacji indywidualnej oraz scentralizowanej prowadzą właściwe dla przedsiębiorstw oddziały banków specjalnych.

Banki specjalne są obowiązane do sprawowania kontroli terminowości i kompletności odprowadzanych rat amortyzacji na inwestycje.

Przepisy o akumulacji amortyzacji na inwestycje nakładają na przedsiębiorstwa obowiązek:

a) terminowego odprowadzania amortyzacji w wysokości zaplanowanej na dany rok i na rachunki zgodnie z przeznaczeniem amortyzacji,

b) terminowego rozliczania przekazanych rat i uzupełnienia niedopłat amortyzacji lub potrącenia nadpłat za dany okres rozliczeniowy.

Terminowe zatem a więc i zgodne z planem odprowadzanie rat miesięcznych leży przede wszystkim w interesie przedsiębiorstwa odprowadzającego amortyzację na indywidualny rachunek środków własnych na inwestycje. Środki te służą inwestorom na bieżące opłacanie przez bank specjalny dyspozycji z tytułu poniesionych nakładów inwestycyjnych.

Jednak przedsiębiorstwo, które nie jest inwestorem lecz odprowadza amortyzację albo na rachunek scentralizowany lub na dochód budżetu, będzie miało mniejsze zainteresowanie w terminowym odprowadzaniu amortyzacji.

Jeśli więc w rachubę będą w tych przypadkach wchodziły jednostki mało zdyscyplinowane, odprowadzanie amortyzacji w terminie do dnia 22 może się odbywać z opóźnieniem.

Amortyzacja, czy to odprowadzana na rachunek scentralizowany czy do budżetu służy pośrednio również celom inwestycyjnym a zatem jej terminowe i kompletne odprowadzenie jest tak samo ważne jak odprowadzanie amortyzacji na rachunek indywidualny środków własnych inwestora.

W związku z tym kontrola bankowa terminowości akumulacji amortyzacji jest czynnikiem pobudzającym, przypominającym przedsiębiorstwom o tym obowiązku.

Dotychczas stosowane rygory wobec przedsiębiorstw nieterminowo odprowadzających amortyzację polegały na automatycznym z urzędu przelewaniu raty amortyzacji przez oddział banku finansującego eksploatację, jeśli w terminie do dnia 22 miesiąca przedsiębiorstwo nie zleciło samo jej odprowadzenia. Obecnie rygory te posiadają inne ujęcie.

Właściwy oddział banku specjalnego obowiązany jest kontrolować terminowość oraz kompletność odprowadzania amortyzacji indywidualnej, tj. tej części, którą przedsiębiorstwo przelewa na rachunek środków własnych.

Jeśli oddział banku specjalnego do dnia 27 danego miesiąca nie otrzyma bieżącej raty amortyzacyjnej wzywa pismem właściwy oddział banku finansującego eksploatację do przymusowego odprowadzenia za przedsiębiorstwo zaległej raty amortyzacji.

Natomiast kontroli terminowości oraz kompletności odprowadzania amortyzacji na rachunek scentralizowany dokonuje ta jednostka (centralna lub terenowa), która gospodaruje rachunkiem amortyzacji scentralizowanej.

W przypadkach zatem niewywiązywania się przedsiębiorstw z obowiązku terminowego odprowadzania rat miesięcznych — jednostka ta w analogicznym trybie, jak oddział banku specjalnego, wzywa oddziały banku finansującego eksploatację do przymusowego odprowadzenia raty zaległej amortyzacji z rachunku rozliczeniowego przedsiębiorstwa.

W analogiczny sposób obowiązane są postąpić te organa finansowe, które kontrolują amortyzację przeznaczoną do odprowadzenia na dochód budżetu.

Odprowadzane raty amortyzacyjne jakkolwiek zgodne z planem mogą nie być zgodne z faktycznie dokonanymi odpisami umorzeń majątku trwałego i ustalonymi kwotami amortyzacji na inwestycje i kapitalne remonty. W związku z tym wszystkie przedsiębiorstwa, które odprowadzają amortyzację, winny co kwartał przeprowadzić rozliczenie przelanych kwot amortyzacji na inwestycje, wykazując nadpłaty lub niedopłaty jeśli odprowadzenie amortyzacji odbiegało od faktycznych odpisów księgowych.

Wykazane w rozliczeniach różnice amortyzacji przedsiębiorstwa są obowiązane zlikwidować: przez przelanie dodatkowe niedopłaty amortyzacji na te rachunki, których niedopłata dotyczy lub przez potrącenie nadpłat z bieżących rat amortyzacji.

Przedsiębiorstwa obowiązane są przysyłać rozliczenia kwartalne (roczne) amortyzacji po jednym egzemplarzu do właściwego oddziału banku specjalnego odnośnie amortyzacji indywidualnej; rozliczenia dotyczące nadwyżek amortyzacji na rachunki scentralizowane — właściwemu centralnemu (tere-

*) Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 8.III.1954 r. w sprawie zasad i trybu akumulacji przeznaczanej na inwestycje części funduszu amortyzacyjnego przedsiębiorstw państwowych, działających na zasadach rozrachunku gospodarczego. (Monitor Polski Nr A 27 poz. 429).

nowemu) zarządowi oraz rozliczenia odnośnie amortyzacji odprowadzanej do budżetu — właściwemu organowi finansowemu.

Uchybienia przedsiębiorstw na tym odcinku podlegają tym samym rygorom, jakie są stosowane odnośnie nieterminowego i niekompletnego odprowadzania bieżącej raty amortyzacji.

Wprowadzony nowy tryb kontroli akumulacji amortyzacji w większym niż dotychczas stopniu zwiększa bezpośrednią kontrolę jednostek nadrzędnych nad przedsiębiorstwami.

Bowiem jednostki nadrzędne obowiązane są bieżąco kontrolować wpływ rat amortyzacji i natychmiast interweniować w przedsiębiorstwie.

Bezpośrednia kontrola terminowości wpływu amortyzacji wykonywana przez jednostki nadrzędne przedsiębiorstw powinna wzmocnić dyscyplinę przedsiębiorstw, wyrobić w przedsiębiorstwach pełną świadomość odpowiedzialności za prawidłową akumulację środków pochodzących z amortyzacji.

Została zatem zaniechana zasada odprowadzania amortyzacji z urzędu przez bank finansujący działalność przedsiębiorstw na odcinku eksploatacji.

Na czym polega obecnie obowiązek oddziału banku finansującego eksploatację na odcinku kontroli akumulacji amortyzacji na inwestycje?

Zadania oddziałów Narodowego Banku Polskiego sprowadzają się do:

a) wykonywania zleconych bezpośrednio przez przedsiębiorstwa poleceń przelewu rat amortyzacji,

b) wykonywania nakazów przymusowego odprowadzenia zaległych rat amortyzacji lub niedopłat wynikających z rozliczeń kwartalnych, nadsyłanych przez oddziały banków specjalnych, centralne (terenowe) zarządy oraz organa finansowe.

c) analizy bilansów miesięcznych (kwartalnych) jednostek kontrolowanych w zakresie stanu utworzonego i wysokości przełanego funduszu amortyzacyjnego na podstawie wyników podanych na koncie rozliczenia amortyzacji (konto 101, 20).

Przy analizie bilansu należy zwrócić uwagę na akumulację amortyzacji na kapitalne remonty, gdyż kwota łączna amortyzacji na inwestycje i na kapitalne remonty daje pełne obroty konta „rozliczenie amortyzacji”.

Oddziały banku nie mają zatem obowiązku kontrolowania terminowości jak i kompletności odprowadzania amortyzacji na inwestycje w dniu jej płatności tj. w dniu 22 danego miesiąca lub w dniu 15 grudnia.

Zakres natomiast kontroli nakazów przymusowego odprowadzenia amortyzacji, nadsyłanych przez oddziały BI, centralne (terenowe) zarządy i organa finansowe, polega jedynie na formalnym sprawdzeniu polecenia odprowadzenia amortyzacji oraz przejrzania kartoteki z zalegającymi przelewami z braku środków na rachunku rozliczeniowym. Czynności te w oddziale powinien wykonywać dysponent rozliczeń w ramach powierzonych mu obowiązków. Zdarzyć się bowiem może, że jeszcze przed otrzymaniem nakazu przedsiębiorstwo złożyło oddziałowi przelew na odprowadzenie w tym przypadku zaległej raty amortyzacji i jednocześnie oddział otrzymał nakaz przymusowego odprowadzenia raty amortyzacji.

Dla uniknięcia więc podwójnego odprowadzenia raty amortyzacji dysponent rozliczeń powinien sprawdzić w kartotece czy nie posiada polecenia przelewu na tę samą ratę amortyzacji. W przypadku posia-

dania dwu identycznych poleceń dysponent wykonuje tylko jedno polecenie.

W przypadkach nieposiadania w kartotece przelewu na kwotę nakazu dysponent wykonuje polecenie przymusowego odprowadzenia amortyzacji.

W przypadkach wątpliwych pozostaje zawsze droga bezpośredniego uzgodnienia z przedsiębiorstwem polecenia przelewu.

Zatem zakres głębszej, szczegółowej kontroli amortyzacji na inwestycje jest możliwy do wykonania jedynie w ramach analizy bilansu przez komórki kredytów w porozumieniu z komórką kapitalnych remontów.

Oddziały Banku mają nadal obowiązek kontrolowania w pełnym zakresie terminowości i kompletności odprowadzania amortyzacji na kapitalne remonty planowane oraz na rezerwę awaryjną, jeśli ta jest odprowadzana na indywidualny rachunek przedsiębiorstwa.

Należy nadmienić, że przepisy regulujące zasady i tryb akumulacji amortyzacji na inwestycje dotyczą państwowych przedsiębiorstw działających na zasadach rozrachunku gospodarczego, nie obejmują natomiast jednostek spółdzielczych. Ponieważ odnośnie jednostek spółdzielczych Bank stosuje przez analogię w pewnym stopniu te same zasady co i dla jednostek państwowych, przeto obowiązek odprowadzania amortyzacji z urzędu przez oddziały Banku odnośnie pełnej raty (z konta 6 na konto 8) w przypadku jeśli spółdzielnia sama nie dokona w terminie przelewu raty — obecnie nie istnieje. Istnieje natomiast nadal obowiązek kontrolowania przez oddziały terminowości i kompletności odprowadzania amortyzacji na kapitalne remonty w ramach spełnianej kontroli przez komórki kapitalnych remontów na odcinku działalności Banku.

Ponieważ przedsiębiorstwa przesyłają rozliczenia kwartalne (roczne) amortyzacji na inwestycje w jednym egzemplarzu do właściwego oddziału banku specjalnego przeto oddziały nie powinny wnikać jak przedsiębiorstwa dokonały rozliczenia amortyzacji za rok ubiegły. Dla oddziału bowiem jest ważne stwierdzenie w czasie kontroli w przedsiębiorstwie, czy też tylko na podstawie analizy bilansu, czy amortyzacja jest odprowadzana i terminowo rozliczana. W przypadku stwierdzenia uchybień, należy ustalić przyczyny powstania nieprawidłowości.

Należy tu podkreślić, że nadpłaty bądź niedopłaty z roku ubiegłego winny być rozliczone według klucza podziału amortyzacji obowiązującego w roku bieżącym. Jak jednak praktyka pierwszego półroczu wykazała — oddziały sprawdzały rozliczenia za rok 1953 i domagały się błędnie wyrównania różnic według klucza podziału obowiązującego w roku ubiegłym. Jeśli np. rozliczenie wykazuje nadpłatę na inwestycje za rok ubiegły, a przedsiębiorstwo odprowadza w roku bieżącym amortyzację tylko na kapitalne remonty — nadpłatę, należy potrącać ze środków na kapitalne remonty roku bieżącego.

W systemie kontroli akumulacji amortyzacji zasługuje również na uwagę tryb odprowadzania amortyzacji przez Oddziały Zaopatrzenia Robotniczego, które odprowadzają i rozliczają amortyzację analogicznie jak ich jednostka macierzysta, jeśli OZR jest inwestorem bezpośrednim. Jeśli OZR nie jest jednostką samodzielną — amortyzację odprowadza na rachunek rozliczeniowy swojej jednostki, która odprowadza amortyzację za całość przedsiębiorstwa łącznie z OZR.

Wzmocnienie zatem ogólnie kontroli terminowości i kompletności odprowadzania amortyzacji na inwestycje leży bezpośrednio w interesie zarówno banków specjalnych, inwestorów jak i jednostek nadrzędnych nad przedsiębiorstwami. Czy zastosowany nowy tryb kontroli, eliminujący dotychczasowy obowiązek oddziałów odprowadzania amortyzacji z urzędu za przedsiębiorstwa zapominające o tym obowiązku, zdaje egzamin, będą mogły ocenić zainteresowane jednostki na podstawie bilansu przedsiębiorstw

za pierwsze półrocze bieżącego roku. Niemniej oddziały NBP będą mogły również obserwować stan poziomu dyscypliny finansowej przedsiębiorstw, gdyż zerwanie z zasadą odprowadzenia amortyzacji z urzędu wprowadza przedsiębiorstwa na drogę pełnej dyspozycyjności oraz jest dalszym rezygnowaniem Banku z bieżącej kontroli dyspozycji płatniczych a przejściem na kontrolę przedsiębiorstwa ex-post.

M. Dobosz

MONOPOL WALUTOWY W POLSCE

Przepisy dewizowe państw kapitalistycznych są wydane w oparciu o podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu, służą zatem kapitałowi i mają na celu umożliwienie osiągnięcia jak najwyższych zysków kapitalistycznych.

Natomiast przepisy dewizowe krajów o gospodarce socjalistycznej — zgodnie z wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu — służą interesom całego społeczeństwa. Przepisy te właśnie realizują w mniejszym lub większym stopniu państwowy monopol walutowy. Monopol ten powstał w Związku Radzieckim. Powstał wówczas, gdy młode państwo radzieckie walczyło w warunkach okrażenia kapitalistycznego o niezależność gospodarczą i stałość swej waluty. Monopol walutowy był narzędziem w walce przeciwko interwencji kapitału obcego i wrogiej działalności elementów reakcyjnych wewnątrz kraju.

Państwa demokracji ludowej oparły również swe przepisy dewizowe na zasadzie państwowego monopolu walutowego.

Przy państwowym monopolu walutowym państwo zastrzega sobie wyłączne prawo dokonywania, za pośrednictwem swych organów, obrotów zagranicznymi środkami płatniczymi oraz złotem i innymi metalami szlachetnymi.

Monopol walutowy jest realizowany zwykle przez centralny bank państwowy. Na podstawie tego monopolu centralny bank państwowy ma wyłączne prawo posiadania wartości dewizowych w kraju i u korespondentów zagranicznych; inne banki, którym nadano uprawnienia dewizowe, mogą zwykle posiadać te wartości pod kontrolą banku państwowego. Z tej zasadniczej cechy wynika cecha następna, a mianowicie wszelkiego rodzaju operacje walutowe mogą być dokonywane wyłącznie za pośrednictwem banku państwowego i banków uprawnionych. Zatem przekazy z zagranicy na rzecz krajowców dewizowych jak i przekazy dokonywane przez tych krajowców na rzecz cudzoziemców mogą następować tylko przez banki. Zauważmy przy tym, że przy monopolu walutowym tzw. waluta eksportowa, z chwilą wpływu na rachunek banku krajowego, przestaje być w dyspozycji odbiorcy krajowego. Z tą chwilą odbiorca ten nabywa jedynie prawo do równowartości waluty obcej w walucie krajowej, obliczonej według ustalonego przez bank państwowy kursu oficjalnego. Trzecią bowiem ważną cechą monopolu walutowego jest ustalanie przez państwo kursów oficjalnych walut obcych.

Tak więc zapoznaliśmy się pokrótce z pojęciem monopolu walutowego. Dla pełnego jednak zrozumienia tego pojęcia konieczne jest poznanie zasad

państwowego monopolu handlu zagranicznego. Olbrzymia bowiem większość operacji walutowych, to operacje związane bezpośrednio lub pośrednio z wymianą towarową z zagranicą. Głównym więc źródłem dochodów walutowych państwa jest handel zagraniczny. Nie można zatem wyobrazić sobie monopolu walutowego bez istnienia równoległe monopolu handlu zagranicznego, który oznacza, że państwo ma wyłączne prawo dokonywania wszelkich transakcji importowych i eksportowych. Oczywiście taki monopol możliwy jest tylko przy uspołecznieniu środków produkcji, a więc w gospodarce socjalistycznej. Oznacza to, że tak jak całe życie gospodarcze kraju handel zagraniczny jest oparty na narodowych planach gospodarczych i ograniczony do transakcji objętych odpowiednimi planami. Transakcje te są wykonywane przez specjalnie upoważnione przedsiębiorstwa państwowe, na podstawie dokumentów stwierdzających, że dana transakcja mieści się w planie handlu zagranicznego.

Państwowy monopol handlu zagranicznego wraz z monopolem walutowym, w stosunku do państw kapitalistycznych spełnia rolę ochronną, niedopuszczając do agresji ekonomicznej imperializmu, przedstawiającej się w penetracji światowego kapitału. Według Wł. I. Lenina monopolizacja handlu zagranicznego jest koniecznym warunkiem zapewnienia samodzielności ekonomicznej kraju. Dzięki ujęciu handlu zagranicznego i gospodarki walutowej w swoje ręce państwo odgradza się skutecznie od wpływu kryzysów oraz od koniunkturalnych zmian cen, zachodzących żywiołowo na rynkach kapitalistycznych. Monopol walutowy umożliwia państwu prowadzenie samodzielnej polityki walutowej, zapewnia stałość waluty, chroniąc ją przed działalnością spekulacyjną wewnątrznych i zagranicznych elementów kapitalistycznych.

We wzajemnych stosunkach państw obozu demokracji i pokoju omawiane monopole spełniają oczywiście zupełnie odmienne funkcje. Nie odgradzają one poszczególnych państw demokratycznych pod względem gospodarczym, a przeciwnie ułatwiają wszystkim tym państwom osiągnięcie wspólnych celów, wynikających z podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu i prowadzących do lepszego jutra ludzkości; stanowią one, jak mówi Min. Mikołaj „środek planowego powiązania ekonomiki radzieckiej z ekonomiką krajów demokracji ludowej, nastawionej na wzajemne oddziaływanie w rozwoju ekonomicznym“.

Z tego co zostało powiedziane wyżej wynikają zasadnicze różnice pomiędzy monopolem walutowym w gospodarce socjalistycznej, a ograniczeniami dewizowymi państw kapitalistycznych.

Monopol walutowy wykorzystuje wprawdzie formy operacji walutowych powstałe w warunkach kapitalistycznych, nadaje im jednak nową ekonomiczną treść, dostosowaną do podstawowych założeń gospodarki socjalistycznej. Kapitalistyczne ograniczenia dewizowe różnią się diametralnie od monopolu walutowego, pomimo pewnych wspólnych cech zewnętrznych.

W gospodarce kapitalistycznej transakcje handlu zagranicznego są dokonywane z reguły przez przedsiębiorstwa prywatnych kapitalistów, obliczone wyłącznie na zysk i niepodporządkowane żadnemu ośrodkowi centralnemu, działające bezplanowo, żywiołowo.

Wpływy z handlu zagranicznego osiągane przez kapitalistów prywatnych wydatkowane są przez nich jedynie z myślą o zapewnieniu sobie jak najwyższych zysków. Ograniczenia dewizowe mają teoretycznie na celu zmniejszenie swobody w dziedzinie międzynarodowych obrotów płatniczych. Ponieważ jednak w krajach tych decydującą rolę odgrywają kapitaliści, jasne jest, że ograniczenia te będą działały tylko w interesie przedsiębiorstw kapitalistycznych. Będą one ograniczały — jak wiemy z doświadczeń w Polsce przedwrześniowej — przydziały dewiz dla młodzieży studiującej za granicą, dopuszczają jednak do przekazywania rat kapitałowych i odsetek od kapitałów obcych zainwestowanych w danym kraju, bądź olbrzymich pensji zagranicznych specjalistów i dyrektorów przedsiębiorstw krajowych. Ograniczenia te nie zatrzymują odpływu dewiz z kraju, jeśli w tym odpływie są zainteresowani kapitaliści. Wiemy jak wielkie kapitały naszych rodzimych kapitalistów znajdowały się za granicą w chwili wybuchu drugiej wojny światowej. Z drugiej strony ograniczenia dewizowe są narzędziem dyskryminacyjnej polityki państw imperialistycznych. Wiemy na jakie trudności napotyka obecnie, pod wpływem polityki kół kierowniczych USA, handel zagraniczny państw demokratycznych z krajami kapitalistycznymi, choćby rozwój tego handlu leżał w dobrze zrozumianym interesie krajów kapitalistycznych. Zresztą polityka dyskryminacyjna państw kapitalistycznych może się przejawiać nie tylko w stosunku do krajów obozu demokratycznego. Polityka dewizowa i ograniczenia dewizowe są często narzędziem walki konkurencyjnej między państwami kapitalistycznymi. Wykorzystując te ograniczenia, władze dewizowe mogą w każdej chwili nie dopuścić do transferów w kierunkach niewygodnych dla danej grupy kapitalistów, bądź też różnymi środkami ułatwić ekspansję eksportu na wybrane rynki.

W Polsce przedwrześniowej obowiązywały ograniczenia dewizowe typu kapitalistycznego. Podstawą prawną tych ograniczeń był dekret prezydenta R.P. z dnia 26.4.1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu krajowymi i zagranicznymi środkami płatniczymi.

Zgodnie z tym dekretem właściwy organ wykonawczy postanowień tego aktu prawnego, komisja dewizowa mogła prowadzić swoją własną, teoretycznie nieograniczoną politykę dewizową. Zezwolenia były wydawane na podstawie swobodnego uznania komisji i nie wymagały uzasadnienia. Z drugiej strony komisja mogła w praktyce, drogą wydania odpowiedniego zarządzenia, uchylić jakikolwiek zakaz czy obowiązek wprowadzony na podstawie dekretu. Dlatego też szereg grup prywatnych przedsiębiorstw handlu zagranicznego, lub z handlem tym związanych otrzymało szeroką autonomię dewizową. Auto-

nomia była uzasadniona względami gospodarczymi, była jednak w wielu przypadkach wykorzystywana dla lokowania prywatnych kapitałów polskich za granicą.

Dekret z 1936 r. zostawiał więc dużą swobodę władzy dewizowej. Dzięki temu postanowienia dekretu mogły być utrzymane w mocy po odbjęciu władzy przez Polskę Ludową. Wykorzystując te postanowienia władza ludowa stopniowo zdążała do monopolu walutowego i jego podstawy — monopolu handlu zagranicznego.

W początkach naszej państwowości prywatne przedsiębiorstwa mogły uzyskać przydział dewiz na import towarów z zagranicy, a dysponowanie walutą było w praktyce niekontrolowane. Planowanie obrotów płatniczych z zagranicą istniało tylko w bardzo ograniczonym zakresie i bardzo niedoskonałej formie. Pozabankowy dopływ walut obcych z zagranicy był w praktyce nieograniczony. Obowiązujący formalnie zakaz handlu walutami obcymi i złotem nie miał praktycznego znaczenia, wobec braku zakazu posiadania tych wartości, co utrudniało bardzo kontrolę. Wreszcie uprawnienia dewizowe były nadawane instytucjom spółdzielczym i prywatnym, a nawet i prywatnym osobom. Na przykład dzierżawcy bufetów kolejowych na niektórych liniach tranzytowych mieli w pewnym okresie prawo przyjmowania pewnych walut obcych tytułem zapłat za usługi świadczone cudzoziemcom.

W pierwszym rządzie, z końcem planu trzyletniego, resztki elementów prywatno-kapitalistycznych zostały wyparte z handlu zagranicznego. Równocześnie udzielanie zezwoleń na płatności wynikające z obrotu towarowego z zagranicą oraz usług z obrotu tym związanych zostało w całości przejęte przez resort handlu zagranicznego. Udoskonalono plany zarówno obrotu towarowego jak i obrotów płatniczych z zagranicą. Kontrola dewizowa następna objęła zarówno transakcje eksportowe jak i importowe. W 1950 r. wszedł w życie obowiązek zgłaszania mienia posiadanego za granicą i należności od zagranicy z jednej strony oraz zobowiązań wobec zagranicy i mienia cudzoziemców w kraju — z drugiej strony. W tymże roku weszła w życie ustawa z dnia 28.10.1950 r. wprowadzająca zakaz posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny w postaci nieprzerobionej. Liczba banków uprawnionych poza N.B.P. została ograniczona do Banku Handlowego w Warszawie S.A. i Banku P.K.O. S.A. Z innych instytucji jedynie „Orbis“ i „Lot“ oraz niektóre przedsiębiorstwa usługowo-morskie i ubezpieczeniowe zachowały w pewnym stopniu uprawnienia dewizowe z tym oczywiście, że wszystkie te instytucje są przedsiębiorstwami państwowymi.

Widzimy więc, że monopol walutowy był stopniowo wprowadzany w życie przy wykorzystaniu istniejącego stanu prawnego. Podkreślić w tym miejscu należy, że stało się to możliwe dzięki dużej elastyczności przepisów dekretu z 1936 r. i dzięki odpowiedniemu składowi komisji dewizowej.

Ustalenie obecnie obowiązującego systemu finansowego w dziedzinie rozrachunków międzynarodowych nastąpiło w 1952 r. Z jednej strony Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22.7.1952 r. usankcjonowała prawnie istniejący faktycznie państwowy monopol handlu zagranicznego. Z drugiej strony weszła w życie ustawa dewizowa z dnia 28.3.1952 r. Ustawa ta nie stwierdza wprawdzie wyraźnie, że w Polsce istnieje monopol walutowy, jednakże realizuje jego podstawowe zasady.

Prawo posiadania w kraju, bez osobnego zezwolenia wartości dewizowych przysługuje wyłącznie Narodowemu Bankowi Polskiemu oraz bankom i instytucjom uprawnionym. Operacje walutowe w kraju i z zagranicą mogą być dokonywane tylko za pośrednictwem N.B.P. i banków uprawnionych. Przy tym napływające tą drogą zagraniczne środki płatnicze nie stają się własnością krajowców dewizowych, na których rzecz dokonywane są przekazy z zagranicy. Wpływają one na rachunki Narodowego Banku Polskiego lub banków uprawnionych, a beneficjenci przekazów otrzymują jedynie ich równowartość w złotych. Przekazy napływające do kraju z zagranicy za pośrednictwem poczty są tak drobne, że nie mają większego znaczenia.

Wszelkie należności od zagranicy i mienie posiadane za granicą powinny być zgłaszane Narodowemu Bankowi Polskiemu. Dysponowanie takimi należnościami i mieniem jest zabronione bez specjalnego zezwolenia.

Uzyskiwane za granicą z jakichkolwiek tytułów zagraniczne środki płatnicze powinny być zaofiarowane do skupu N.B.P.

Kursy dewiz i pieniędzy obcych są ustalane i ogłaszane przez Narodowy Bank Polski.

Czy wobec tego wszystkiego można powiedzieć, że w Polsce istnieje monopol walutowy? Niewątpliwie tak. Zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, że kontrola dewizowa w szerokim znaczeniu obejmuje nie tylko dokonywanie płatności w obrotach z zagranicą i transakcje, których przedmiotem są wartości dewizowe, ale również zawieranie umów, z których takie czynności wynikają. Ponadto zarówno obrót towarowy jak i wykonywanie decyzji dewizowych poddane są coraz to ściślejszej kontroli dewizowej następczej.

Do pełnego państwowego monopolu walutowego brakuje jedynie wprowadzenia obowiązku zaofiarowania do skupu wszelkiego rodzaju należności posiadanych za granicą, bez względu na okres ich powstania. Dzisiaj obowiązek taki istnieje, jak wspo-

mnialiśmy, jedynie w stosunku do należności bieżących powstających obecnie. Odnosnie do należności „starych“ obowiązku tego nie ma, chociaż ustawa daje możliwość wprowadzenia go w każdej chwili drogą wydania odpowiedniego rozporządzenia. Poza tym należy zwrócić uwagę na przepis dopuszczający posiadanie przez poszczególnych krajowców dewizowych zagranicznych środków płatniczych i złota w depozytach N.B.P. W praktyce przepis ten nie ma wprowadzić większego znaczenia, formalnie jednak rzecz biorąc, stanowi on wyłom w zasadzie monopolu walutowego państwa.

Wykonawcą państwowego monopolu walutowego jest Narodowy Bank Polski. Wprawdzie istnieją banki uprawnione, Bank Handlowy w Warszawie i Bank P.K.O., wprawdzie „Orbis“, „Lot“ i urzędy celne mają prawo dokonywać skupu walut, a przedsiębiorstwa żeglugowe posiadają w ramach swej autonomii szereg uprawnień wchodzących w zakres monopolu walutowego, jednakże jeśli zwrócimy uwagę, że N.B.P. ma prawo kontroli zarówno nad bankami uprawnionymi jak i innymi wspomnianymi instytucjami, że na żądanie N.B.P. banki uprawnione obowiązane są odprzedać mu zapasy posiadanych dewiz, że dokonywanie przez banki uprawnione transakcji arbitrażowych jest uzależnione od zgody N.B.P. — wówczas możemy stwierdzić, że N.B.P. jest jedynym bankiem, któremu przysługuje wyłączne prawo dokonywania operacji walutowych, a inne instytucje odgrywają tylko rolę pomocniczą.

Nasze Państwo Ludowe w wyniku swej konsekwentnej polityki gospodarczej — również i w dziedzinie obrotu wartościami dewizowymi — wprowadziło stopniowo w naszym kraju faktyczny monopol walutowy. Monopol ten wraz z państwowym monopolu handlu zagranicznego jest ochroną przeciwko agresji gospodarczej kapitalizmu, zapewnia jak najbardziej celowe i racjonalne wykorzystanie zasobów walutowych naszego kraju.

P. Heinzelman

Z doświadczeń i praktyki bankowej

Działalność oddziałów NBP w Chełmży i Toruniu w celu prawidłowego wykonania planu kasowego w IV kwartale 1953 r.

w Chełmży

Prawidłowe wykonanie planu kasowego uzależnione jest od właściwego opracowania wniosku kasowego, od odpowiedniego uzgodnienia przyjętych kwot z właściwymi planami finansowymi dla jednostek gospodarczych terenu i od powiązania ważniejszych pozycji planu kasowego z planami rocznymi i z planami operatywnymi przedsiębiorstw. Oparcie bowiem planu już w momencie jego budowy na zatwierdzonych wskaźnikach narodowego planu gospodarczego stanowi jedyną właściwą bazę dla mobilizującego i w pełni realnego planowania obiegu pieniężnego.

Oddział Chełmża opracował wniosek kasowy na IV kwartał ubiegłego roku w oparciu o skorygowane wnioski kasowe klientów, które uzgodnione zostały z wnioskami do planu kredytowego oraz

w oparciu o wycinkowy plan finansowy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Toruniu — plan wpływów podatkowych, obejmujący prezydium rad narodowych, które obsługiwane są przez oddział.

W ten sposób zbudowany plan kasowy, który rzeczywiście oparty został o założenia planowe narodowego planu gospodarczego mógł zostać wykonany w 100% przy odpowiednio rozwiniętej operatywności ze strony oddziału. Oddział stanął przed bardzo poważnymi trudnościami z chwilą otrzymania zatwierdzonego planu kwartalnego, który nałożył na oddział obowiązek wykonania strony przychodowej planu kasowego w 117% w stosunku do opracowanego projektu, a strony rozchodowej w 80% z tym, że na uzupełnienia kasy obrotowej z zapasu emisyjnego zatwierdzono 1/5 kwoty planowanej przez oddział w projekcie planu.

Przytoczone proporcje mogą częściowo zobrazować trudności wynikające ze skorygowanego planu kwartalnego.

Aby jak najlepiej wykonać zadania planowe, wynikające z zatwierdzonego planu, oddział przedyskutował na łącznej naradzie pracowników kredytowych i planowania obiegu pieniężnego środki zabezpieczające wykonanie nałożonych nań obowiązków. Postanowiono wówczas zmobilizować wszystkie siły oddziału by wykonać plan przynajmniej po stronie przychodów z nadwyżką, a tym samym zmniejszyć podjęcie z zapasu emisyjnego do minimum. W tym celu postanowiono:

1) usprawnić bieżącą kontrolę z tytułu utargu i usług przez nasilenie kontroli terminowości odprawiania wpływów gotówkowych przez jednostki handlu detalicznego i przedsiębiorstwa usługowe;

2) przeprowadzić inspekcję w jednostkach handlu detalicznego w celu wykrycia nieprawidłowości w zaopatrzeniu przynajmniej raz na dekadę;

3) nawiązać ścisłą współpracę z właściwymi prezydiami rad narodowych w celu przyspieszenia ściągnięcia należności podatkowych — szczególnie należności podatku gruntowego.

Równocześnie postanowiono nie dopuścić do dokonywania zbędnych wydatków przez kontrolowane jednostki, pogłębić kontrolę obrotu bezgotówkowego i tym samym zmniejszyć wydatki oddziału.

Działalność oddziału na polu ekonomicznym. Realizując trudne zadania, wynikające z zatwierdzonego planu kasowego, oddział pogłębił dotychczasową swą działalność ekonomiczną przez przeprowadzanie częstszych inspekcji kontrolowanych jednostek. W IV kwartale przeprowadzono 18 inspekcji jednostek handlu detalicznego oraz 10 inspekcji jednostek usługowych.

Inspekcji dokonywano wspólnie z pracownikami działu kredytów. Zebrany materiał zużytkowano do przeprowadzenia właściwych interwencji kierowanych do jednostek nadrzędnych kontrolowanych przedsiębiorstw, właściwych jednostek handlu hurtowego względnie do wydziałów handlu prezydium wojewódzkiej rady narodowej i powiatowej rady narodowej w wypadku stwierdzenia zaburzeń w zaopatrzeniu na skutek małych rozdzielników czy też na skutek nieprzesyłania tychże.

O bogatym materiale zbieranym w czasie inspekcji świadczą następujące cyfry: w ciągu IV kwartału wysłano większą ilość pisemnych interwencji (przebieganie po trzy na każde przedsiębiorstwo), nie licząc interwencji bezpośrednich, przeprowadzanych w wypadku stwierdzenia niedociągnięć w zaopatrzeniu sklepów na skutek np. niezorganizowanej dostawy magazynu do detalu.

Jakkolwiek interwencje kierowane przez oddział w wielu wypadkach nie odnosiły natychmiastowych rezultatów, jednak wpłynęły one częściowo na polepszenie zaopatrzenia po pewnym okresie czasu. Za przykład może posłużyć pismo skierowane w dniu 27 listopada ub. r. do Przedsiębiorstw Hurtu Spożywczego w Toruniu w sprawie nieciągłej dostawy kawy zbożowej, maki ziemniaczanej, miodu sztucznej i pasty do podłóg dla PSS w Chełmży.

Oddział nie otrzymał do dnia dzisiejszego odpowiedzi, jednakże rytmiczność dostaw uległa znacznej poprawie już w grudniu. Jak wynika z powyższego przykładu, cel interwencji został osiągnięty.

Inspekcje jednostek handlu detalicznego przeprowadzał oddział w oparciu o z góry ustalony plan. Pierwsza inspekcja w danym miesiącu przeprowa-

dzona z reguły w pierwszej dekadzie miała za zadanie ustalenie na podstawie konkretnych materiałów jak kształtowało się wykonanie planu zakupów w miesiącu ubiegłym, jaki pozostał remanent na koniec miesiąca i jakie braki odczuwa przedsiębiorstwo w zaopatrzeniu. W wypadku stwierdzenia nieodpowiedniego zaopatrzenia sprawdzano czy dany towar został zamówiony przez sklep w dziale zaopatrzenia a przez dział zaopatrzenia we właściwej centrali handlowej. Celem tej pierwszej inspekcji było także ustalenie czy przedsiębiorstwo otrzymało rozdzielniki na towary reglamentowane i półreglamentowane oraz czy rozdzielniki te odpowiadają potrzebom przedsiębiorstwa. Wyniki przeprowadzonej inspekcji zużytkowano do przeprowadzania właściwych interwencji.

Powtórna inspekcja tego samego przedsiębiorstwa przeprowadzona w drugiej lub trzeciej dekadzie miała na celu ustalenie czy interwencje oddziału odniosły pożądaný skutek oraz stwierdzenie w jakim stopniu realizowany jest plan obrotu towarowego.

W wypadku ustalenia zakłóceń w wykonaniu planów oddział stwierdzał przyczyny i wspólnie z przedstawicielami jednostki handlu detalicznego szukał środków zaradcze.

Przykład: w wyniku przeprowadzonej w październiku ub. r. inspekcji w Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Chełmży stwierdzono, że główną przyczyną niewykonania planu obrotu towarowego jak też i planu asortymentowego w sklepach masarskich było niedostateczne zaopatrzenie masarni w mięso i wyroby mięsne. Przydziały na wspomniane artykuły były za niskie w stosunku do zaopatrzenia robotniczej ludności miasta Chełmży oraz ludności napływowej na okres kampanii cukrowniczej. W porozumieniu z przedsiębiorstwem oddział skierował w tej sprawie pismo do Wydziału Planowania O/Wojewódzkiego w Bydgoszczy z prośbą o interwencję w wydziale handlu PWRN. Równocześnie sprawę powyższą omówiono na posiedzeniu Powiatowej Komisji do Spraw Planu Kasowego w Chełmży w obecności przedstawiciela wydziału handlu PPRN.

Niezależnie od środków stosowanych przez oddział, także i PSS Chełmża wystąpiła do swej jednostki nadrzędnej, jak też i do wydziału handlu PPRN z pismem, w którym alarmowała o niedostatecznym zaopatrzeniu w masę mięsną. Sygnały oddziału jak również interwencje przedsiębiorstwa odniosły pożądaný skutek. W końcu października zaopatrzenie uległo znacznej poprawie, obroty przedsiębiorstwa wzrosły, a tym samym wzrosło wykonanie przychodowej strony planu kasowego.

Oddział nie ograniczył się tylko do czuwania nad odpowiednim wykonaniem planów przez jednostki handlu detalicznego. Uwagę swą zwrócił na wpływy z tytułu usług. Także inspekcje jednostek usługowych dawały możliwości oddziaływania za pośrednictwem interwencji na zwiększenie wpływów w tytule planu kasowego „usługi innych instytucji i przedsiębiorstw“.

Na uwagę zasługują takie interwencje oddziału jak pismo z dnia 29 października ub. r. skierowane do Centrali Tekstylnej w Toruniu w sprawie zwiększenia przydziału dla Robotniczej Spółdzielni Odzieżowej „22 Lipca“ w Chełmży na podszewkę i sztywne płótno oraz pismo z dnia 27 listopada ub. r. skierowane do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Galanteryjnego „Centrogal“ w Toruniu w sprawie zaopatrzenia wymienionej spółdzielni we właściwy asortyment guzików. Również i te interwencje dały

pożądane rezultaty. Spółdzielnia została odpowiednio zaopatrzona, a wpływy z usług miarowych zwiększyły się. Kwartałny plan usług oddział wykonał w 127%.

Działalność oddziału w celu wykonania planu podatków. Nawiązanie współpracy z prezydiami rad narodowych w celu przyspieszenia ściągnięcia należności z tytułu podatku gruntowego przyniosło również pewne efekty. Np. już we wrześniu ub. r. na konferencji w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Toruniu, zwołanej w sprawie realizacji zobowiązań finansowych wsi — kierownik działu kredytów postawił wniosek aby w IV kwartale powiązać ściąganie zaległości podatkowych z wysokimi wypłatami należności, dokonywanymi przez cukrownię za dostawę buraków. Potrącenia częściowo dobrowolne a częściowo w trybie zajęcia wierzytelności (maksimum 25% należności) dały bardzo dobre wyniki. Zostały one rozpowszechnione na terenie całego województwa i zastosowane przez wydziały podatków wiejskich prezydiów powiatowych rad narodowych. Przyczyniło się to do poważnego zmniejszenia emisji, gdyż część tych należności została przelana przez cukrownię bezgotówkowo do budżetu na rachunek wydziału finansowego.

Ponadto metoda ta umożliwiła wykonanie podatków wiejskich drogą znacznie prostszą.

Zwiększona operatywność pracowników naszego oddziału nie mogła zapobiec dysproporcji, która coraz wyraźniej występowała między stroną przychodową a stroną rozchodową realizowanego planu kasowego. Już w końcu miesiąca listopada oddział wykonał plan kwartałny w pozycji „gotówka wypłacona” w 100%, a plan w pozycji „gotówka wpłacona” w około 77%.

Przyczyną tak poważnych różnic były ponadplanowe wypłaty dla cukrowni Chełmża na skup. O ograniczeniu tych wypłat nie mogło być mowy.

Na ultimo listopada pozycja planu kasowego „skup artykułów rolnych i innych” wykonana była już w 110% w stosunku do planu kwartalnego. Początkowe kłopoty oddziału zamieniły się nagle w poważne trudności. Oddział co kilka dni był zmuszony występować o zasiłek na uzupełnienia kasy obrotowej z zapasu emisyjnego.

W tym czasie zwrócono szczególną uwagę na wypłaty z pozycji „skup artykułów rolnych”, szczególnie dla przedsiębiorstw handlu detalicznego jak PSS i GS.

Stwierdzono, iż przedsiębiorstwa te usiłowały dokonać zakupów ze źródeł zdecentralizowanych takich towarów jak: samodziaily, pelisy, szaliki, a nawet urządzenia transportowe, np. platformy, na rzecz innych dystrybutorów. Wydatki te, liczące setki tysięcy złotych niesłusznie obciążałyby plan kasowy, gdyż po pierwsze — nie były objęte planem, a po drugie — jednostki handlu detalicznego mogą dokonywać zgodnie z przepisami o obrocie bezgotówkowym zakupu ze źródeł zdecentralizowanych jedynie na uzupełnienie i usprawnienie zaopatrzenia punktów sprzedaży detalicznej. Usiłowanie dokonywania zakupu np. platformy przez GS w celu odprzedania jej innej jednostce uspołecznionej jest po pierwsze — usiłowaniem obejścia przepisów ustawy o obrocie bezgotówkowym (jednostka uspołeczniiona musi mieć na zakup zezwolenie z Banku), a po drugie — jest to niezgodne z obowiązującym systemem finansowym w zakresie rozdziału środków finansowych na inwestycje i eksploatację. Oddział wstrzymał ta-

kie wypłaty, co wpłynęło na zmniejszenie kwot podejmowanych z zapasu emisyjnego.

W celu prawidłowego wykonania planu kasowego w IV kwartale oddział wzmocnił bieżącą kontrolę wypłat czterech tytułów limitowych. Starano się nie dopuścić do wypłaty ani jednej złotówki na wydatki gospodarczo nie uzasadnione. Każda złotówka podjęta z Banku z tytułów limitowanych musiała być odpowiednio udokumentowana. Szczególną kontrolą objęto przedsiębiorstwa przekraczające koszty własne. Poważną pomocą dla prawidłowego wykonania planu kasowego była współpraca pracowników komórki planowania obiegu pieniężnego z pracownikami działu kredytów. Ścisła współpraca wymienionych komórek umożliwiła ograniczenie wypłat przedsiębiorstwom, które przekroczyły koszty. Częściową pomocą w utrzymaniu się oddziału w zatwierdzonych limitach było P.O. 155/53, którym zablokowano wypłatę z niektórych paragrafów klasyfikacji budżetowej. Dotyczyło to tytułu planu kasowego „zapłata za usługi” i „zakup towarów i materiałów”.

Dzięki wnikliwej kontroli wypłat z tytułów limitowanych oddział oddał w IV kwartale ub. r. do dyspozycji O/Wojewódzkiego znaczne kwoty z pozycji planu kasowego „delegacje służbowe” i „rozchody różne limitowane”.

Oddział wytyżył wszystkie siły, by wykonać zatwierdzony plan kasowy, zachowując odpowiednie proporcje między stroną przychodową a rozchodową. W tym celu przeanalizowano także ustalone pogotowie kasowe dla przedsiębiorstw i odpowiednio skorygowano je, opierając się na istotnych potrzebach klientów. Ustalono także niższe pogotowie kasowe dla podległych GKS.

Wykonanie zadań planowych oddziału w IV kwartale zamknęło się w następujących cyfrach względnych:

gotówka wpłacona	164%
gotówka wypłacona	129%
uzupełnienie z zapasu emisyjnego	100%

Powyższe wskaźniki procentowe potwierdzają realność opracowanego przez oddział wniosku do planu kasowego, chociaż nie całkowicie jeszcze obrazują wielki wysiłek podjęty przez pracowników oddziału, którzy zmobilizowani wytycznymi IX Plenum KC PZPR i świadomości swych zadań podjęli w kierunku prawidłowego wykonania planu obiegu pieniężnego specjalne zobowiązania w ramach socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

H. Różankowski, S. Zaorski

w Toruniu

Przedmiotem niniejszych uwag jest danie odpowiedzi na następujące pytania:

1) Jakie zadania zostały zakreślone oddziałowi planem IV kwartału 1953 r.

2) W czym uwidoczniła się czynna rola oddziału w wykonaniu tego planu, a w szczególności: a) jakie zastosował oddział środki oddziaływania na źródła przychodu i b) jakie zastosował oddział środki kontroli na źródła rozchodu (krótka charakterystyka za dysponowanych przez oddział środków — oddziaływania i kontroli — ekonomicznych, formalnych i technicznych).

3) Jak przedstawiała się działalność powiatowej komisji do spraw planu kasowego w wykonaniu planu kasowego IV kwartału 1953 r., jakie zastosowano

środki interwencyjne na odcinkach zagrożonych, jakie podjęto i wykonano zobowiązania poszczególnych członków komisji.

4) Jak na tle wykonanych zadań kształtowała się współpraca z innymi komórkami oddziału, a zwłaszcza z działem kredytowania i kontroli przedsiębiorstw.

5) W czym uwidocznił się mobilizujący charakter Tez IX Plenum KC PZPR w wykonaniu planu kasowego IV kwartału 1953 r.

1. Jakie zadania zostały zakreślone oddziałowi planem IV kwartału 1953 r. Na czoło zadań planu wysuwa się zadanie emisyjne. Zadaniem tym było utrzymanie się w zakreślonej sumie uzupełnienia kasy obrotowej z zapasu emisyjnego.

Następne zadanie to ograniczenie w rozchodach w tytułach limitowych.

Oddział nasz głównie zasila rynek miejscowy w gotówkę, w 29 zaledwie procentach korzystając z wpływów gotówkowych terenu, które w znakomitej większości koncentrują się w sąsiednim I O/M w Toruniu.

Oddział obsługuje i kontroluje 206 uczestników planowania kasowego, 246 rejestracji budżetowych, 53 przedsiębiorstwa o pełnej kontroli funduszu płac, 31 — 1Z i 23 przedsiębiorstwa niesamodzielne.

2. W czym uwidoczniła się czynna rola oddziału w wykonaniu planu? Pierwszy rzut oka na zatwierdzony plan, otrzymany przez oddział już po wykonaniu pierwszego miesięcznego okresu sprawozdawczego, to wstępna analiza porównawcza projektu oddziału z zatwierdzonym planem, a następnie cyfrowego wykonania pierwszego miesiąca kwartału z tym, co według otrzymanych zadań pozostało jeszcze do wykonania.

Z kolei głębsza analiza doprowadza do wyraźnego wskazania odchylen odcinkowych już istniejących jak i odcinków zagrożonych i co za tym idzie do konkretnego ustalenia: a) wszelkich dostępnych oddziałowi środków oddziaływania na pełną mobilizację źródeł przychodu oraz b) rodzajów środków kontroli nad dyspozycjami pieniężnymi i gospodarką kasową.

Przeprowadzona analiza wykazała już istniejące dodatnie odchylenia odcinkowe. W takich tytułach jak skup produktów rolnych i innych (112% za X), wypłaty dla poczty (229% za X), wypłaty dla jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób prywatnych (136% za X) po jednej stronie, a po drugiej stronie utarg (137%), wpłaty na rachunki instytucji społecznych (130%), wpłaty jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób prywatnych (195%) oraz wpłaty oszczędności (112%). Równocześnie odchylenie odcinkowe ujemne stwierdzono w tytule — podatki, opłaty i składki ubezpieczeniowe (65%).

Za odcinki najsilniej zagrożone przyjęto pierwsze trzy tytuły limitowane oraz podatki i skup produktów rolnych, który — ze względu na swoją wielkość, będzie obligował oddział do nieustannej walki o wykonanie zadania emisyjnego, tj. zaopatrzenia terenu w gotówkę przy zachowaniu właściwej proporcji między strumieniem pieniądza a towaru, tzn. przy równowadze między przychodami a rozchodami według założeń planu.

a) Zastosowane przez oddział środki oddziaływania na pełną mobilizację źródeł przychodu — charakterystyka zadysponowanych środków. Stwierdzenie poważnego zagrożenia strony rozchodowej i to w tytule planu kasowego (skup produktów rolnych) w którym nieplanowane przerosty są zjawiskiem gospodarczym dodatnim tak z punktu widzenia produk-

cji (wzrost bazy surowcowej) jak i konsumpcji (wzrost masy towarowej, przeznaczonej dla konsumenta indywidualnego) było dla oddziału uzasadnieniem do maksymalnego zmobilizowania wszystkich źródeł przychodu, szczególnie zaś do otoczenia właściwą troską zagadnienia wpływów podatkowych, jako stwierdzonego już ujemnego odchylenia odcinkowego. Poprzez codzienną obserwację przebiegu wykonania planu, poprzez stały kontakt pracowników oddziału z administracją kontrolowanych jednostek gospodarczych, stały kontakt z miejscowymi władzami gospodarczymi, poprzez wykorzystanie posiedzeń powiatowej komisji do spraw planu kasowego do wiążących interwencji, poprzez lustracje i inspekcje oddział efektywnie wykorzystał w określonym czasie IV kwartału 1953 r. wszystkie będące w dyspozycji oddziału środki ekonomicznego oddziaływania na źródła przychodu.

Realizując powyższe, oddział nie zaniedbał również stosowania w praktyce dostępnych środków normalnych oddziaływania na stronę przychodową planu kasowego. Działalność oddziału w tym względzie uwidoczniła się w niezmiernie skrupulatnym podejściu do wnikliwej kontroli gospodarki kasowej i to wszystkich kontrolowanych jednostek gospodarki uspołecznionej. Rewizja ustalonych górnych granic pogotowia kasowego i dostosowanie legalnych zasobów kas podręcznych do zmieniających się warunków lokalnych i faktycznych potrzeb, nieustanna czujność na odcinku odprowadzania do banku wszelkich nadwyżek, wpływów i utargów w dniu ich powstania, kontrola tego zagadnienia na miejscu w jednostkach przy każdej okazji, a szczególnie przez kontrole specjalne w zakresie przestrzegania przepisów o obrocie bezgotówkowym, a nadto rygorystyczne sankcje karne i finansowe, stosowane w każdym stwierdzonym wypadku uchybienia obowiązującym w tym względzie przepisom — to zewnętrzny wyraz zastosowanych przez oddział środków formalnych oddziaływania na źródła przychodów.

Obraz zastosowanych przez oddział środków oddziaływania na pełną mobilizację źródeł przychodu zamykają zastosowane środki techniczne. Środki te to dodatkowe kasy wpłat uruchamiane przez oddział każdorazowo w dniach większego nasilenia ruchu klientów, to sprawność, ruchliwość, punktualność i niezawodność obsługi samochodowej i sprzętu samochodowego, jego stała gotowość przy obsłudze wieczorowego inkasa utargów, to wreszcie nie dopuszczający do żadnych zacięć w obsłudze klientów sprawny i ofiarny osobowy zespół kasowy oddziału.

b) Zastosowane przez oddział środki kontroli na źródła rozchodu. Stwierdzenie najpoważniejszego zagrożenia planu po stronie rozchodowej w tytule skup produktów rolnych oraz w pierwszych trzech tytułach limitowych, zatem obligatoryjnych, było równoznaczne z wypowiedzeniem przez oddział bezwzględnej walki, po pierwsze o czystość pozycji rozchodowej skupu, a zatem o kwalifikowanie wszelkich wypłat z tego tytułu tylko i wyłącznie w oparciu o dokumentację zgodną z wytycznymi Z. P. Nr 43/53, po drugie o maksymalne oszczędności w pierwszym rządzie administracyjno-gospodarcze. Cel tej walki tkwił głęboko w świadomości wszystkich pracowników działu planowania obiegu pieniężnego, w trakcie wykonywania ich codziennych obowiązków kontrolnych.

Walka o plan, w szczególności w tytułach limitowanych, rozpoczęta już pierwszego dnia kwartału,

trwała w nieustannym napięciu, dopingowanym przez ciągle trudności i opory klientów, do końca planowego okresu. Dokładna znajomość obowiązujących przepisów, przy równoczesnej znajomości terenu i wnikaniu w warunki pracy i gospodarki kontrolowanych jednostek była nie małą pomocą.

3. Działalność powiatowej komisji do spraw planu kasowego. Żywotność powiatowej komisji do spraw planu kasowego w omawianym okresie była godna uwagi. Szczegółowy przebieg trzech kolejnych posiedzeń, opisany obszernie w częściach opisowych sprawozdań miesięcznych, wskazuje na wszechstronne możliwości wykorzystania tego organu dla potrzeb Banku.

Dobra frekwencja uczestników obrad (obecni wszyscy członkowie) uprzednie przygotowanie się wszystkich członków do tematów stanowiących przedmiot obrad, wraz z przedkładaniem konkretnego materiału sprawozdawczego, duża inicjatywa w ustalaniu środków interwencyjnych poprzez zobowiązania tak indywidualne jak i zespołowe, a nade wszystko żywe, osobiste zainteresowanie się stałych członków komisji przebiegiem wykonania planu kasowego oraz zagadnieniami nierozłącznie wiążącymi realizację jego z życiem gospodarczym terenu, zrozumienie konieczności wspólnej akcji i zespolenia wysiłków dla ustalenia a następnie likwidacji zauważonych nieprawidłowości w odcinkach zagrożonych — to krótka treść tematu a zarazem ogólna charakterystyka powiatowej komisji do spraw planu kasowego czynnej przy Oddziale w Toruniu.

Dla uzupełnienia obrazu charakteryzującego działalność tej komisji nie od rzeczy będzie wspomnieć, iż na trzech kolejnych posiedzeniach członkowie jej podjęli indywidualnie i zespołowo 19 różnego rodzaju zobowiązań wiążących się ściśle z wykonaniem planu kasowego IV kwartału trzech zainteresowanych oddziałów NBP reprezentowanych w komisji (O/Toruń, I O/M w Toruniu i O/Chełmża). Sprawozdania z wykonania podjętych zobowiązań były w następstwie ich wykonania również jednym z punktów porządku dziennego obrad komisji.

4. Współpraca z innymi komórkami oddziału. Ścisła i dokładna, codzienna, ząbębniąca się współpraca działu planowania obiegu pieniężnego z dysponentem rozliczeń jak i z komórką kasową nie wymaga bliższego opisu, ponieważ jest wynikiem i konsekwencją obowiązujących wewnętrznych przepisów Banku.

Na uwagę zasługuje rozwijająca się współpraca z działem kredytowania i kontroli przedsiębiorstw, jako zagadnienie stosunkowo nowe, nie mające jeszcze ani wszechstronnie wiążących wytycznych, ani

też ustalonych czy utartych dróg praktyki kwartałów ubiegłych.

Po ośmiu wspólnych naradach szkoleniowych III kwartału, których przedmiotem było wzajemne informowanie się o zakresie, sposobach i formach pracy obu działów, współpraca w następnym kwartale weszła na tory bardziej praktyczne, wyrażające się w wymianie do wglądu i wykorzystania akt i danych statystycznych (jak plany techniczno-ekonomiczne, wnioski kredytowe, sprawozdania GUS, arkusze kontrolne przedsiębiorstw, terminarze kwartalne itp.), mających istotne znaczenie w pracy bieżącej oraz wymianie charakterystycznych informacji, ważnych dla prawidłowej oceny zachodzących zjawisk życia gospodarczego.

Zacieśniająca się współpraca doprowadziła pod koniec IV kwartału do podjęcia na I kwartał 1954 r. zobowiązań przeprowadzenia wspólnych inspekcji w kontrolowanych przedsiębiorstwach w celu dokonania uzupełniających się wzajemnie analiz obrotów, usług, kształtowania się kosztów, zaopatrzenia, ewentualnego wspólnego wykrywania nieprawidłowości i ustalania środków zaradczych.

5. Mobilizacyjny charakter Tez IX Plenum KC PZPR w wykonaniu planu kasowego IV kwartału 1953 r. Cele nakreślone przez partię w tezach IX Plenum z naczelnym zadaniem znacznego przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących — nakłada również na pracowników komórek planowania obiegu pieniężnego obowiązek codziennej, uporczywej walki o pełną realizację zadań wykonywanych na swoim odcinku pracy.

Realizacja tego głównego zadania to podniesienie na wyższy poziom planowania obiegu pieniężnego, a zatem coraz wnikliwsza analiza przebiegu procesów ekonomicznych, treści ekonomicznej ukrytej w poszczególnych tytułach planu kasowego, to walka o przyspieszoną rotację towaru i pieniądza, to walka o wzrost i przyspieszenie tempa akumulacji socjalistycznej poprzez bezwzględne zwalczanie i tępienie wszelkiego marnotrawstwa i brakoróbstwa, to poprzez rzetelną, wnikliwą, codzienną pracę kontrolną, pełna likwidacja wszelkich nieprawidłowości w krążeniu pieniądza, to pełna świadomość, iż wykonując bezbłędnie plan kasowy, wspólnie z całą klasą robotniczą wykonujemy narodowy plan gospodarczy, przyspieszamy tempo zbudowania lepszego i szczęśliwszego jutra.

Tego rodzaju uświadomienie zrodziło się wśród pracowników Oddziału w Toruniu po dyskusjach nad tezami IX Plenum KC PZPR.

S. Bernacki

Z doświadczeń inspekcji w przedsiębiorstwach na odcinku finansowania kapitałnych remontów

Wieloletnie doświadczenia w dziedzinie kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorstw wykazały niezbicie wyższość kontroli inspekcyjnej nad kontrolą kameralną. Zrozumiała przeto jest dążność aparatów kontrolnych do jak najszerzego stosowania kontroli inspekcyjnej przy jednoczesnym ograniczaniu do niezbędnego minimum zakresu i formy kontroli kameralnej i to niezależnie od rodzaju działalności gospodarczej, stanowiącej przedmiot kontroli.

W tym też kierunku rozwijała się wyraźnie metodyka bankowej kontroli działalności eksploatacyjnej przedsiębiorstw i w tym samym kierunku niewątpliwie rozwinię się kontrola działalności remontowej. Dotychczasowe metody kontroli bankowej kapitałnych remontów, stojące mocno na gruncie kameralistyki, świadomie zakładały kontrolę kameralną jako pierwszy etap, mający na celu uporządkowanie pojęć, skryształizowanie przepisów, wyszkolenie aparatu i przyzwyczajanie przedsiębiorstw do wy-

mogów dyscypliny finansowej. Z chwilą osiągnięcia pierwszego zamierzonego celu, streszczającego się w zdyscyplinowaniu finansowej strony kapitałnych remontów, bankowa kontrola tego odcinka życia gospodarczego przejdzie niewątpliwie na dalszy etap rozwojowy, którego zadaniem będzie głębsze ujęcie zjawisk zachodzących w całokształcie działalności remontowej i odpowiednio wnikliwe i skuteczne oddziaływanie bankowego aparatu kontrolnego na treść i przebieg działalności remontowej. Osiągnięcie jednak takich celów będzie niewątpliwie uwarunkowane całkowitą zmianą metody kontroli w kierunku daleko idącego uoperatywnienia jej, pogłębienia i rozszerzenia tematyki oraz przeniesienia punktu ciężkości z banku do przedsiębiorstwa. Aby zaś przejście od kontroli kameralnej do inspekccyjnej nie było zbyt gwałtowne, a odwrotnie, aby przejście to przygotować — I. S. Dz. VI/1 wprowadziła do zakresu kontroli kameralnej zaczątek przyszłych form kontroli w postaci obowiązku inspekcji w przedsiębiorstwie — na razie w minimalnej częstotliwości i z dość ograniczonym zakresem tematycznym.

Praktyka kilku ostatnich miesięcy ubiegłego roku wykazała jednak, że instrument inspekcji w przedsiębiorstwie musi być potraktowany nie tylko jako załączek przyszłych form kontroli, ale że instrument ten jest nieodzownym uzupełnieniem obecnych form kontroli kameralistycznej — o ile kontrola ta ma dać istotny efekt gospodarczy.

I tak na przykład kontrola kameralna treści planu kapitałnych remontów zakłada sprawdzenie, czy koszt roboty nie przekracza 70% wartości obiektu — co jest osiąganym przez arytmetyczne sprawdzenie stosunku planowanego kosztu do wartości obiektu, określonej w planie. Pozornie metoda ta, prosta i niepracochłonna, wystarcza, aby bank mógł eliminować z planu kapitałnych remontów roboty inwestycyjne. Tymczasem praktyka wykazała, że zarówno w wyniku błędów, niewłaściwej interpretacji przepisów, a bardzo często w wyniku złej woli — przedsiębiorstwo podaje w planie kapitałnych remontów nie tylko nierealną wartość obiektów, ale nawet tak obliczoną, aby koszt roboty mieścił się w granicach 30—70% tej wartości, i aby Bank nie miał podstaw do odmowy finansowania.

Istotnie, jeśli Bank ograniczy się wyłącznie do kontroli kameralnej, to nie zakwestionuje takich pozycji i będzie je finansował. W efekcie — pomimo kontroli bankowej nastąpi zupełnie zasadnicze złamanie zasad gospodarki planowej, rosnąć będą nakłady na nieplanowane, „dzikie” inwestycje, fryzowane będą koszty eksploatacyjne i zmniejszy się pula remontów kapitałnych, co w konsekwencji powoduje dewastację majątku trwałego. Jeśli dodać że przykład, o którym mowa bynajmniej nie należy do przypadków sporadycznych i odosobnionych, ale w niektórych przedsiębiorstwach stanowi „metodę” planowania — to wówczas budzą się wątpliwości co do celu i sensu kontroli bankowej nie umiejącej przeciwdziałać nie tylko nieprawidłowościom, ale wręcz nadużyciom. Przykładów tego typu było i jest więcej — a wszystkie one wskazywały niewątpliwie na konieczność oderwania się od biurka i sprawdzenia w przedsiębiorstwie przynajmniej niektórych zagadnień, mogących budzić wątpliwości.

W takim stanie rzeczy już na początku roku 1954 okazało się konieczne położenie silniejszego niż to czyniła I. S. Dz. VI/1 akcentu na inspekcje w przedsiębiorstwie, tym bardziej, że jak wykazała praktyka roku 1953 ilość inspekcji była prawie równa zeru.

Przy pomocy kilku bardziej operatywnych oddziałów opracowane zostały ramowe wytyczne przeprowadzania inspekcji w przedsiębiorstwie (załącznik do ZP 32/54 z lutego 1954), które to wytyczne miały zarówno ułatwić i ujednolicić metody i zakres badań jak i przede wszystkim ośmielić nienawykły jeszcze do tego typu pracy aparat do przeprowadzania inspekcji.

Okres kilku miesięcy jaki minął od wydania i wejścia w życie wytycznych inspekcji jest okresem zbyt krótkim jeszcze, aby można było w całej pełni ocenić przydatność, zalety lub wady wytycznych i na tle obserwacji i doświadczeń wytyczne te modyfikować czy uzupełniać. Niemniej jednak obserwacje inspekcji, przeprowadzonych w drugim kwartale bieżącego roku, już w oparciu o wytyczne, pozwalają na sformułowanie pewnych wniosków.

Dotychczasowe inspekcje w całej pełni potwierdziły nie tylko celowość ale i konieczność stosowania inspekcji jako jedynej niezawodnego instrumentu kontroli, pozwalającego na wykrycie nieprawidłowości nieuchwytnych w trybie kontroli kameralnej oraz umożliwiającego zbadanie i wykrycie przyczyn nieprawidłowości zaobserwowanych w toku normalnej kontroli przy biurku.

Warto przeglądnąć przykładowy wykaz najczęściej powtarzających się nieprawidłowości wykrytych przez inspekcje:

1. Nieprawidłowe stosowanie stawek amortyzacyjnych — poniżej stawek obowiązujących. Przyczyna — krótkowzroczna chęć obniżenia kosztów produkcji. Skutek — brak przybliżonego choćby obrazu zużycia majątku trwałego, zmniejszenie funduszu amortyzacyjnego i albo ograniczenie programu rzeczowego remontów czy inwestycji, albo zbędne angażowanie dochodu narodowego na program inwestycyjny.

Nieprawidłowość zasadnicza, powodująca poważne szkody gospodarcze, możliwa do wykrycia tylko w czasie inspekcji przez gruntowną analizę planu odpisów amortyzacyjnych i badanie obowiązujących stawek amortyzacyjnych.

2. Niedbałe planowanie funduszu amortyzacyjnego przez nieuwzględnianie przewidywanego ruchu środków trwałych. Przyczyna — brak współpracy komórek planowania z komórkami inwestycyjnymi i technicznymi. Skutek — wadliwe planowanie kosztów produkcji, zaniżenie lub zawyżenie planowanego funduszu amortyzacyjnego, poważne różnice w nadpłatach lub niedopłatach, nierealność planów rzeczowych lub konieczność przetrzucania środków po rozliczeniach amortyzacji, ogólnie chaos w finansowaniu kapitałnych remontów.

3. Nieprawidłowe naliczanie amortyzacji w wyniku amortyzowania obiektów wyłączonych z produkcji (do remontów) lub nieamortyzowania obiektów oddanych do eksploatacji. Przyczyny i skutki identyczne jak w punkcie drugim. Obie nieprawidłowości bardzo istotne, rzutują bowiem niekorzystnie na zakres planu rzeczowego i dezorganizują sprawność finansowania.

4. Przemycanie kapitałnych remontów obiektów obcych do planu kapitałnych remontów obiektów własnych, przez niepodawanie numerów inwentarzowych lub podawanie numerów fikcyjnych. Skutek — sztuczne zaniżanie kosztów eksploatacyjnych i ograniczanie możliwości remontowych, a zatem dewastacja obiektów własnych.

5. Łamanie podstawowej zasady rozgraniczenia form działalności gospodarczej przez wykonywanie w ramach planu kapitałnych remontów robót inwe-

stycyjnych lub remontów średnich i bieżących. Technika tych nieprawidłowości jest bardzo prosta, polega bowiem na odpowiednim dopasowywaniu wartości obiektu, podawanej w planie do przewidywanego kosztu roboty, tak, aby mieścił się on w granicach 30 do 70% wartości obiektu. W tych przypadkach przedsiębiorstwo nie dysponuje oczywiście protokołami przeszacowania. Ponadto praktykowane jest świadome — bez naruszania istotnej wartości obiektu — przemycanie do planu kapitalnych remontów robót, które kosztem odpowiadają kryteriom finansowym kapitalnego remontu, niemniej z uwagi na charakter roboty (adaptacja, zniszczenia wojenne lub z przyczyn losowych) — są nakładami inwestycyjnymi.

Tego typu nieprawidłowości graniczą z nadużyciem, stanowią w każdym razie wykroczenie i powodują poważne szkody z punktu widzenia całości gospodarki kraju. Wykrycie tego rodzaju nieprawidłowości i walka o ich likwidację możliwa jest tylko przy użyciu instrumentu inspekcji, w czasie której identyfikuje się obiekty planu z księgowością (analityka konta 001), bada protokoły przeszacowania obiektów, przeprowadza ewentualnie oględziny obiektu itd.

6. Nieterminowość wykonawstwa — zjawisko zgoła powszechne, wynikające z najróżniejszych przyczyn obiektywnych (jak — zaopatrzenie, hierarchia potrzeb itp.) i subiektywnych (jak — względy produkcyjne, niedbalstwo, zły, nieprzemyślany harmonogram lub w ogóle brak harmonogramu itp.).

Nieprawidłowość ta jest istotna, gdyż w prawidłowym harmonogramie i terminowym realizowaniu go wyraża się ścisły związek, jaki musi zachodzić między działalnością remontową a produkcją. Odchylenia muszą mieć uzasadnienie w konieczności lub racji gospodarczej, a o tych względach powinna raczej decydować jednostka nadrzędna niż przedsiębiorstwa, wyjąwszy sytuacje oczywiste.

7. Permanentne w wielu przedsiębiorstwach niewykonywanie planu rzeczowego z różnych powodów. Zjawisko szkodliwe, opóźniające rozwój gospodarczy i przez blokowanie środków ograniczające wykonawstwo innych jednostek. Wielkość i przyczyny tej nieprawidłowości możliwe są do rozeznania tylko w przedsiębiorstwie w trybie inspekcji, która umożliwia energiczne przeciwdziałanie.

8. Stosunek istotnych potrzeb remontowych do zakresu planu. Zagadnienie bardzo ważne, a fakty świadczą o nieumiejętnym, wadliwym rozdziale limitów nakładów przez jednostki nadrzędne. Interwencja banku oparta na badaniach w przedsiębiorstwie może przynieść poprawę.

9. Wadliwe planowanie finansowe, zwłaszcza w grupie nakładów, pomijanie różnych elementów planowania finansowego — występuje jako zjawisko nagminne, powodujące żonglerkę środkami z redestrybucji, które nierzadko są przydzielane i zabierane w tym samym roku. Rezultat — chaos finansowy, nadmiary lub niedobory nieplanowane lub planowane błędnie, opóźnianie rozliczeń itd. Fakt niewątpliwie szkodliwy, któremu należy przeciwdziałać przez aktualizację planu sfinansowania, co znowu jest możliwe po dokładnym zbadaniu szeregu spraw strony rzeczowej i finansowej w przedsiębiorstwie.

Wymienione nieprawidłowości nie wyczerpują oczywiście bogatego wachlarza błędów i mankamentów, jakie stwierdzane są w toku inspekcji, ilustrują jedynie jak poważne i zasadnicze zagadnienia dla

gospodarki remontowej mogą i powinny być przedmiotem kontroli bankowej.

Jasne jest, że większość tego typu nieprawidłowości może być wykryta tylko przy pomocy inspekcji. Skrupulatnie nawet wykonywana kontrola kameralna, nie poparta inspekcją może — w skrajnych przypadkach — być zupełnie bezwartościowa, gdyż przy zachowaniu wszelkich pozorów prawidłowej gospodarki remontowej przedsiębiorstwo może łamać zupełnie podstawowe zasady tej gospodarki.

Inspekcja w przedsiębiorstwie jest zadaniem pracochłonnym, wymaga pogłębienia kwalifikacji przeprowadzającego inspekcję, jest połączona niewątpliwie z dużym — jak na możliwości aparatu kapitalnych remontów — wysiłkiem.

W tych warunkach nie jest rzeczą obojętną stosunek osiągniętego przez inspekcję wyniku do włożonego w nią nakładu pracy i wysiłku. Powstaje stąd zagadnienie na jakich problemach gospodarki remontowej powinna się skoncentrować uwaga aparatu inspekcyjnego, aby włożona w inspekcję praca była istotnie opłacalna, to jest dawała konkretne i celowe efekty gospodarcze w skali krajowej.

Rok 1954 wysunął na czoło zagadnień gospodarki remontowej kilka problemów ściśle związanych z przesunięciem punktu ciężkości naszej gospodarki z programu inwestycyjnego na program produkcyjny. Zagadnienia te muszą być w roku bieżącym rozwiązane lub co najmniej wzięte pod uwagę.

Które z zagadnień i jakie tematy z zakresu działalności remontowej wysuwają się w roku 1954 na plan pierwszy?

1. Podstawowym zagadnieniem warunkującym w ogóle racjonalność gospodarki remontowej jest przesunięcie punktu ciężkości tej gospodarki z remontów kapitalnych na **remonty bieżące, średnie i konserwacje** środków trwałych. Przedłużenie żywotności środków trwałych zależne jest bowiem przede wszystkim od zapobiegania zużyciu. Realizacja tego założenia wymaga dużej pracy, przedstawienia się techników i finansowców na mało stosunkowo efektywną, lecz jedynie celową prewencyjną, działalność remontową a ponadto wymaga równoległości poczynań w dwóch kierunkach:

a) maksymalnego zwiększenia zakresu remontów kapitalnych dla jak najszybszego opanowania istniejących już potrzeb remontowych — w zakresie remontów kapitalnych,

b) poważnego zwiększenia nakładów na remonty zapobiegawcze (średnie, bieżące, konserwacja) — celem zmniejszenia na przyszłość potrzeb w zakresie remontów kapitalnych.

Problem ten może i powinien być wzięty pod uwagę przez bankowy aparat kontrolny. Do tematyki inspekcji pożądane byłoby wprowadzić badania następujących spraw:

- ogólny stan techniczny środków trwałych,
- zakres potrzeb odnośnie remontów kapitalnych,
- stosunek potrzeb do programu planu,
- jak przedsiębiorstwo ustaliło program na rok 1955 i czy program ten pokryje potrzeby w zakresie remontów kapitalnych,
- jakie są przyczyny dysproporcji między potrzebami a zakresem planu,
- zakres potrzeb odnośnie remontów średnich i bieżących,
- stosunek tych potrzeb (f) do limitów kosztów na remonty bieżące,
- metodyka planowania rzeczowego i finansowego remontów bieżących i średnich i przy-

czynny dotychczasowego ograniczania programu tych remontów,

- i) zamierzenia programowe remontów średnich i bieżących na rok 1955 itd.

Wnioski i obserwacje poczynione w czasie inspekcji na marginesie tego zagadnienia powinny być sugestywnie i rzeczowo przedłożone jednostce nadrzędnej i omówione z przedsiębiorstwem.

2. Drugim bardzo istotnym problemem jest zagadnienie **zaopatrzenia materiałowego**, szczególnie w zakresie remontów kapitalnych. Ilość, jakość i terminowość dostaw decyduje w dużej mierze o jakości i terminie wykonania remontu.

Wadliwe zaopatrzenie uniemożliwi wykonanie najbardziej racjonalnego nawet planu, a jeśli realizowany ma być postulat zwiększonego przerobu to zaopatrzenie nie może zawodzić.

Inspekcja bankowa ma i tu pole do popisu, zwłaszcza jeśli chodzi o wykonawstwo sposobem gospodarczym. Badanie metod planowania zaopatrzenia, terminowość dostaw, sondowanie opinii o jakości materiałów, wyszukanie przyczyn wadliwego zaopatrzenia — jeśli zostaną włączone do tematyki inspekcji — mogą dostarczyć cennych informacji, które uogólnione i umiejętnie wykorzystane wobec jednostek nadrzędnych, dostawców itd., mogą wpłynąć na poprawę sytuacji na odcinku zaopatrzenia.

3. Dalszym zagadnieniem jest bardzo silnie postulowane pogłębienie metod planowania działalności remontowej szczególnie w kierunku precyzyjnego **zsynchronizowania potrzeb remontowych z potrzebami produkcji**, zarówno jeśli chodzi o rodzaje remontów jak i terminy ich wykonania. Przedsiębiorstwa nie mogą odsuwać działalności remontowej w imię utrzymania lub zwiększenia produkcji — gdyż równa się to rabunkowej gospodarce w dziedzinie środków trwałych. Z drugiej strony względy produkcji i zaopatrzenia rynku mogą niekiedy wpływać na przesuwanie remontów w czasie — o ile to nie powoduje istotnej szkody dla obiektu środków trwałych.

Dziedzina racjonalnego planowania i zdyscyplinowanego wykonywania ustalonego harmonogramu robót jest ciągle jeszcze ugorem, gdzie panuje dowolność i partyzanckie niekiedy podejście wydziałów produkcyjnych lub służb remontowych — przy czym ze strony jednostki nadrzędnej obserwowana jest najczęściej bierność.

Tematyka, o której mowa, wchodzi już w zakres inspekcji, trzeba jedynie na zagadnienie to położyć większy może niż dotąd akcent i powiązać to zagadnienie z ogólnym kierunkiem rozwoju gospodarki remontowej, o którym mowa w p. 1.

4. Ważną sprawą jest również **organizacja i funkcjonowanie służb remontowych**. Służby te powstają lub istnieją już, przy czym rodzaj, wielkość i organizacja tych służb z natury rzeczy musi być różnorodna w zależności od charakteru robót, przedsiębiorstwa itd.

Niezależnie od obowiązujących w danym przedsiębiorstwie zasad organizacyjnych konieczne jest sprawne działanie tych służb. Wadliwe działanie służby remontowej, brak powiązań z komórkami produkcji, zaopatrzenia, planowania i finansów — jest główną przyczyną nieprawidłowej gospodarki remontowej.

I to zagadnienie wchodzi już w zakres tematyki inspekcji bankowej — należy mu więc jedynie więcej poświęcić uwagi i konsekwentnie wykorzystywać spostrzeżenia, obserwacje i wnioski.

5. Zagadnieniem równorzędnym i tak samo czołowym jak poprzednie jest sprawa **kosztów remontów kapitalnych**, które pomimo wszelkich nacisków nadal nie są proporcjonalne do efektów rzeczowych. Remonty kapitalne nadal są drogie, a wysokość kosztów tych remontów nie zawsze jest uzasadniona. Oszczędność w wydatkowaniu środków na kapitalne remonty jest jednym z zasadniczych elementów warunkujących zwiększenie programu rzeczowego.

System kontroli bankowej ogniskuje czynności kontrolne wokół zagadnienia kosztów, lecz kontrola formalna kosztów, uzależniająca przekroczenie limitu od zgody jednostki, która limit ten zatwierdziła nie zawsze da pożądane rezultaty, jeśli równocześnie nie zostaną podjęte kroki w kierunku likwidacji przyczyn powodujących przekraczanie kosztów. Przyczyny te można wykryć tylko w czasie inspekcji, a zatem inspekcja właśnie winna dużo uwagi poświęcić zagadnieniu kosztów, dążyć do ustalenia przyczyn zjawiska drogiego remontów i umożliwić podjęcie środków zaradczych.

6. Ostatnim wreszcie zasadniczym tematem obecnej problematyki remontowej jest zagadnienie permanentnego **niewykonywania planów rzeczowych remontów kapitalnych**. Zjawisko to niepokojące, gdyż zestawione z niewątpliwie większymi od planów potrzebami remontowymi — świadczy o powtarzającym się braku dostatecznego przygotowania (organizacyjnego, zaopatrzeniowego i wykonawczego) do wykonywania zadań narodowych planów gospodarczych. Niewykonywanie planów rzeczowych przy istnieniu odpowiednich i wystarczających środków finansowych i przy niewątpliwie większych od planów potrzebach remontowych wymaga gruntownego badania przyczyn hamujących wykonawstwo.

I w tym zakresie pomoc bankowego aparatu kontrolnego może być bardzo przydatna. Analiza przyczyn niewykonania rocznych planów kapitalnych remontów zarówno retrospektywna jak i bieżąca jest możliwa tylko przy pomocy inspekcji, toteż tematyka inspekcji przewiduje tego rodzaju badania, trzeba jedynie uświadomić sobie wagę tego zagadnienia i problem ten w czasie badań specjalnie uwzględnić.

Reasumując, na czoło problematyki gospodarki remontowej w roku 1954 wysuwają się zagadnienia: remontów bieżących i średnich, zaopatrzenia materiałowego, wzajemnego powiązania działalności remontowej i eksploatacyjnej, organizacji i funkcjonowania służb remontowych, kosztów remontów i niewykonywania planów rzeczowych.

W tych kierunkach koncentrują się w roku bieżącym wysiłki władz gospodarczych, na tych odcinkach postuluje się osiągnięcie wyraźnej poprawy stanu dotychczasowego. Jasne jest przeto, że dla zwiększenia i przyspieszenia efektów gospodarczych konieczne jest, aby na tych samych zagadnieniach skoncentrowana została uwaga aparatu kontrolnego, zwłaszcza wówczas, gdy aparat ten zaczyna się posługiwać tak skutecznym instrumentem kontroli jak inspekcja.

W świetle tych zadań rośnie rola i waga inspekcji w przedsiębiorstwie. Z instrumentu pomocniczego inspekcja może się przerodzić w główną metodę kontroli działalności remontowej. Oczywiście jest, że taka zmiana funkcji inspekcji wymaga jeszcze pewnego okresu czasu niezbędnego przede wszystkim dla upowszechnienia inspekcji, przyswojenia sobie i wypracowania właściwych metod badań w przedsię-

biorstwie, odpowiedniego przegrupowania czynności kontrolnych i poważnej poprawy kwalifikacji aparatu kontrolującego.

W związku z tym celowe wydaje się poruszenie kilku spraw nasuwających się z obserwacji przeprowadzonych dotąd inspekcji w przedsiębiorstwach.

Faktem niewątpliwym jest, że pracownicy pionu kapitalnych remontów — z nielicznymi wyjątkami — podchodzą do inspekcji z dużym onieśmieniem. Świadczy o tym znikoma stosunkowo ilość przeprowadzonych inspekcji (poza niektórymi okręgami), aczkolwiek niewątpliwie inne jeszcze przyczyny wpływają na częstotliwość inspekcji. O nieśmiałości świadczy również dobór tematyki inspekcji fragmentarycznych i ton notatek poinspekcyjnych.

Zrozumiałe jest, że przeprowadzenie dobrej inspekcji wymaga sporej sumy wiadomości i umiejętności, dającej przeprowadzającemu inspekcję potrzebną dotę pewności siebie, jasności sądu i słusznej oceny. Zrozumiałe jest, że brak doświadczenia w przeprowadzaniu inspekcji, brak dokładnej znajomości organizacji pracy w przedsiębiorstwie, brak dokładnej — choćby teoretycznej — znajomości zasad i techniki księgowości w zakresie kapitalnych remontów — nie sprzyja szerokiemu stosowaniu inspekcji.

Niemniej jednak oczywiste jest, że za wszelką cenę trzeba przełamać lęk przed inspekcją, gdyż tylko przeprowadzając inspekcję można się nauczyć jak ją przeprowadzać należy. Tej umiejętności nie dadzą żadne wytyczne — tu trzeba zdobywać doświadczenie. Nie należy się zrażać, że pierwsze inspekcje będą słabsze nie wiele może dadzą materiału do zaleceń poinspekcyjnych, że nie uda się stwierdzić na miejscu nieprawidłowości aczkolwiek prowadzona przezeń w oddziale ewidencja finansowa sygnalizuje, że w przedsiębiorstwie musi się roić od nieprawidłowości. To są pierwsze niepowodzenia, przez które trzeba przejść. Pierwsze inspekcje nie muszą się kończyć zaleceniami, jeśli prowadzący badania nie może na razie rozróżnić co jest prawidłowe a co prawidłowym nie jest. Przy pierwszych inspekcjach można się ograniczyć do szkoleniowego zapoznawania się z metodami pracy w przedsiębiorstwie. Skala porównań plus suma przepisów, które trzeba sobie dobrze przyswoić — da stopniowo możliwość rozróżnienia jak powinna wyglądać praca w przedsiębiorstwie. Ale przede wszystkim należy inspekcje przeprowadzać i to za wszelką cenę.

Z przeprowadzonych dotąd inspekcji wynika również, iż nasz aparat kontrolny na ogół dość słabo obznajmiony jest z księgowością w zakresie kapitalnych remontów, że tajniki księgowania na kontach środków trwałych, amortyzacji, umorzenia i operacji remontowych są nieraz dość dla pracowników aparatu kontrolnego sprawą trudną.

Wyniki inspekcji są przede wszystkim uzależnione od znajomości zasad księgowania i bez tej znajomości inspekcja nie da możliwości stwierdzenia istotnego stanu rzeczy, a będzie jedynie rozmówką, w której Bank dowie się tego, co mu przedsiębiorstwo będzie chciało powiedzieć.

Wniosek prosty — całe szkolenie należy nastawić przede wszystkim na opanowanie zasad księgowości, co najmniej w zakresie kont związanych z działalnością remontową, środkami trwałymi i amortyzacją. Przydałyby się do tego szkolenia komentarze, których opracowanie i udostępnienie wszystkim pracownikom znakomicie ułatwiłoby sprawę.

Poważne trudności w przeprowadzaniu inspekcji na razie sprawia brak wypracowanych dokładnych metod badań poszczególnych zagadnień. Z uwag niektórych oddziałów wynika, że referent przystępujący do inspekcji radby mieć pod ręką gotowe informacje, w której komórce przedsiębiorstwa znajdzie taki a taki materiał, co zrobić gdy takiego materiału nie ma, jaką drogą dojść do ustalenia takiej czy innej nieprawidłowości itd. Niewątpliwie tego rodzaju przewodnik ułatwiłby pracę, ale też i zmechanizowałby ją i z inspekcji zrobił szablon. Pomijając już wady takiego informatora — opracowanie go w obecnej chwili nie jest możliwe wobec nieuporządkowanej jeszcze gospodarki remontowej i braku odrębnych i jednolitych służb remontowych. Pewne ramowe metody badań zawierają „Wytyczne“ z 1 marca 1954 r. Metody szczegółowe musi sobie jednak wypracować przeprowadzający inspekcję, w miarę zdobywanego doświadczenia. Metody te będą najlepsze bo dyktować je będzie życie i typ przedsiębiorstwa. Natomiast konieczne jest zorganizowanie przez oddziały wojewódzkie wymiany doświadczeń w zakresie metodologii inspekcji, gdyż wymiana taka wzbogaci metody badań i upowszechni metody najbardziej racjonalne i skuteczne.

Z dotychczasowych obserwacji można dalej wnioskować, że oddziały mają wątpliwości czy należy raczej stosować inspekcje pełne czy też fragmentaryczne i które z nich są właściwsze. Wydaje się, że optymalne byłoby przeprowadzanie inspekcji pełnej, która w wyniku szczegółowego zbadania całości gospodarki remontowej winna dać dokładny obraz sytuacji — a następnie — w pewnych okresach czasu — przeprowadzanie inspekcji fragmentarycznych, celem sprawdzenia o ile na różnych odcinkach ulega poprawie stan stwierdzony w czasie inspekcji pełnej. To optimum przez dłuższy czas będzie trudne do osiągnięcia wobec szczupłości obsady komórki kapitalnych remontów i pracochłonności kontroli kámeralnej.

Skuteczniejsza jest niewątpliwie inspekcja pełna już choćby dlatego, że pozwala na powiązanie różnych oderwanych faktów i obserwacji i często umożliwia ustalenie głównego źródła wielu lub wszystkich nieprawidłowości.

A zatem tam, gdzie tylko to jest możliwe — lepiej prowadzić inspekcje pełne. Gdzie natomiast warunki na to nie pozwalają trzeba się ograniczyć do inspekcji fragmentarycznych i tak je o ile możliwości dobrać, aby po kilku inspekcjach fragmentarycznych uzyskać obraz całości pracy przedsiębiorstwa. Przy inspekcjach fragmentarycznych — jak zresztą i przy inspekcjach pełnych — wskazane jest mieć przede wszystkim na uwadze węzłowe problemy gospodarki remontowej, o których wyżej była już mowa.

Pozostaje jeszcze w parę słów omówić notatki poinspekcyjne. Dotychczasowa praktyka idzie często w kierunku dublowania czynności przez odrębne opracowywanie notatki — i to nieraz bardzo szczegółowej — i odrębne wystylizowanie listu poinspekcyjnego lub interwencyjnego, zawierającego te same obserwacje i omówienia. Wydaje się, że dla uproszczenia sprawy należałoby przyjąć zasadę, iż tam gdzie w wyniku inspekcji zredagowane zostaje pismo interwencyjne lub poinspekcyjne z zaleceniami — tam odrębna notatka służbowa jest zbędna, a jej rolę może spełniać dodatkowa kopia listu, uzupełniona odręcznie tymi ewentualnie uwagami, które nie uznano za stosowne zamieścić w liście.

Ponadto pewna drobna rada: w listach pionspekcyjnych, a także w czasie inspekcji pożądane jest zachować pewne formy grzecznościowe, a toh zaleceń nie powinien przypominać rozkazów jak to się niekiedy niestety spotyka. Nie wyklucza to oczywiście stanowczości a nawet ostrości tam, gdzie partner na to zasługuje. Poza tym grzeczność obowiązuje, tym bardziej, że ułatwia ona pracę obu stronom.

Reasumując te bardzo zresztą ogólne uwagi na temat dotychczasowych doświadczeń z inspekcji

pragnę, aby wszyscy pracownicy pionu kapitałnych remontów nabrali przeświadczenia, że — jak potwierdza praktyka — inspekcja jest konieczna i skuteczna, że nie należy się zrażać początkowymi trudnościami w jej stosowaniu, że przeprowadzającemu ją daje ona szerokie pole do popisu i że ma ona wreszcie do spełnienia poważne zadanie efektywnego realizowania naczelných postulatów gospodarki remontowej.

R. Michejda

Rozliczenia z budżetem terenowym w 1954 r.

Zarządzenie Ministra Finansów z dn. 2.XI 1953 r. zamieszczone w Monitorze A. 101/53 poz. 1386 wprowadziło z dniem 1 stycznia 1954 r. nowy tryb rozliczeń z budżetem za rok 1954 przedsiębiorstw podległych Wojewódzkim Zarządom Przemysłu Terenowego.

Trudności na jakie napotykały w latach ubiegłych oddziały terenowe i wojewódzkie w dopilnowaniu prawidłowych rozliczeń z budżetem przedsiębiorstw podległych WZPT i WZPTMB, w roku 1953 zostały w większości usunięte.

Ścisły kontakt i współpraca z wydziałem finansowym WRN, podtrzymywane przez dział przemysłu drobnego i rzemiosła doprowadził do pewnych pozytywnych wyników.

Interwencje oddziału wojewódzkiego w oddziałach terenowych, w WZPT i WZPTMB, przeprowadzone w porozumieniu z WRN, doprowadziły do zupełnego rozliczenia budżetu za rok 1953 w wojewódzkim Zarządzie Przemysłu Terenowego i w 60% w WZPTMB w pierwszym kwartale br. Zarządzenie Ministra Finansów cytowane na wstępie wprowadziło obowiązek rozliczania się z budżetem za 1954 r. nie poprzez rachunek rozliczeń wojewódzkich zarządów przemysłu, lecz bezpośrednio z wydziałem finansowym prezydium powiatowej rady narodowej.

Przedsiębiorstwa terenowe będą wobec tego odprawiać nadwyżki środków i wpłaty z zysku do PPRN i stamtąd będą uzyskiwać środki na uzupełnienie niedoborów z tytułu wzrostu normatywów, planowanych strat.

Posiadamy już pewną praktykę i doświadczenie, jeżeli mowa o rozliczeniach z budżetem za pierwszy kwartał 1954 roku, gdyż w większości wypadków PPRN nie potrafiły ściągnąć nadwyżek i nie posiadały środków na wyposażenie przedsiębiorstw.

Znalazły się również PPRN, których niewłaściwe podejście do zagadnień rozliczeń z budżetem przedsiębiorstw, spowodowało nieprzeprowadzenie tych rozliczeń w pierwszym kwartale br., co spowodowało, że przedsiębiorstwa, którym należały się dotacje na pokrycie strat i wyrównanie niedoborów funduszy własnych w obrocie, zadłużone zostały w kredycie przeterminowanym, względnie dofinansowywały się nieodprowadzonymi nadwyżkami.

Aby takim sytuacjom zapobiec niezbędne jest nawiązanie ścisłego kontaktu, przez kierowników komórek kredytowych, w oddziałach terenowych jak również kierowników działu w oddziałach wojewódzkich z wydziałem finansowym PPRN i WRN, gdyż odpowiednie oddziaływanie Banku może uchronić przedsiębiorstwa od łamania dyscypliny finansowej na odcinku rozliczeń z budżetem.

Oddział Wojewódzki w Koszalinie w roku bieżącym nawiązał ścisły kontakt z wydziałem przemysłu i wydziałem finansowym WRN.

Po przedłożeniu bilansu rocznego przez WZPT, oddział wojewódzki przeprowadził trzy konferencje w wydziale finansowym, opracowując wspólnie kalendarz rozliczenia z budżetem za 1953 r., analizując sytuację finansową poszczególnych przedsiębiorstw podległych WZPT.

Na odprawie referentów drobnej wytwórczości w oddziale wojewódzkim w dniu 8 marca br. polecono oddziałom nawiązać ścisły kontakt z PPRN celem dopilnowania prawidłowości rozliczeń z budżetem za 1954 r. i wszystkie nieprawidłowości awizować oddziałowi wojewódzkiemu.

W czasie przeprowadzania wizytacji oddziałów terenowych, inspekcji w przedsiębiorstwach, oddział wojewódzki bada na miejscu sprawę rozliczeń z budżetem, a w przypadkach jakie np. miały miejsce w Słupsku w PPRN — interweniował w wydziale finansowym WRN. (PMRN w Słupsku wyraziło zgodę na odroczenie odprowadzenia nadwyżki przez WZPT do kwietnia br., chociaż przedsiębiorstwo posiadało środki na rachunku rozliczeniowym w marcu).

Poza tym oddział wojewódzki stale kontaktuje się z głównym księgowym WZPT.

Naszym zdaniem, po nawiązaniu współpracy z WRN, WZPT wystarczy przeprowadzić wspólnie z WRN i WZPT dwie konferencje kwartalnie, aby przeanalizować sytuację finansową na podstawie bilansu kwartalnego i dopilnować rozliczenia z budżetem.

Trudności na odcinku szczebla wojewódzkiego występują przede wszystkim z tego powodu, że WZPT i WRN nie otrzymują sprawozdawczości z wykonania rozliczeń z budżetem od podległych sobie jednostek.

Z inicjatywy Banku omawiano z głównym księgowym WZPT sprawę wprowadzenia sprawozdawczości miesięcznej według wzoru P-18-b-DW, z tytułu dokonanych rozliczeń z budżetem na podległe zakłady.

WZPT ustosunkował się pozytywnie do powyższego wniosku i począwszy od kwietnia br. zakłady nadsyłają sprawozdanie miesięczne z przeprowadzonych rozliczeń z budżetem terenowym. Powyższa sprawozdawczość pozwala WZPT i jednostkom zainteresowanym tj. Bankowi i WRN przeprowadzać natychmiastowe interwencje.

Wykorzystując okazję pobytu w Warszawie na odprawach przemysłu drobnego i rzemiosła w Departamencie Kredytów Przemysłu, kierownik działu

kontaktuje się z centralnym zarządem. Powyższy kontakt oddziału wojewódzkiego przynosi pozytywne wyniki, wyrażające się w poparciu stanowiska Banku i podnoszące prestiż oddziału wojewódzkiego w jednostkach szczebla wojewódzkiego. Poza współ-

pracą z jednostkami zainteresowanymi oddział wojewódzki utrzymuje kontakt z Wydziałem Ekonomicznym KW PZPR i działem ekonomicznym organu prasy KW PZPR, informując i naświetlając ważność terminowych rozliczeń z budżetem.

S. Szeib
Koszalin

Interwencja bankowa jako jeden z czynników mobilizujących polityki kredytowej

W „Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego” Nr 1/54 podano główne zadania aparatu kredytowego NBP w świetle też IX Plenum KC PZPR.

Ujęcie tematu wskazuje, że właściwe rozpracowanie tych zadań oraz znalezienie odpowiednich metod pracy pozostawione jest do rozwiązania placówkom terenowym.

Dotychczasowa praktyka z terenu okręgu łódzkiego wykazała, że jedną z metod tej polityki powinno być właściwe wykorzystanie mało do tego czasu docenianego czynnika, jakim jest interwencja bankowa.

Wprawdzie IS VI cz. C § 25 pkt 231 podaje istotne znamiona jakimi powinna się odznaczać interwencja bankowa, jakimi są — pełna operatywność, stanowczość i konsekwencja, jednak praktyka często daleko odbiegała od tych zasad.

Te trzy cechy interwencji muszą być w praktyce ściśle przestrzegane, aby interwencja osiągnęła swój cel.

Cechy te zawierają w sobie pierwiastek dynamizmu, którego brak często w naszej praktyce.

Podczas inspekcji oddziałów stwierdzono, że w praktyce najczęściej zachowywana była pierwsza cecha interwencji tj. operatywność, polegająca na kilkakrotnym wysyłaniu pism interwencyjnych, rzadziej ma zastosowanie druga cecha określona pojęciem stanowczości, a bardzo rzadko stosowana jest we właściwym rozumieniu trzecia cecha interwencji, którą powinna być konsekwencja.

Praktyka idzie raczej po tej linii, po której iść nie powinna, na co wyraźnie zwraca uwagę IS VI cz. C § 25 pkt 231 ustęp ostatni — a mianowicie poprzestaje nie na napisaniu pisma interwencyjnego i odłożeniu go do akt bez względu na to, czy list ten cel swój osiągnął czy też nie. Uchybienia tego rodzaju stwierdzili zarówno delegowani pracownicy kredytowi oddziału wojewódzkiego jak też i kontrole przeprowadzone w oddziałach terenowych przez wojewódzkie biuro kontroli.

Referenci kredytowi nie zawsze domagali się odpowiedzi w formie ponaglenia, a jeszcze rzadziej oddawali sprawę do decyzji oddziału wojewódzkiego, aby ten ze swej strony przeprowadził interwencję, jeżeli wysiłek oddziału nie osiągnął zamierzonego celu.

Tego rodzaju postępowanie przynosi raczej szkodę dla sprawy a szczególnie dla Banku, ponieważ nie utrzymuje na właściwym poziomie prestiżu Banku.

Trzeba również stwierdzić, że wykorzystywanie tak ważnego instrumentu polityki bankowej, jakim jest interwencja w zasadzie stosowane jest bardzo rzadko.

Obserwacja w terenie wskazuje, że przyczyny powodujące taki stan są tłumaczone brakiem czasu, uprzedzeniem do pisania listów, czy też nieumiejętnością wyszukiwania materiału do interwencji.

Jeżeli chodzi o pierwszą przeszkodę to okazało się, że można ją usunąć, ponieważ przez odpowiednie

podejście kierownictwa referenci kredytowi zrozumieli i zaczęli doceniać znaczenie stosowania interwencji. Większe natomiast trudności okazały się przy pokonywaniu trzeciej przeszkody, tj. braku odpowiedniego materiału do interwencji. Materiał w tym zakresie może dać tylko stała i systematyczna kontrola przedsiębiorstw. Dla łatwiejszego wyszukiwania przypadków kiedy należałoby stosować interwencję podczas inspekcji dokonywanej przez oddziały podawano odpowiednie wytyczne, które można by ująć w następujących punktach:

1) stwierdzenie zamrożenia środków obrotowych w nadmiernych remanentach materiałowych, jeżeli upłynięcie nie przebiega zgodnie z planem rozładowania;

2) gromadzenie ponadnormatywnych zapasów wyrobów gotowych źle wykonanych czy też nie dostosowanych do potrzeb rynku;

3) niewykorzystanie odpadków z produkcji, które mogą być wykorzystane przez przemysł terenowy czy spółdzielnie pracy;

4) przekraczanie kosztów produkcji;

5) niewykorzystywanie kredytów bankowych, mimo wolnego zabezpieczenia;

6) wystawianie względnie składanie po terminie faktur do Banku;

7) zamrażanie środków obrotowych w inwestycjach i kapitalnych remontach.

Listy tej nie można uważać za zamkniętą, ponieważ w każdej branży występują specyficzne zagadnienia, które wymagały odrębnego rozpracowania i dawały bogaty materiał do stosowania interwencji.

Najczęściej interwencje bankowe występowały przy gromadzeniu w przedsiębiorstwach produkcji pozaplanowej, nieatrakcyjnej, a w szczególności źle wykonanej czy nie odpowiadającej potrzebom rynku. Na tym odcinku referenci kredytowi powinni wykazywać dużo inicjatywy, ponieważ ten odcinek wymaga stałej czujności oraz zdecydowanej i systematycznej interwencji.

Impulsem do przeprowadzenia analizy, czy nie zachodzi konieczność zastosowania interwencji powinno być każdorazowe stwierdzenie nagromadzenia ponadnormatywnych zapasów wyrobów gotowych w przedsiębiorstwach przemysłowych, a zapasów towarowych w przedsiębiorstwach handlowych, jeżeli zapasy te nie posiadają cech zapasów celowych.

Przesłanka czasowa, wskazująca na zator w zbycie nie powinna być w żadnym przypadku zlekceważona przez referenta kredytowego, kontrolującego przedsiębiorstwa.

Materiały niezbędne do zastosowania interwencji zalecano ustalać czy też zbierać różnymi metodami.

Do najważniejszych źródeł z których należałoby wyszukiwać takie materiały zaliczono:

1) inspekcje w przedsiębiorstwach, tak obligatoryjne jak i fakultatywne;

2) materiały sprawozdawcze składane przez przedsiębiorstwa;

3) narady robocze w przedsiębiorstwach czy też konferencje z przedsiębiorstwami;

4) zażalenie czy też interwencje innych przedsiębiorstw;

5) notatki prasowe itd.

Najwięcej materiału do interwencji dały referentom inspekcje w przedsiębiorstwie zarówno obligatoryjne, jak i fakultatywne. Należy przy tym podkreślić, że wiele czasu zajęło przełamanie psychiki referentów kredytowych, jako następstwa błędnego nastawienia referenta, że inspekcje obligatoryjne są przeznaczane tylko na stwierdzenie czy dane w oświadczeniu okresowym są zgodne ze stanem faktycznym.

Referent kredytowy podczas takiej inspekcji powinien mieć oczy otwarte na wszystkie zagadnienia występujące w przedsiębiorstwie i skrzętnie je zbierać, aby je później właściwie wykorzystać. Niewolnicze trzymanie się formuлки, że podane stany w oświadczeniu są zgodne z rzeczywistością nie świadczą dodatnio o operatywności referenta, szczególnie w takich przypadkach, gdzie w przedsiębiorstwach występują stale i przez długi okres zapasy ponadnormatywne.

Również należyte wykorzystanie materiału sprawozdawczego przez referenta kredytowego świadczy o jego analitycznym podejściu i właściwym nastawieniu do wyszukiwania nieprawidłowości w przedsiębiorstwie.

Bezpośrednie zetknięcie się z bolączkami przedsiębiorstwa na naradzie roboczej z udziałem przedstawicieli przedsiębiorstwa daje właściwy obraz trudności z jakimi walczy przedsiębiorstwo oraz wykazuje niedociągnięcia, które się wyłaniają w toku dyskusji.

Interwencje ustne przedstawicieli Banku na takich naradach w wielu wypadkach wybitnie przyczyniły się do poprawy sytuacji w przedsiębiorstwie. Swierdono przy tym, że żywe słowo często lepiej przemawia do kierownictwa przedsiębiorstwa i całej załogi od ujęcia tych samych sformułowań na piśmie. Warunkiem jednak skuteczności tej formy interwencji musi być dobra znajomość zagadnień przez referującego i odpowiednia forma podania swoich uwag. Dlatego też interwencje w tej formie przeprowadzali tylko ci referenci, którzy czuli się na siłach i mieli odpowiednie przygotowanie.

Specjalny rodzaj interwencji stosowanej w naszej praktyce stanowiła interwencja za pośrednictwem prasy miejscowej. Treść takich interwencji była uprzednio uzgadniana z kierownictwem oddziału. Interwencje stosowane na tym odcinku dały pozytywny wynik, czego dowodem było upłynięcie ponadnormatywnych zapasów wentylatorów przez Łódzkie Zakłady Metalowe, czy też firanek w Rejonowym Biurze Handlowym CPLiA. Same tematy poruszane w prasie przemawiały mobilizująco do zainteresowanych. Dla przykładu można przytoczyć niektóre z nich np.: „Z planowania i jakości dwójka z minusem“. „Bez małej cegły nie będzie dużej fabryki“ itp.

Praktykę brania udziału w naradach roboczych na terenie oddziału wojewódzkiego stosują wszystkie działy kredytów przemysłu i handlu. Ta forma pracy stała się jedną z zasad zarówno przy kontroli przemysłu kluczowego, którym jest przemysł lekki, jak również w przemyśle drobnym i przedsiębiorstwach gospodarki komunalnej.

Efekty uzyskane tą drogą są bardzo duże o czym świadczy z jednej strony poważny spadek zapasów

ponadnormatywnych oraz portfeli „C“, jak również kierowanie coraz mniejszej liczby zapytań z jednostek nadrzędnych, ponieważ cały szereg wątpliwych zagadnień wyjaśnia się na wymienionych konferencjach.

Metody takiej pracy sugeruje się obecnie z coraz większym skutkiem oddziałom terenowym, zalecając im branie udziału w naradach roboczych, organizowanych przez przedsiębiorstwa oraz podejmowanie zobowiązań po porozumieniu się z przedsiębiorstwami, aby w ten sposób zmobilizować wysiłek obu stron.

Jako zasadę ustalono, że interwencję powinno się stosować w formie pisemnej. Telefoniczne interwencje powinny mieć raczej charakter uprzedzenia czy też przygotowania do interwencji pisemnej. Pozostawienie, jako samoistnej formy interwencji telefonicznej nie powinno się stosować, ponieważ taka forma nie ma potwierdzenia i często przechodzi w zapomnienie.

Decyzja, gdzie stosować interwencję czy w przedsiębiorstwie, czy w jednostce nadrzędnej powinna zależeć z jednej strony od ważności zagadnienia, a z drugiej strony od faktu czy taką interwencję stosowano już w przedsiębiorstwie i z jakim skutkiem.

Stwierdzono również w wielu wypadkach skuteczność interwencji kierowanej bezpośrednio do odbiorców czy też dostawców przedsiębiorstwa. Ta forma interwencji wymaga wprawdzie dużego nakładu pracy, jednak prawie zawsze daje poważne osiągnięcia.

Wyniki interwencji można ująć w dwie zasadnicze grupy:

1) bezpośrednie

2) pośrednie.

Bezpośrednie dały się określić cyfrowo i zwykle brane są za podstawę do oceny wyników współzawodnictwa, czy też do oceny operatywności pionu kredytowego.

Mniej wagi natomiast przywiązuje się do osiągnięć interwencji w formie pośredniej, chociaż efekt takich osiągnięć może w praktyce przedstawiać większą wartość, jeżeli chodzi o przyszłą politykę i taktykę przedsiębiorstw.

Do takich pośrednich osiągnięć należy już sam fakt świadomości przedsiębiorstwa o istnieniu nieprawidłowości, z których przedsiębiorstwo często nie zdawało sobie sprawy. Zajęcie się tym zagadnieniem właściwej komórki w przedsiębiorstwie, czy też w jednostce nadrzędnej, połączone często z przeprowadzeniem dochodzeń, przyczynia się zazwyczaj do usunięcia takiej nieprawidłowości na przyszłość.

W wielu wypadkach interwencje nasze przyczyniły się do wydania odpowiednich zarządzeń przez jednostki nadrzędne. Zarządzenia takie w wielu wypadkach powodowały w innych przedsiębiorstwach uniknięcie podobnych nieprawidłowości.

Interwencje u odbiorców często wykazywały błędy ukryte w produkcji, których przedsiębiorstwo nie chciało ujawnić w zdecydowanej formie. Przytoczono fakty oparte na praktyce przemawiają za tym, że pośrednie skutki interwencji mają często większe znaczenie od bezpośrednich, ponieważ działają zazwyczaj wychowawczo i to na długą metę oraz obejmują często szeroki krąg zainteresowanych.

Te kilka uwag wskazują jak wielkie znaczenie mają interwencje bankowe przy należyтым stosowaniu polityki kredytowej, dlatego też należałoby przywiązywać do tego rodzaju pracy coraz większą wagę.

T. Kulas Łódź

Nagrody przyznane za projekty usprawnieniowe

W ciągu kwietnia i maja br. Centralna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów załatwiła pozytywnie 11 wniosków GKPUA przy Centrali NBP w sprawie nagród za projekty usprawnieniowe opracowane przez pracowników Banku. Komisja ta przyznała jedną nagrodę książkową ob. **Czesławowi Kamińskiemu**, dyrektorowi Oddziału Wojewódzkiego w Koszalinie oraz 10 nagród pieniężnych na łączną sumę zł 3.800.—. Nagrody te otrzymali:

Bira Stefan — pracownik II Oddziału Miejskiego w Łodzi.
Ciecierska Stefania — pracowniczka Oddziału w Brodnicy.
Goliszewski Henryk — pracownik Oddziału Warszawa—Mokotów.
Knapik Jan — pracownik III Oddziału Miejskiego w Warszawie.
Lobodowska Eugenia — pracowniczka IV Oddziału Miejskiego w Warszawie.
Molczanowicz Ryszard — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy.
Rudkowski Leszek — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu.
Śmieszek Franciszek — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Krakowie.
Trompeteur Kazimierz — b. pracownik I Oddziału Miejskiego w Poznaniu.
Widota Ignacy — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

Za projekty techniczne przyznane zostały nagrody:

- a) przez Zarząd Banku zł 500.— ob. **Czesławowi Falkensteinowi**, pracownikowi Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu;
- b) przez dyrektora Oddziału Wojewódzkiego w Olsztynie zł 150.— ob. **Stanisławowi Olendrowi**, pracownikowi Oddziału w Giżycku.

GKPUA przy Centrali NBP w ramach własnych kompetencji wyróżniła autorów 49 projektów:

- a) w formie udzielenia autorom 15 projektów nagród książkowych,
- b) w formie udzielenia autorom 34 projektów specjalnych podziękowań, które właściwe komórki kadrowe odnotowały w aktach osobowych.

Nagrody książkowe GKPUA otrzymali:

Arlt Leokadia — pracowniczka Oddziału w Grudziądzu.
Bień Mirosław — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie.
Bogusz Jan — pracownik Oddziału w Tomaszowie Mazowieckim.
Becker Zbigniew, Głazewski Kazimierz i Szarański Jan — pracownicy Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy (projekt wspólnie opracowany).
Czaykowski Henryk — pracownik Oddziału w Radomiu.
Dębliński Józef — pracownik Oddziału w Ostrowiu Wlkp.
Godula Władysława — pracowniczka I Oddziału Miejskiego Bielsko-Biała.

Guzicka Barbara — pracowniczka VI Oddziału Miejskiego w Łodzi.

Jendryk Witold — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu.

Kunert Czesław — pracownik Oddziału w Raciborzu.

Lipiński Edward — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Warszawie.

Loboda Zbigniew — pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu.

Marczyńska Regina i Retka Karol — pracownicy Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie (projekt wspólnie opracowany).

Stobińska Helena — pracowniczka Oddziału w Świeciu.

Świerzbowski Roman — pracownik V Oddziału Miejskiego w Warszawie.

Przykład godny naśladowania

W numerze 4/54 „Wiadomości NBP” (str. 274) opisana została metoda pracy stosowana przez II Oddział Miejski w Poznaniu dla ułatwienia kwartalnego uzgadniania z przedsiębiorstwami stanów należności i zobowiązań inkasowych. Po przeczytaniu tego opisu pracownicy komórki rozliczeń II Oddziału Miejskiego w Stalinogrodzie samorzutnie przeszli do II Oddziału Miejskiego w Poznaniu do wykorzystania opis innej metody, stosowanej przez nich dla osiągnięcia tego samego celu. Uważają bowiem, że metoda stosowana w Poznaniu jest zbyt uciążliwa i pracochłonna.

Takie ustosunkowanie się pracowników II Oddziału Miejskiego w Stalinogrodzie do trudności innego oddziału zasługuje na szczególne wyróżnienie i pochwałę. Dowodzi ono bowiem prawdziwie socjalistycznego podejścia do sprawy doskonalenia metod pracy i właściwego zrozumienia potrzeby dzielenia się przez oddziały stosowanymi przez nie metodami pracy.

Na marginesie zaznaczamy, że metody opisanej przez II Oddział Miejski w Stalinogrodzie na razie nie ogłaszamy, ponieważ jest ona jeszcze przedmiotem badań ze strony kompetentnej jednostki organizacyjnej Centrali w wyniku podobnego projektu usprawnieniowego, zgłoszonego wcześniej przez pracowników Wydziału Kredytów Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego (Dep. Kredytów Handlu i Usług) w Warszawie.

Nieaktualne tematy projektów usprawnieniowych

Kompetentna jednostka organizacyjna Centrali na podstawie szeregu projektów usprawnieniowych opracowała i skierowała do druku nowe wzory „oświadczeń” C-7 i C-8. Do czasu więc ukazania się nowego nakładu tych wzorów nie celowe jest opracowywanie dalszych projektów zmiany ich układu, zmniejszenia itp.

Również podaje się do wiadomości, że wobec oddania do druku „arkusza ewidencyjnego” wzór C-15 w formacie A-4. nieaktualne są projekty zmniejszenia go z formatu A-3 na A-4.

SS

Rozpowszechniamy racjonalne metody pracy

Kontrola zgodności wypłat na kapitalne remonty

Instrukcja Służbowa Dz. VI/1 — finansowanie i kontrola kapitalnych remontów — nakłada na przedsiębiorstwa obowiązek składania „oświadczeń” według wzoru KR 3 o stanie wypłat na poszczególne pozycje planu kapitalnych remontów. Dane zawarte w „oświadczeniach” ułatwiają oddziałom sprawdzenie prawidłowości wykonania przez przedsiębiorstwa robót w wysokości określonej w zatwierdzonym planie kapitalnych remontów. Kontrola bankowa ma za zadanie niedopuszczenie do przekraczania limitów wypłat podanych w planie. Jeżeli jednak przedsiębiorstwo mało zdyscyplinowane nie przedłoży „oświadczenia”, bądź znacznie opóźni się z jego przedłożeniem, oddział kontrolujący może mieć trudności w dokładnym, bieżącym skontrolowaniu — przy składaniu nowych dalszych dyspozycji płatniczych — czy przedsiębiorstwo nie przekracza limitu wypłat na daną pozycję planu.

W związku z tym ob. **Barbara Guzicka**, pracowniczka VI Oddziału Miejskiego w Łodzi, wychodząc z założenia, że IS Dz. VI/1 w niepełnie wyczerpujący sposób rozwiązała

powyżej omawiane zagadnienie, proponuje (GKPUA nr rej. 191/54) następujące ustalenie tej kontroli.

Referent kapitalnych remontów założy, dla każdego przedsiębiorstwa wykonującego kapitalne remonty, kartę kontrolną oświadczeń poprzez ewidencję wszystkich przyjmowanych żądań zapłaty. Karta ta, zdaniem ob. Guzickiej, powinna zawierać następujące rubryki: 1) kwota żądania zapłaty, 2) numer pozycji planu, 3) termin zapłaty, 4) numer oświadczenia.

Wypełnianie rubryk od 1 do 3 odbywa się po sprawdzeniu żądania zapłaty i przyjęciu go do inkasa. Rubrykę 4 wypełnia się po przedłożeniu przez przedsiębiorstwo oświadczenia do danego żądania zapłaty, wpisując numer bieżący oświadczenia. Brak danych w tej rubryce stanowi podstawę do sprawdzania zgodności wypłat następnych żądań zapłaty a jednocześnie do interwencji w przedsiębiorstwie o złożenie brakującego oświadczenia.

Projekt ten może być wykorzystany przez oddziały nie stosujące innych bardziej racjonalnych metod pracy w tej dziedzinie.

Kontrola kredytowania wyrobów gotowych w pionie drobnej wytwórczości

„Spółnota Pracy“ jako główny odbiorca produkcji spółdzielczej dokonuje kontroli technicznej wyrobów gotowych, otrzymywanych z zakładów spółdzielczych i w przypadku produkcji nieodpowiedniej jakości odmawia przyjęcia wyrobów gotowych, przysyłając przy tym odpowiednią reklamację do zainteresowanej spółdzielni.

Ob. Mirosław Bień, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Stalinogrodzie, słusznie zwrócił uwagę (GKPUA nr rej. 723/53), że takie reklamacje, wysyłane przez „Spółnotę Pracy“ do poszczególnych spółdzielni, są materiałem, który oddział kontrolujący „reklamowaną“ spółdzielnię mógłby wykorzystać przy badaniu struktury zapasów wyrobów gotowych spółdzielni i ustalaniu wyłączeń z tych zapasów przy ich kredytowaniu. W związku z tym ob. Bień proponuje, aby oddziały wojewódzkie zwróciły się do „Spółnoty Pracy“ z prośbą o nadsyłanie im kopii reklamacji kierowanych do spółdzielni. Kopie te byłyby przez oddziały wojewódzkie natychmiast przysyłane dalej do odpowiednich oddziałów dla wykorzystania przy przeprowadzaniu kontroli zabezpieczenia kredytów spółdzielni.

Jak informuje Oddział Wojewódzki w Stalinogrodzie, na terenie którego stosuje się już powyższy tryb postępowania, otrzymywane przez oddziały kopie reklamacji stanowią bardzo przydatny materiał dla referentów kredytowych. Kopie te

orientują bowiem tych referentów w jakości wyrobów produkowanych przez kontrolowane spółdzielnie.

Usprawnienie to może być wykorzystane także na terenie innych województw.

Limitowane książeczki czekowe

Przepisy Instrukcji Służbowej B/5 (IV/C) o limitowanych książeczkach czekowych postanawiają (§ 24), że zwrócone przez klientów książeczki przechowuje się w Banku przez okres 3 miesięcy, a następnie przeznaczają się je na makulaturę. Ob. Romuald Bogucki, pracownik I Oddziału Miejskiego w Łodzi, zwrócił uwagę (GKPUA nr rej. 19/54), że w związku ze stosowaniem tego przepisu oddział zabiera przedsiębiorstwu niewykorzystane blankiety limitowanych książeczek czekowych wraz z grzbietami odnośnych książeczek, które często są im potrzebne. Na odcinkach grzbietowych czeków prowadzi się bowiem ewidencję wykorzystania czeków. Ob. Bogucki zaproponował więc zmianę przepisów instrukcji w tym kierunku, by grzbiety książeczek czekowych bezwzględnie pozostawały w przedsiębiorstwach.

Zmiana taka nie może zostać wprowadzona, ponieważ oddziały nie miałyby możliwości przeprowadzania kontroli wynikającej z § 20 wspomnianej instrukcji. Jednakże — zgodnie z opinią kompetentnej jednostki Centrali — oddziały na życzenie klientów mogą im zwracać część grzbietową książeczek po przeprowadzeniu kontroli właściwego użycia czeków.

SS

Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych Zarząd Główny

ogłasza

K O N K U R S

na projekty usprawnienia administracji. Projekty powinny dotyczyć następujących tematów:

1. Usprawnienia organizacji aparatu administracji, w szczególności:
 - a) likwidacji zbędnych czynności komórek organizacyjnych i ewentualnie komórek dublujących,
 - b) oszczędności etatów osobowych,
 - c) zbliżenia aparatu administracyjnego do mas.
2. Uproszczenia metod pracy i polepszenia jej jakości.
3. Oszczędności materiałowych w wydatkach rzeczowych.

W konkursie może brać udział każdy członek ZZPPIŚ. Projekty mogą dotyczyć nie tylko zagadnień wchodzących w zakres działania zakładu pracy danego projektodawcy, lecz całości kształtu działalności administracji. Termin nadsyłania prac upływa dnia 15. X 1954 r.

Prace należy nadsyłać do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, Warszawa, ul. Mazowiecka 6/8.

Ustala się następujące nagrody za najlepsze projekty:

I	—	3.000.— zł
dwie II	— po	2.000.— zł
trzy III	— „	1.500.— zł
trzy IV	— „	1.000.— zł
trzy V	— „	750.— zł
trzy VI	— „	500.— zł

Nagrody przyznaje sąd konkursowy w składzie następującym: przewodniczący — przedstawiciel Zarządu Głównego ZZPPIŚ, członkowie — przedstawiciele Centralnej Komisji Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów oraz Instytutu Ekonomiki i Organizacji Przemysłu.

Wszystkie projekty nie wyróżnione przez sąd konkursowy będą rozpatrzone w zwykłym trybie przez właściwe komisje usprawnienia administracji publicznej i ewentualnie wyróżnione na ogólnych zasadach.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w „Głosie Pracy“ oraz w komunikacie w okresie trzech miesięcy po zakończeniu konkursu.

**PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO
ZWIAZKU ZAWODOWEGO
PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I SPOŁECZNYCH**